

d o m

o s i e d l e

m i e s z k a n i e

cena 2.50.

9-10

wrzesień-październik 193

II 38. P

w n u m e r z e:

wystawa „tani dom własny”: sprawozdanie domy, plany, wnętrza; wartości izolacyjne ścian zewnętrznych; o regulowaniu wysokości zabudowań;

TREŚĆ N-ru 9/10 „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE“.

Artykuł wstępny	— T. T.
Z wystawy „Tani Dom Własny“: plany architektoniczne, fotografie domów, wnętrza.	—
Wartości izolacyjne ścian zewnętrznych	— arch. L. Tomaszewski
O niedostateczności stosowanych dziś środków regulowania wysokości zabudowań	— arch. W. Weker
Śmietnik	— J. T.
Krycie tarasów blachą cynkową	— inż. T. Michejda
O sposobach ogrzewania domów małych	— arch. W. Weker
Kronika	—

PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE“

w kraju: 15 zł. rocznie, 8 zł półrocznie.

za granicą: 20 zł. rocznie

Cena pojedynczego numeru — zł. 1.50

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona 300 zł. — Pół str. 150 zł. — Ćwiartka str. 80 zł. — Ósemka str. 45 zł. za określenie miejsca dopłaca się 20%.

ADRESY: rocznie zł. 60; półrocznie zł. 30; łącznie z prenumeratą.

PLACE i PARCELE: rocznie zł. 60; półrocznie zł. 30 za ogłoszenie wielkości 4 wierszy; za każdy wiersz dodatkowy 10 zł. rocznie i 5 zł. półrocznie.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 5 m. 5.

TEL. 202-05. KONTO CZEKOWE P. K. O. 23.988



proj. inż. arch. Karol Kocimski — Lwów.

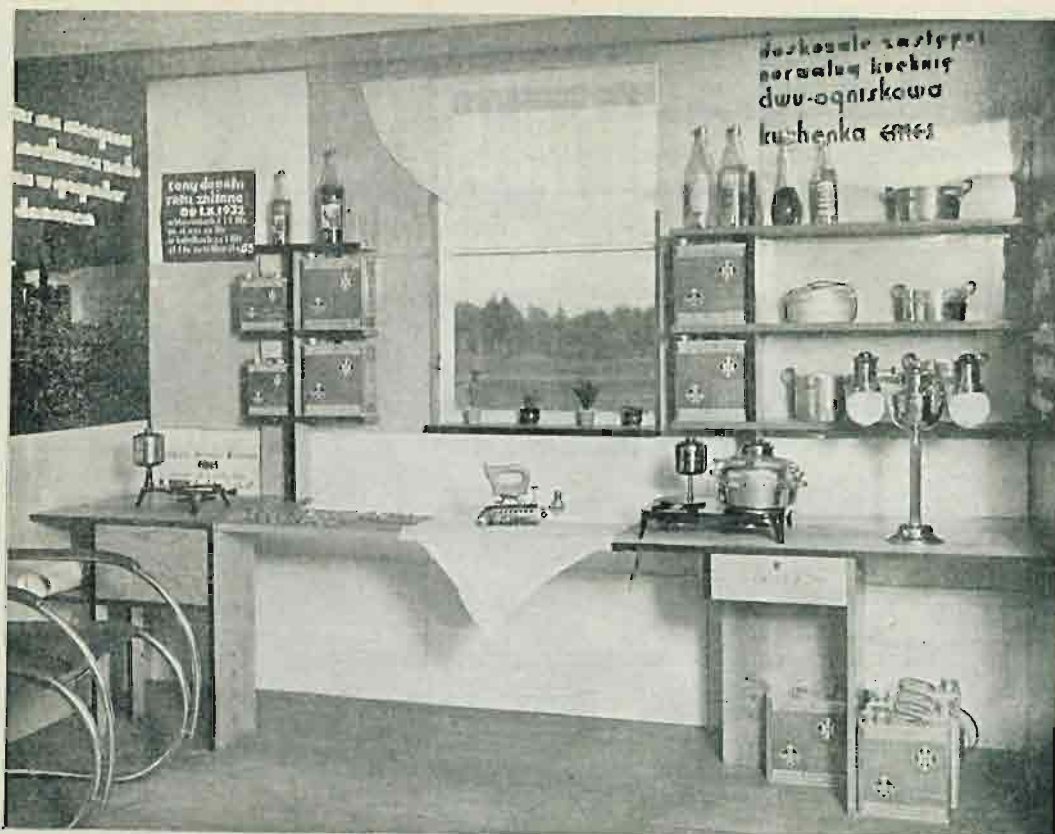
ZARZĄD DÓBR I ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH
Dr. STANISŁAWA HOFMOKŁA
Zarząd k. Niska Małopolska p. teleg. i tel. na miejscu
wykonuje patentowane

domy drewniane, ogniotrwałe
WY-GO-DA

Domy rozmaitych typów pokoju z kuchnią do 6 pokoi z wszelkimi wygodami wykańcza się w ciągu 2 miesięcy od zamówienia po cenach ryczałtowych, oddaje „pod klucz“ zupełnie suche, wyglądające jak murowane
lecz

3 razy od nich cieplejsze

Biuro w Warszawie:
Nowy Świat 23 pasaż Italia m. 5 tel. 744-28
godz. 11 — 12.³⁰



Wnętrze Domu Campingowego Państwowego Monopolu Spirytusowego

poświęcone było pokazowi wszechstronnego zastosowania spirytusu skażonego (denaturatu) w gospodarstwie domowym. Spirytus jako paliwo, winien znaleźć u nas jak-najszersze rozpowszechnienie, stwierdzono bowiem ponad wszelką wątpliwość, że spirytusowe grzejniki nie wydzielają kopciuch ani swędu, są czyste, praktyczne i bezpieczne, a przy obecnej niższej cenie denaturatu również i tanie w użyciu. Wśród demonstrowanego sprzętu: spirytusowych lamp pokojowych i latarń podwórzowych, żelazek do prasowania, piecyków, grzejników do rurek i t. p. przede wszystkim kuchonki spirytusowe „EMES“, jedno i dwuogniskowe, zwracały uwagę swym estetycznym wyglądem, niską ceną, łatwością w użyciu, a zwłaszcza tem, że paliły się cichym, niewydzielającym kopciuch ani odoru płomieniem, którego wielkość daje się dowolnie regulować.

Table des matières et illustrations.

Introduction — T. T. |

De l'Exposition „Maison pour soi à bon marché“

- 291 Exposition vue à vol d'oiseau.
292—304 Projets architectoniques à l'Exposition.
305 „Weekendhous“ à l'Exposition — proj. arch. L. Niemojewski.
306—307 Vues des maisons exposées.
309—325 Intérieurs des maisons exposées.

De l'insuffisance des moyens appliqués aujourd'hui au réglément des hauteurs des habitations — arch. W. Weker.

Poubelle

- 327 Silos d'engrais dans une propriété près de Varsovie.
328—339 Silos d'engrais conçu par Mr. L. Meigge.

Couverture des terrasses de tôle de zinc — inż. T. Michejda.

- 331 Application de la tôle de zinc à la couverture des toits.

Constructions en béton.

- 322 Béton à l'Exposition.

Chauffage des petites maisons — arch. W. Weker.

Compte rendu de la Société de la Reforme d'Habitations

Maison à bon marché ou maison pour soi? — S. S.

Chronique des livres.

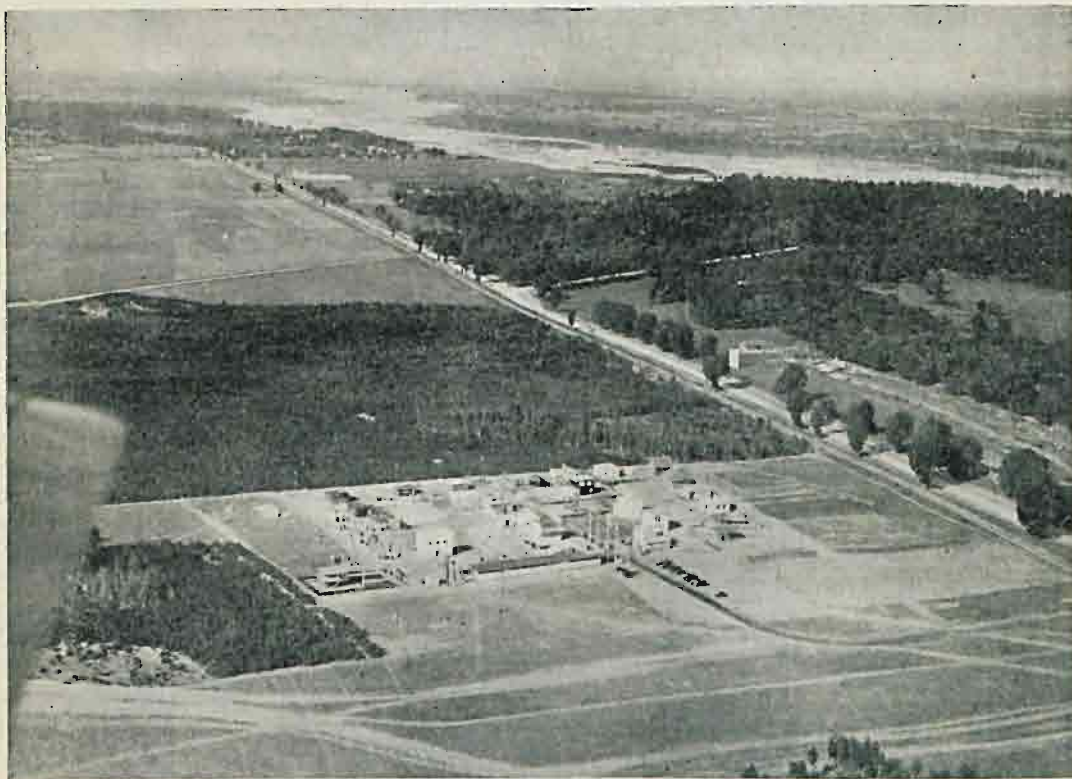
Dom Osiedle Mieszkanie

Miesięcznik pod redakcją: Józefa Jankowskiego i Teodora Toeplitza

Rok IV

Wrzesień—październik 1932

Nr. 9/10



rys. 297

Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej uznało za konieczne przystąpić do organizacji wystawy mającej na celu pokazanie, a tem samem i propagandę domu jednorodzinnego, stanowiącego nietylko pod wieloma względami najlepszą, najzdrowszą, ale może i wbrew pozorom droższą najtańszą formę mieszkania. Zamierzenia te znalazły oddźwięk i poparcie u instytucji i osób, które to poparcie mogły w sposób wydatny okazać i zamierzenia P. T. R. M. zostały zrealizowane w czasie niezmiernie krótkim, co oczywiście w sposób ujemny odbić się musiało na niektórych przejawach tej realizacji.

Zamierzeniem organizatorów wystawy była przede wszystkim propaganda budownictwa małych domków własnych, pokazanie, że dla zdobycia małego domku nie trzeba mieć wielkich funduszy, a wystarczą stosunkowo niewielkie oszczędności, pokazanie, że mały domek to nie jest minjatura dużego domu, że mały domek podmiejski nie jest zmniejszoną willą lub pałacykiem, lecz zwartą, skończoną w sobie całością.

Wreszcie celem wystawy było pokazanie interesującym się małymi domkami, jakie domy w dzisiejszych czasach można budować, za jaką cenę może je dać dzisiaj przemysł

budowlany oraz wskazanie przemysłowcom czego od nich nabywca żąda, wreszcie przekona nie przemysłu, że istnieje rynek, istnieje możliwość zbytu w tej dziedzinie.

Jednocześnie organizatorzy mieli nadzieję, że uda im się zwrócić uwagę architektów polskich zbyt mało dotąd interesujących się budownictwem małych domów, na to niewątpliwie wdzięczne, ale trudne zadanie.

Zdaje się, że te zamierzenia organizatorów wystawy, zamierzenia skromne ale ważne zostały osiągnięte.

Realizacja wystawy dała jednak rezultaty dalej i głębiej sięgające. Przekonaaliśmy się że jesteśmy niedostatecznie przygotowani do rozwoju tego rodzaju budownictwa w sposób odpowiadający wymaganiom kulturalnym z jednej strony, a sytuacji ekonomicznej z drugiej. Zobaczyliśmy, że nastawienie naszych władz, sformułowanie ustaw czy przepisów, przyzwyczajenia techniczne są dostosowane do budowy wielkich zbiorowych domów. To specyficzne dostosowanie dało się we znaki przedewszystkiem przy instalowaniu urządzeń o charakterze higienicznym i kulturalnym, przy przyłączeniu się do sieci miejskich, przeprowadzeniu ich tam gdzie ich niema. Ten negatywny rezultat wystawy jest niewątpliwie poważną zdobyczą, bo musi wywołać zmiany zarówno w naszym nastawieniu jak przepisach budowlanych i w sposobach ustalania i obliczania kosztów, opłat i t. p.

Przekonaaliśmy się dalej, a to jest także rezultat poważny, że istniejące dzisiaj najbardziej nawet liberalne sposoby finansowania małych domków, nie są dla naszych stosunków ekonomicznych wystarczające, że miara oszczędności, której wymagamy od ludzi, chcących nabywać lub budować małe domki, jest w dzisiejszych warunkach zbyt wielka; aby istotnie szare masy mogły brać udział w budownictwie małych domków, aby mogły one zdobyć tę małą własność użytkową potrzebną jest dalej idąca pomoc kredytowa.

Wreszcie last not least, wystawa niewątpliwie powołała do intensywnej pracy architektów, którzy brali w niej udział, stała się polem poszukiwań, których rezultaty są zapewne nie wszystkie jednakowo dobre, ale wszystkie zasługują na uwagę, podlegają dyskusji, mogą i powinny być tematem głębiej sięgających technicznych prac i badań. Architekci, którzy brali udział w wystawie przy wydatnej, nieraz ofiarnej pomocy przedsiębiorstw, biorą udział w tych badaniach — pracują dalej. Obecnie jednak, do tej pracy krytycznej, badawczej i twórczej nad problemem małego domu winna przystąpić cała architektura polska.

Eksperyment, którym stała się Wystawa bynajmniej nie jest ukończony. W nowym osiedlu na Bielanych będą prowadzone badania i studja, które pozwolą wszystkim zdać sobie sprawę ze stosunkowych wartości poszczególnych sposobów budowania. Nie było i nie mogło być zadaniem wystawy przedstawienie ustalonego przez określone gremium, najlepszego typu wzorowego małego domu. Ustalenie takiego typu jest wogóle niemożliwe, wobec rozbieżności poglądów zarówno na sposoby zamieszkania, jak na sposoby budowy. Rozbieżność ta jest konieczną wobec płynności wszystkich zjawisk życia społecznego i ciągłego rozwoju techniki.

Wystawa inaczej więc określiła swe zadania, zwracając się do **wszystkich** architektów i przedsiębiorców w Polsce: „niechaj każdy wybuduje to co w granicach określonej sumy kosztów uważa za najlepsze i najtańsze”. Poza ograniczeniem ceny, żadnych innych nie robiono. Jeśli na wystawie przeważa jeden materiał (drewno) to nie jest skutkiem ograniczeń lecz wolnego wyboru na który niewątpliwie wpłynęła krótkość czasu. Na wystawę zgłoszono zresztą kilka domów z lekkich betonów, niestety przedsiębiorcy zgłoszenia swoje wycofali.

Udział w wystawie dostępny był dla wszystkich — wzięli w niej udział ci z architektów, którzy chcieli się w sprawie budowy małych domów wypowiedzieć i mieli możliwość zrealizowania tej części.

Dwadzieścia domów rozmaitych typów, w rozmaity sposób budowanych, stało się obecnie przedmiotem publicznych rozważań krytyki, doświadczeń, badań, prób.

Dotychczas na peryferjach Warszawy czy w innych miastach lub miasteczkach Polski budowano tysiące domów napewno nie najlepszych, których nikt nie krytykował i których doświadczenie służyć mogło jedynie ich mieszkańcom, niezawsze dostatecznie krytycznym i obiektywnym.

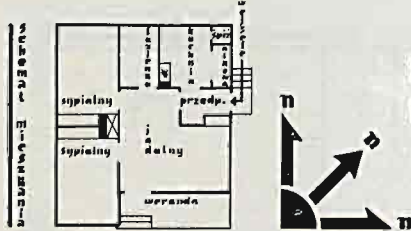
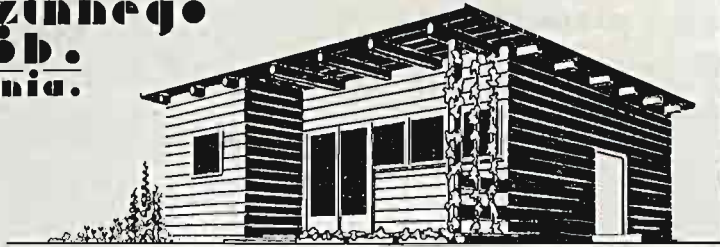
Doświadczenia wystawy służyć będą wszystkim.

projekt

domu drewnianego jednorodzinnego dla 5 osób.

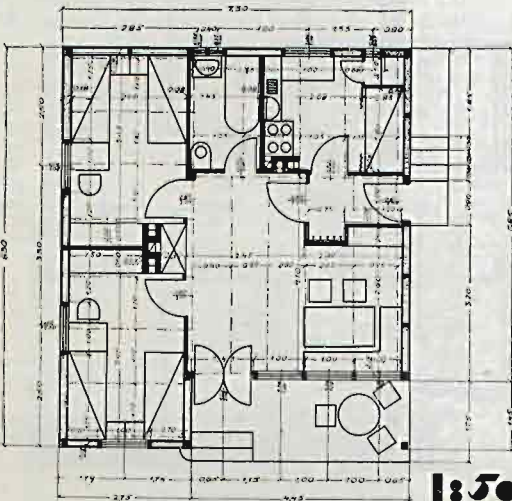
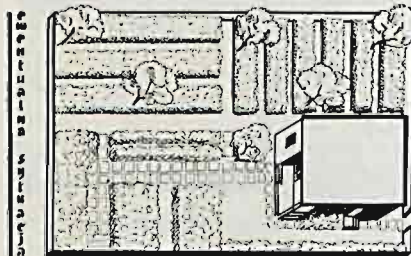
Nr. 2

z pokojem, kuchnią,
przedpokojem,
alkową, spi-
żarka, łazienka, i.
weranda.
da. —



pow. 65.57 m²
kub. 120.16 m³

koszt zł. **5200**
domu
bez insta.
taryfj



Kosztorys (ceny dla Warszawy)

roboty ziemne	•		
wyhopy	m ²	16,40	zł. 32,80
spłantowanie terenu	m ²	47,00	18,80
polepa na stryku	m ²	48,00	67,20
roboty murarskie	•		
fund. i ściany piwn.	m ²	10,69	437,65
fund. kominów	m ²	2,46	101,25
muruwanie komin.	m ²	3,24	147,74
ścianka przy pieru	m ²	2,50	17,87
stojnie wejść beton.	st	3	43,20
drzwiarki wycier.	st	2	8,00
izol. ścian piwn.	m ²	8,91	13,36
tyłki ścian wewn.	m ²	149,50	324,41
tyłki sufitów	m ²	48,00	113,76
roboty ciesielskie	•		
stropi drewn.	m ²	4800	28800
ściany zewn.	m ²	7800	68640
ściany dział.	m ²	3962	28526
podłoga sosn.	m ²	4560	21928
wiązanie dach.	m ²	7031	33045
szalow. dachu	m ²	7031	10898
klasa nad piwn.	m ²	1	1500
weranda	m ²	7,20	4393
roboty szklarskie	•		
oszklenie okien	m ²	6,39	44,73
oszklenie drzwi	m ²	2,07	14,19
roboty stolarskie	•		
okna 0,35 x 0,60 m	st	3	48,00
okna 1,00 x 1,00 m	st	7	315,00
drzwi 0,80 x 2,00 m	st	5	350,00
drzwi 0,70 x 2,00 m	st	1	66,00
drzwi dwuskrzydł.	st	1	132,00
drabina do piwn.	st	1	42,00
roboty malarskie	•		
malow. sufit, klej.	m ²	4800	14,40
malow. ścian, klej.	m ²	13760	4428
lampy olejne	m ²	1190	47,60
mal. podł. olejne	m ²	3900	78,00
mal. okien	m ²	45,57	10481
mal. drzwi	m ²	9,64	964
roboty dekarzkie	•		
pokr. dachu bitum.	m ²	7031	210,90
roboty zdunskie	•		
postaw. kuchni	st	1	180,00
postaw. pieca	st	1	200,00

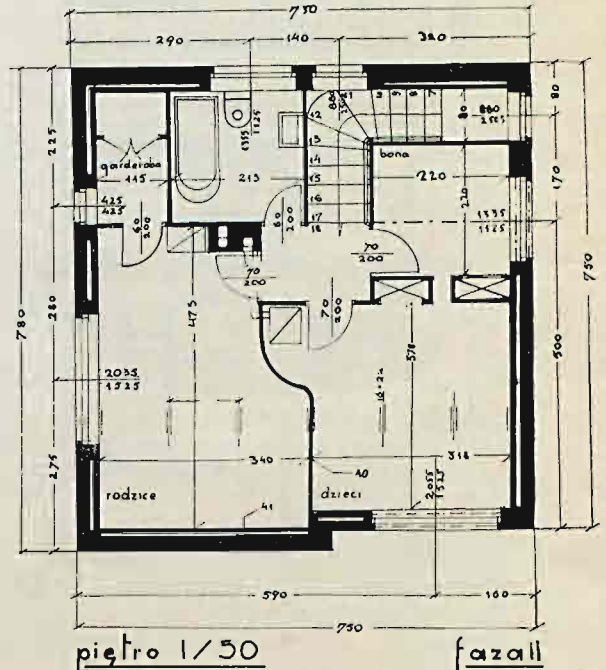
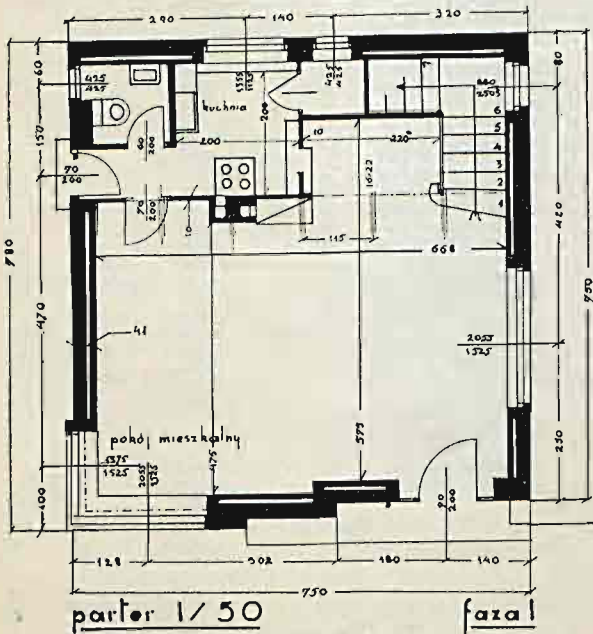
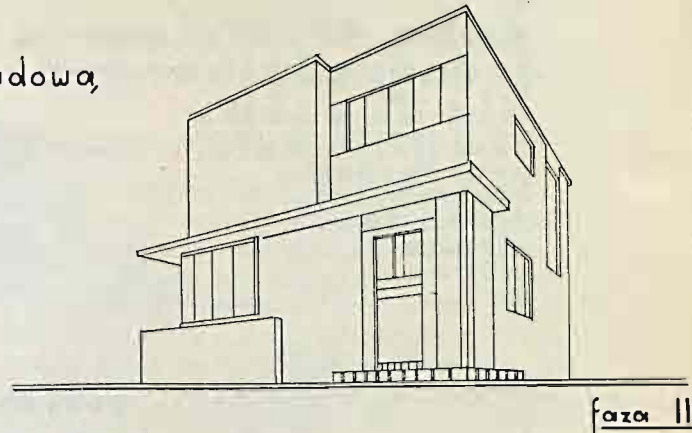
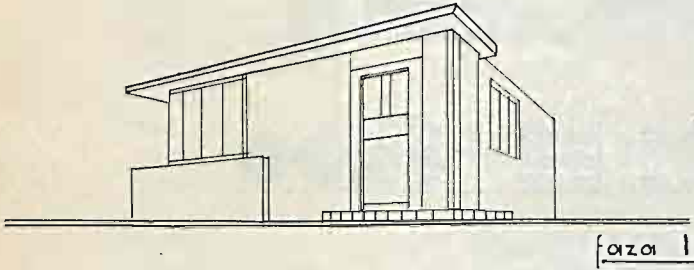
razem 517787 zł.
okrągiło 520000 zł.

inż. **Trena Lipska**
arch. **Trena Lipska**
wielko 29A

dom wzrastający typ B -

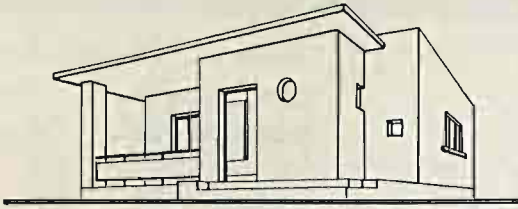
Nr. 3

tani dom murowany
12-rodzinny z przewidzianą, rozbudową,
od 1ej izby z kuchnią, i wygodami
do 3ech pokoi " - "

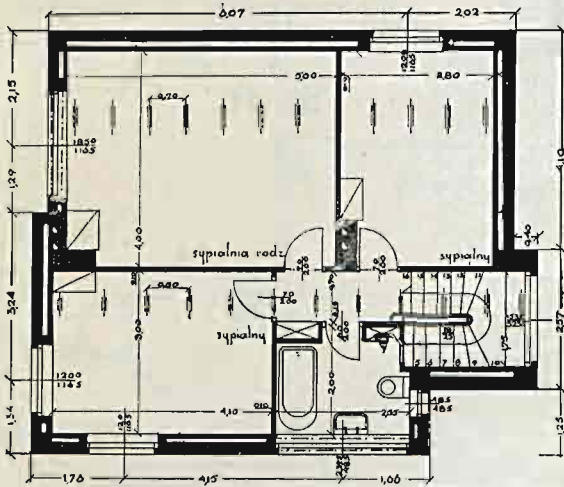


Proj. arch. arch. St. Rotberg i Jan Wawelberg. Warszawa. Cena od 6 — 10 tysięcy.

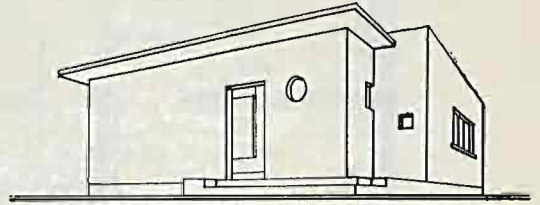
rys. 293.



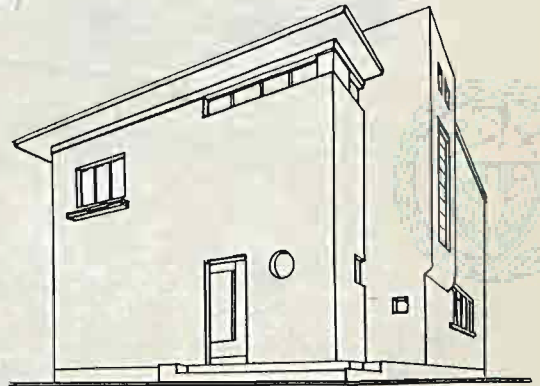
faza I



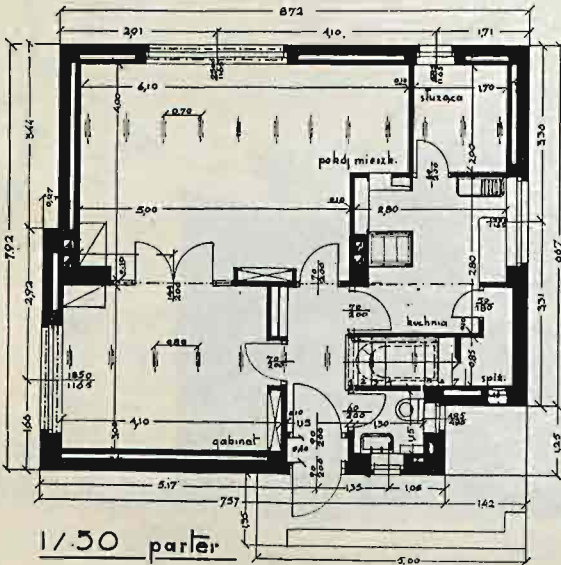
piętro 1/50



faza II



faza III



1/50 parter

Nr. 4

Arch. arch. St. Rotberg i J. Wawelberg,
Warszawa.

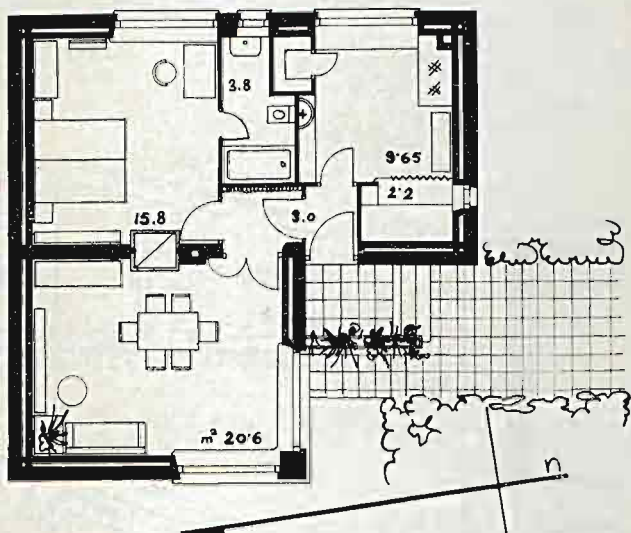
Dom parterowy z cegły do rozbudowy —
od 2 izb do 4.

Cena: 6 500, 7 500, 12 000.—

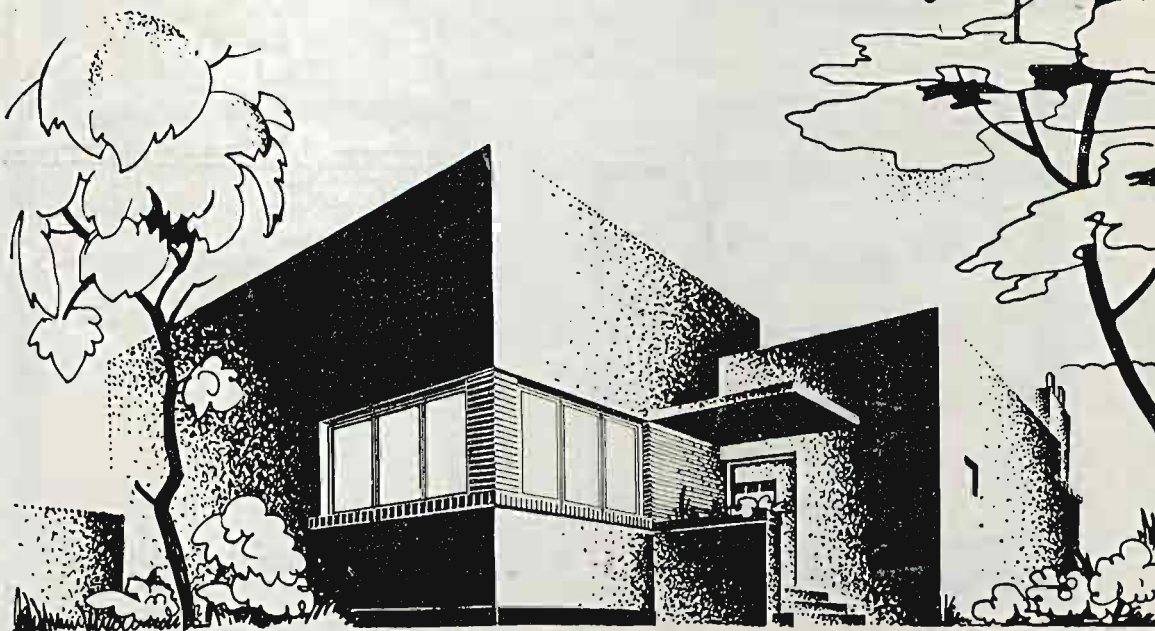
dom 3-izbowy

mur 0'27+0'07+0.14 m
 pow. wierz. 55.0 m²
 pow. zabud. 76.0 m²

krabatura 304.0 m³
 koszt: 8.000 zł
 + instalacje 1.500 "



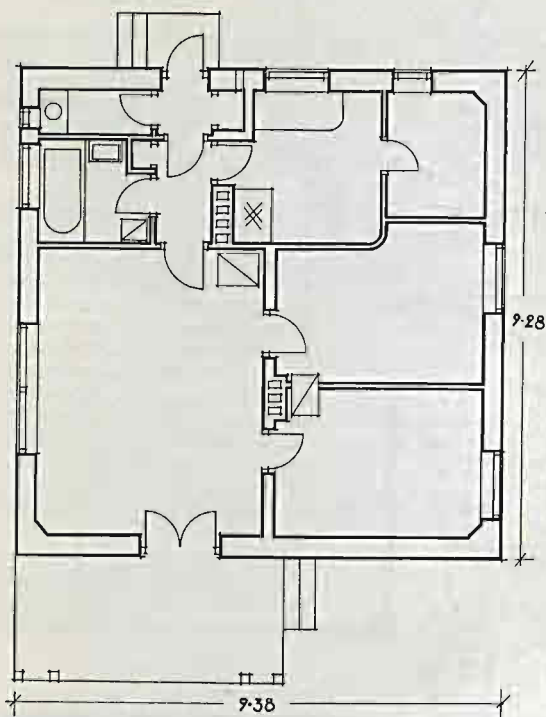
Nr. 11



TADEUSZ MIAZEK

KAROWA 5m.50

DOM MIESZKALNY /3 POK.+ KUCH/



1	ROBOTY ZIEMNE	23.48 m ³
2	ROBOTY MURARSKIE	
	MURU	92.51 m ³
	PLITY BETONOWEJ	8.60 m ³
	SCIANKI SOLOMITOWEJ	18.45 m ³
3	ROBOTY CIESIELSKIE	
	BELKI STROPOWE 5/16	124.00 m ³
	PODSZEKTA 1"	70.00 m ³
	SOLOMIT	75.00 m ³
	LEGARY 10/10	106.00 m ³
	PODŁOGA 1 1/2"	66.10 m ³
	WIĄZANIE 12/12	30.40 m ³
	10/12	30.40 m ³
	10/10	57.60 m ³
	6/12	101.60 m ³
	DESKOWANIE 1 1/2"	118.68 m ³
4	ROBOTY DEKARSKIE	
	POKRYCIE DACHU DĄBEM	118.64 m ²
	IZOLACJA FUNDAMENTÓW	16.70 m ²
5	ROBOTY TYNKARSKIE	
	SUFITY /NATRZCIWIE/	66.10 m ²
	SCIANY	259.60 m ²
6	ROBOTY BLACHARSKIE	
	FARTUCHY OKIENNE	8.75 m ²
7	ROBOTY SZKLARSKIE	17.00 m ²
8	ROBOTY ZDUŃSKIE	
	PIEC KAPLOWY KUCHENNY	1 SZT
	" " "	2 SZT
	PIECZYK DO ŁAZIENKI	1 SZT

PRZYBLIŻONY KOSZT 11.500 ZŁ



rys. 296.

Proj. arch. Leonard Tomaszewski. „U” — Warszawa.
Dom parterowy 4-o izbowy z cegły.

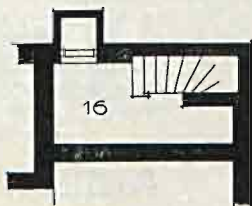
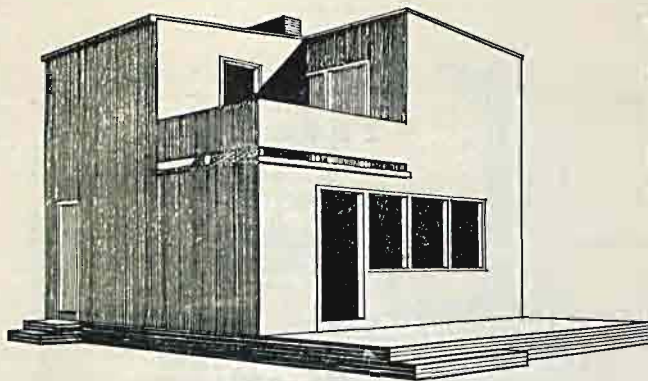
4 POKOJE

KUCHNIA, ŁAZIENKA,
2 SCHOWANKA, 2 WEJŚCIA,
2 TARASY.

ZA 12.000 zł

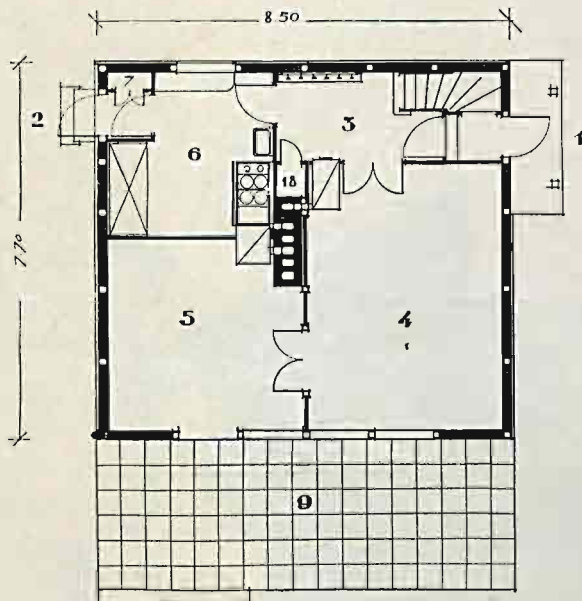
DOM O DREWNIANEJ
KONSTRUKCJI
KRYTY BITUMINA

KUBATURA BUD. 390 MTR.
WYS. POKOI 2.70 MTR. PIE-
CE KAFLOWE KWADRATE-
LOWE. PODŁOGI DREWNI-
ANE. BULJER W ŁAZIENCE.

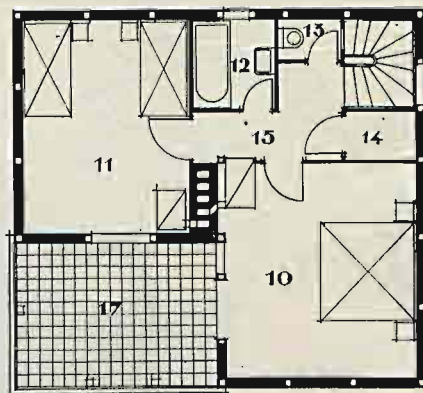


PIWNICA

- | | |
|---------------------|----------------|
| 1. WEJŚCIE FRONTOWE | — |
| 2. WEJŚCIE KUCHENNE | — |
| 3. HOLL | 3.50 x 1.75 M. |
| 4. STOŁOWY | 4.00 x 5.40 |
| 5. SALONIK | 4.00 x 3.90 |
| 6. KUCHNIA | 3.60 x 3.40 |
| 7. SPIZARKA | 0.90 x 0.35 |
| 8. SCHOWANKO | 0.60 x 0.65 |
| 9. TARAS | 8.60 x 3.00 |
| 10. SYPIALNY | 4.00 x 4.35 |
| 11. SYPIALNY | 3.40 x 4.30 |
| 12. ŁAZIENKA | 1.70 x 1.85 |
| 13. W.C | 1.30 x 0.63 |
| 14. SCHOWANKO | 1.00 x 1.50 |
| 15. KORYTARZ | 1.00 x 3.00 |
| 16. PIWNICA | 1.65 x 3.70 |
| 17. TARAS | 3.00 x 4.00 |
| 18. SCHOWANKO | 0.60 x 0.70 |



PARTER



PIĘTRO

WYKAZ MATERJAŁÓW ZASADNICZYCH

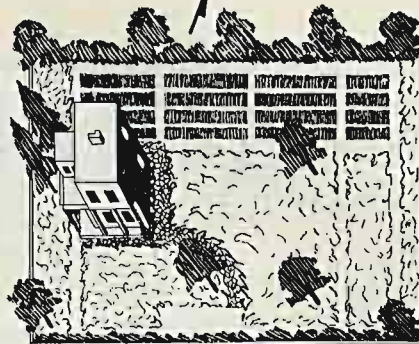
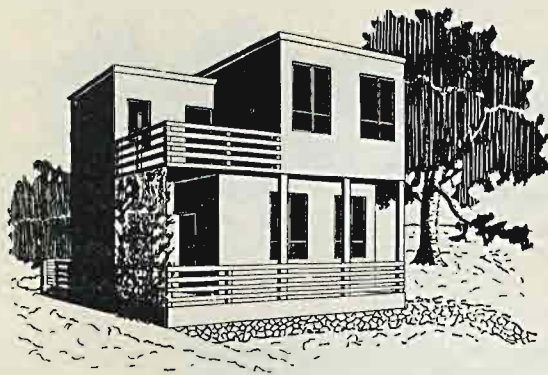
CEGLY: 3600 SZT.
WAPNA: 8 M3.

DRZEWA KANTOWEGO: 18 M3.
DRZEWA DESKOWEGO: 19 M3.

ANTONI DYGA T., ARCHITEKT = WARSZAWA.

DOM DREWNIANY, PIĘTROWY, 4^{LO} IZBOWY

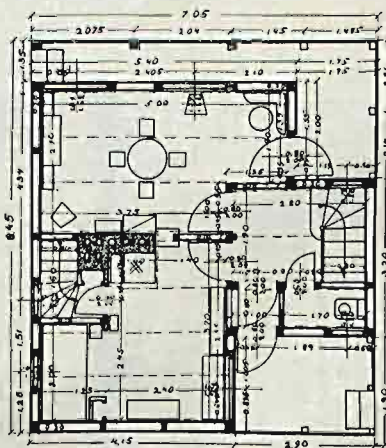
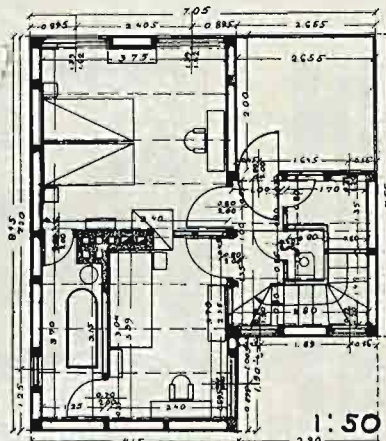
sionka, hall, p. mieszkalny z wnetrzą, kuchnia, słuźb.owy,
2 w.c., 2 sypialne, łazienka, 2 tarasy, suszarnia, piwniczka



kosztorys według cen warszawskich	
roboty ziemne	134,24 zł.
wykopy	37,96 zł.
planowanie	74,77 zł.
roboty murarskie	2880,80 zł.
fundamenty i ściany z cegły	33,46 zł.
podłogi z betonu	16,87 zł.
łpnie betonowe	4,20 zł.
drzwiczki wycierowe	4 szt.
kratki wentylacyjne	3 szt.
pręty żelazne	1 szt.
rynki	450,60 zł.
podest bak na werandzie	2,80 zł.
wygruzowanie	49,20 zł.
roboty ciesielskie	4056,92 zł.
ściany zewnętrzne	178,31 zł.
" wewnętrzne	40,44 zł.
" "	49,88 zł.
strop i dach	3,60 zł.
balkon	11,45 zł.
balustrada	69,19 zł.
strop	2277,50 zł.
roboty stolarskie,	10 szt.
okna,	16 szt.
drzwi,	7 szt.
okienice,	
schody	
roboty izolacyjne	409,87 zł.
pokrycie dachu papa	62,98 zł.
izolacja fundamentów papa	12,60 zł.
izolacja tarasu	3,61 zł.
roboty blacharskie	1059,02 zł.
rynny i rury spustowe	17,30 zł.
roboty szlajarskie	210,94 zł.
szklenie okien i drzwi	30,42 zł.
roboty zdunskie	850,00 zł.
frzon kuchenny	1 szt.
pieca	2 szt.
roboty malarskie	435,33 zł.
malowanie farbą klejową,	328,98 zł.
" " olejną,	101,17 zł.
" " ogniotrwałą,	55,68 zł.
" " wapienną,	178,91 zł.
instalacje elektryczne	180,00 zł.
" kanalizac.-wodoc.	1400,00 zł.

powierzch. użyt. 72,40 m²
kubatura 266,00 m³

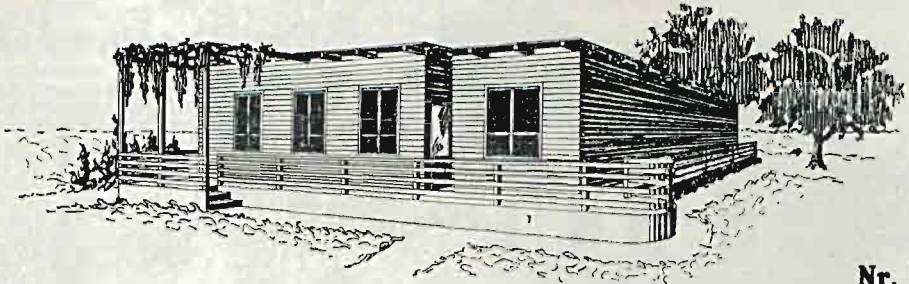
cena **12800 zł.**



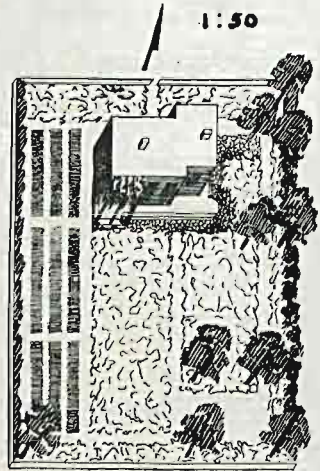
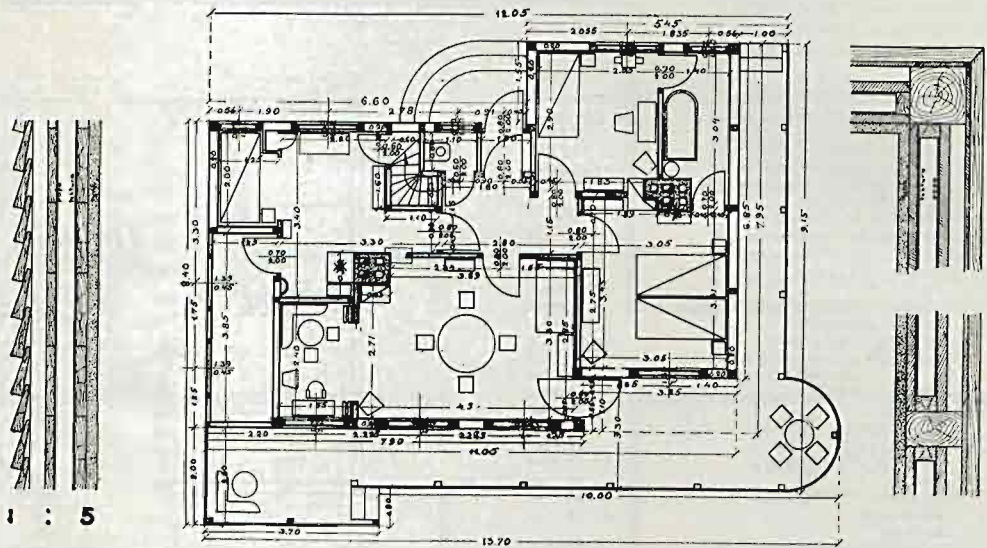
INŻ. ARCH. G. MARGULIEŚÓWNA I S. SZRAJERÓWNA

DOM DREWNIANY, PARTEROWY, 4^{LO} IZBOWY.

sionka, hall, p. mieszkalny z wnęką, kuchnia, słuźbowa, w.c., 2p. sypialne, łazienka, taras, suszarnia, piwniczka.



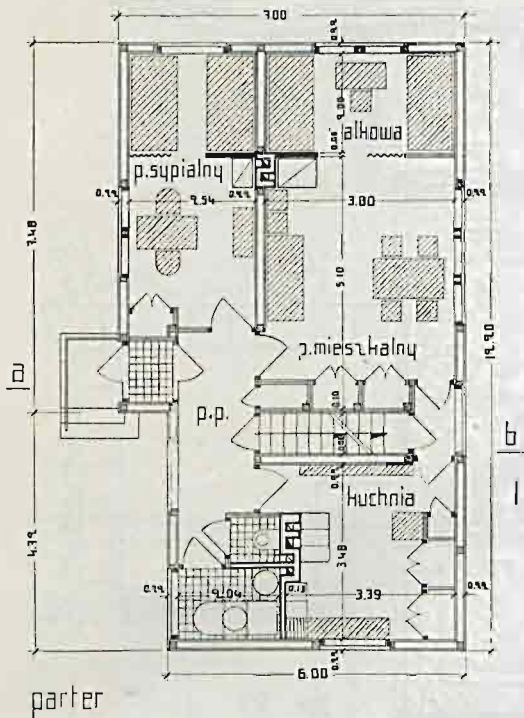
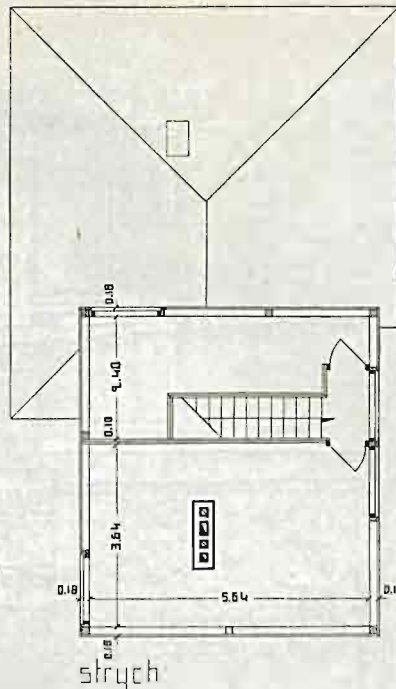
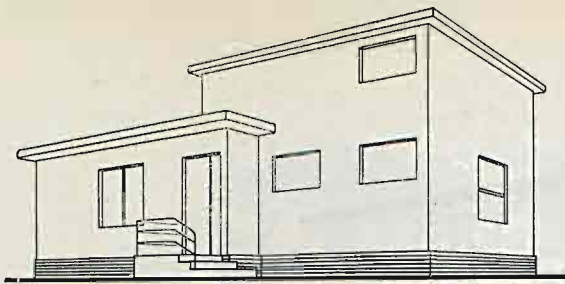
Nr. 22



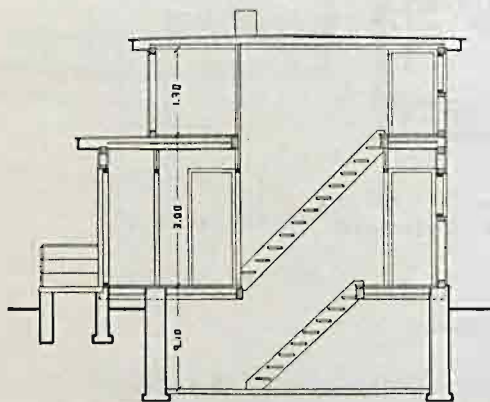
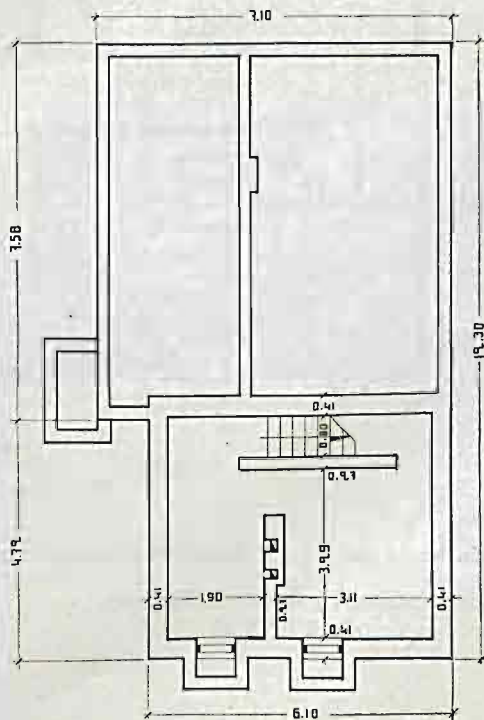
kosztorys według cen warszawskich

roboty ziemne	212,89 zł	podłogi	65,59 zł
wyhopy	88,34 zł	roboty stolarskie	1979,00 zł
planfowanie	134,71 zł	okna	11 zł
roboty murarskie	3194,45 zł	drzwi	13 zł
fundamenty i ściany z cegły	38,36 zł	okienice	10 zł
podłogi z betonu	29,48 zł	schody	
stopnie betonowe	14,10 zł	roboty izolacyjne	427,32 zł
drzwiczki wycierowa	4 zł	pokrycie dachu	76,21 zł
kratki wentylacyjne	5 zł	izolacja fundamentów	29,79 zł
pręty żelazne	1 zł	roboty blacharskie	123,60 zł
rynki	254,76 zł	szklarskie	154,00 zł
podest bet na werandzie	36,58 zł	zdunskie	900,00 zł
wygruzowanie	44,11 zł	trzon kuchenny	1 zł
roboty ciesielskie	3860,69 zł	piece	2 zł
ściany zewnętrzne	103,22 zł	roboty malarskie	307,78 zł
" wewnętrzne	67,24 zł	malowanie farbą klej.	306,59 zł
strop i dach	76,21 zł	" olej.	72,07 zł
pergola		instalacje elektryczne	180,00 zł
balustrada	19,10 zł	kanalizacyjno-wodociągowe	1800,00 zł
strop	17,54 zł		
pow. użyt.	6500 m ²		
kubatura	27550 m ³	cena	13150 zł.

INŻ. ARCH. G. MARGULIESÓWNA i S. SZRAJERÓWNA.

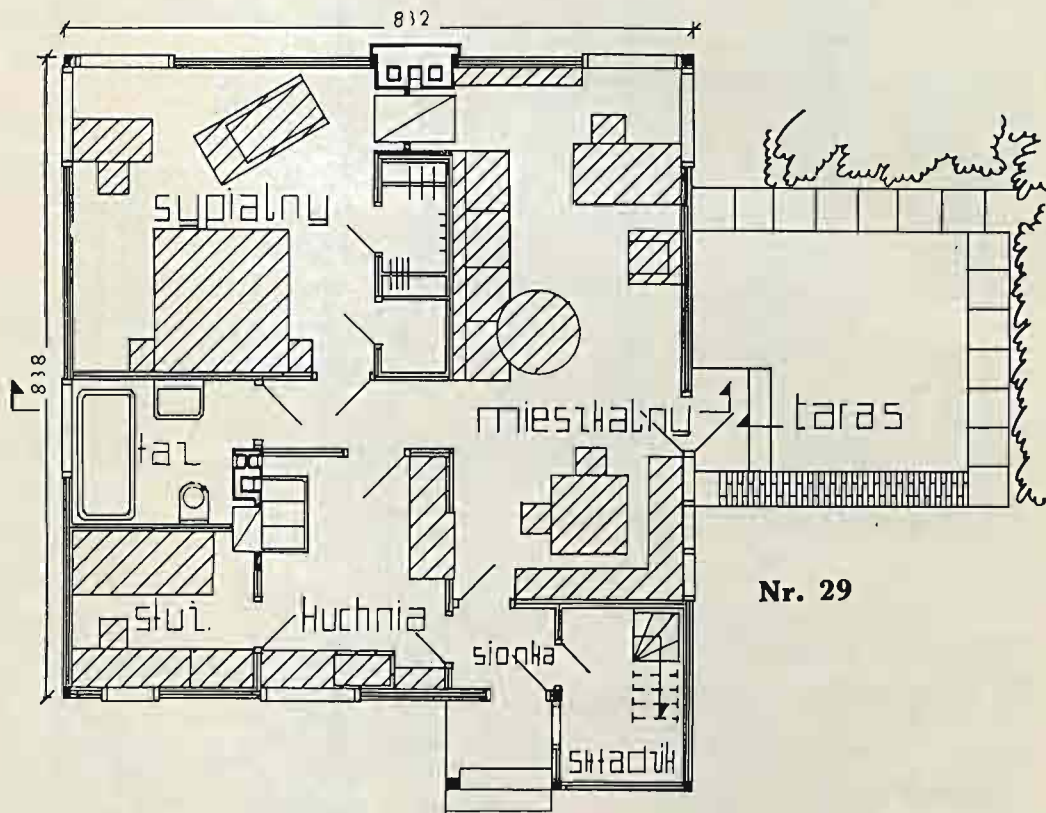
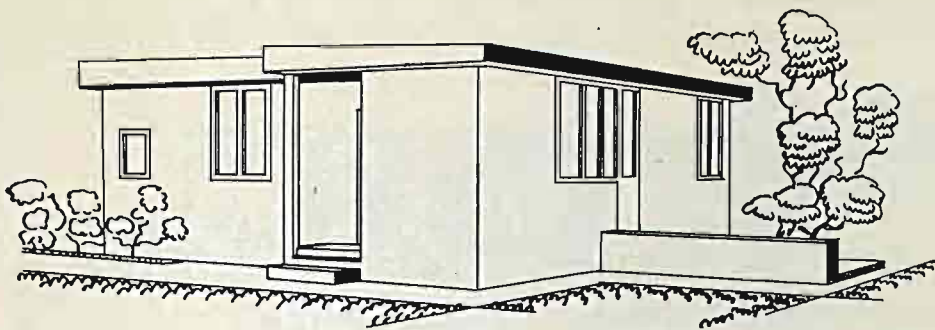


1:50



Proj. inż.-arch. J. Poznańska. (Poradnia budowlana).
 Dom drewniany 3-izbowy. Cena 10 000 zł. bez instalacji.

rys. 300.



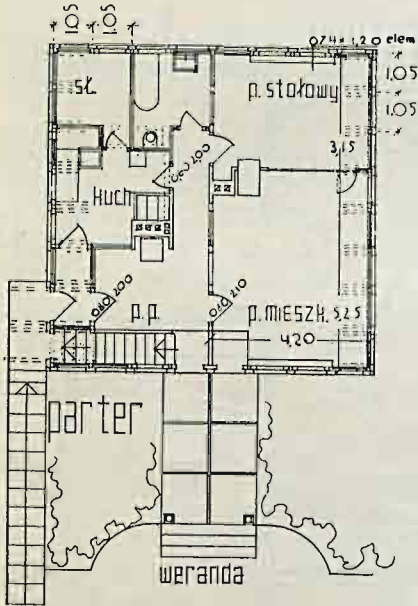
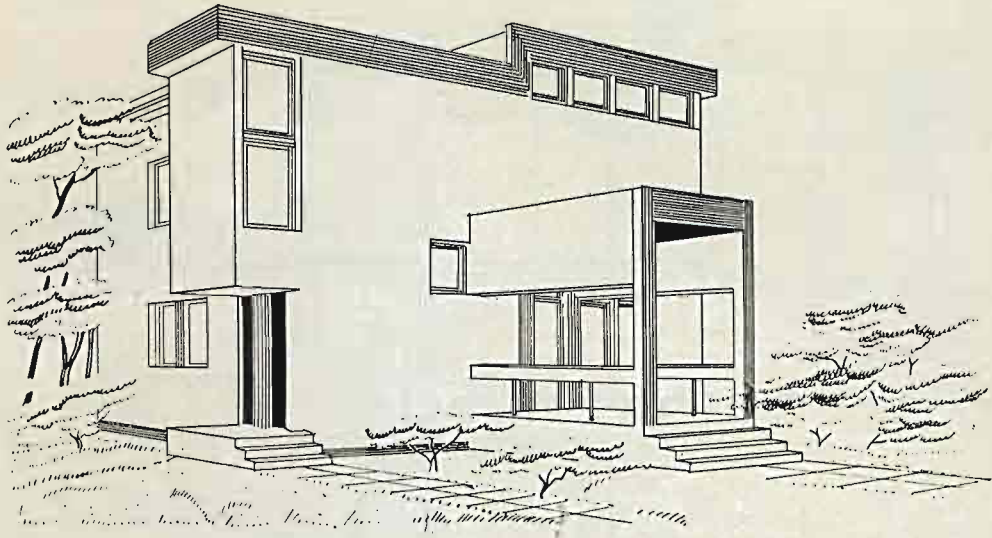
Nr. 29

rys. 301.

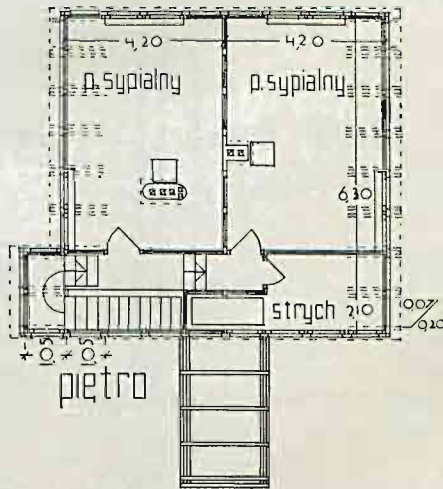
Arch. arch. Goldberg i Rutkowski. Warszawa. (Poradnia Budowlana).

Dom drewniany, parterowy, 3-izbowy.

Cena bez instalacji 8 500 zł.



Nr. 31

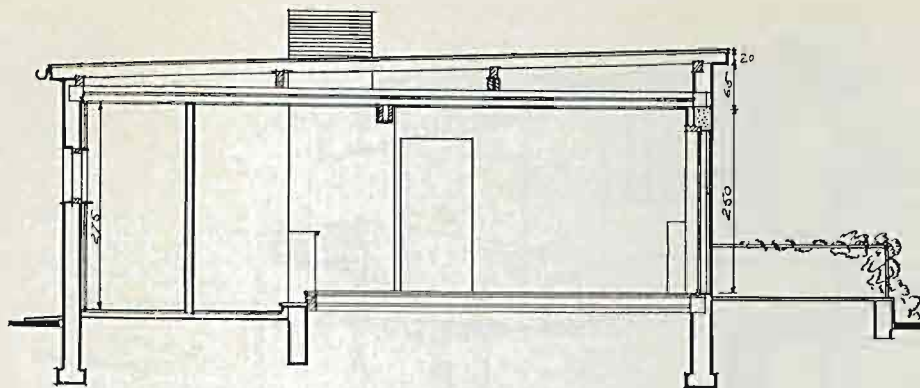


rys. 302.

Arch. arch. Goldberg i Rutkowski. (Poradnia Budowlana).

5-izbowy dom drewniany piętrowy.

Cena bez instalacji zł. 14 000.

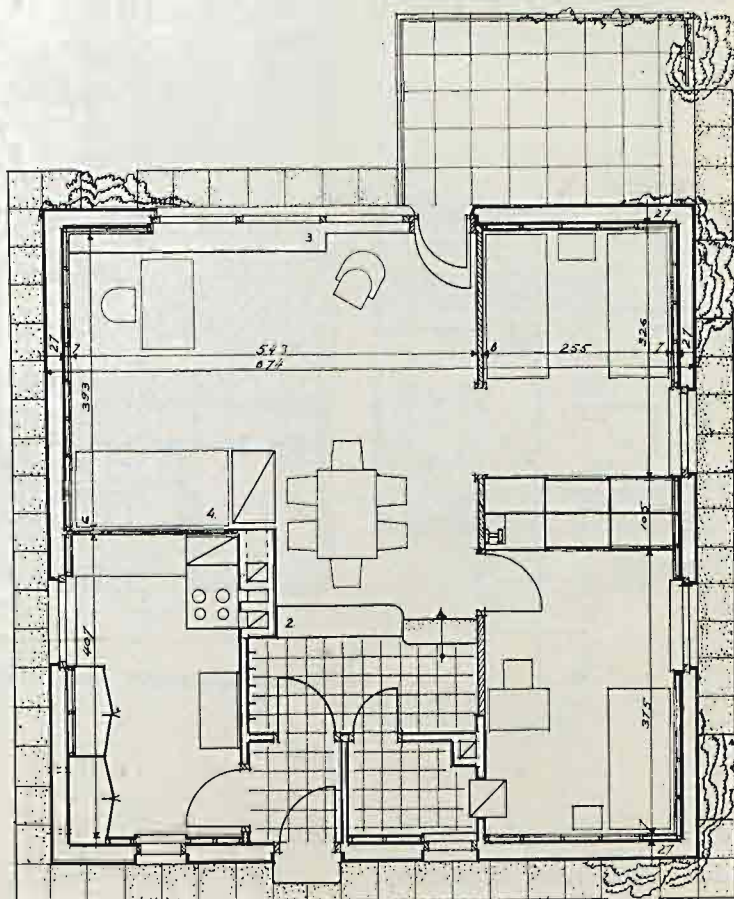


Proj. arch. arch. Anatolija Hryniewicka-Piotrowska i Roman Piotrowski.

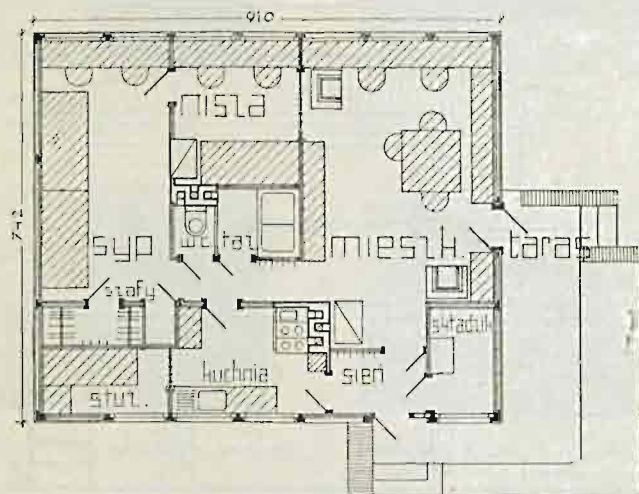
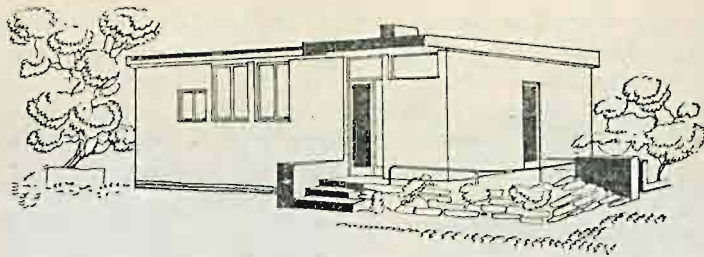
Pow. zabudowy 64 m².

Dom 4-izbowy parterowy, murowany od wewnątrz drewniany. Dom został wybudowany w okolicach Grodziska-Mazowieckiego za cenę 8 274 zł. w roku 1931/32 (cena bez instalacji).

Koszt częściowego umeblowania stałego wynosi 747.93 zł.



rys. 303.



rys. 304.

Arch. arch. Goldberg i Rutkowski. Warszawa.
Dom drewniany 3-izbowy z alkwą parterowy.
Cena bez instalacji 8 500 zł.

„Weekendhouse” na wystawie Tani Dom Własny

Wystawiony staraniem Polskiego Monopolu Spirytusowego (dla propagandy spirytusu do palenia) domek campingowy nie jest właściwie niczem innym jak zeuropeizowanym „letniakiem” podwarszawskim.

Projektowano go z myślą połączenia popularnego w Anglii weekend'u, to jest wypoczynku dwudniowego, z popularniejszym w Polsce wypoczynkiem nieco dłuższym. To, co w Anglii na dłuższy pobyt uznaniem zostałyby za niewystarczające, (np. brak bieżącej wody do mycia) u nas, jest właściwie regułą, z którą godzą się tysiące rodzin, skazanych na korzystanie z letnisk podwarszawskich. Nie potrzebujemy opisywać wyglądu tych wszystkich willi o szumnych nazwach, gdyż znamy je zbyt dobrze. Równie dobrze, jak czynsze dzierżawne jakie z konieczności płacić musimy, właści-

cielom tych przewidywanych i chwiejnych „nieruchomości”.

Opisywany przez nas domek wzniesiono znacznie ponad teren, dając w części dolnej schronienie samochodowi, którym przybyliśmy z miasta, nadto weranda, uniesiona nad ziemią, stwarza bardzo wygodne miejsce do wypoczynku na świeżym powietrzu, z pełnym poczuciem wyodrębnienia od dyskrecji sąsiadów.

Domek obliczono na trzy lub sześć łóżek, zależnie od tego, czy decydujemy się na spanie systemem sleepingowym t. z. w dwóch kondygnacjach. Konstrukcja w całości drewniana, przewiduje możliwość korzystania z domku także i w zimie. Wówczas ogrzewanie skutecznia się przy pomocy przenośnego naftowego lub spirytusowego piecyka.

Całość wybudowano w niecałe dwa tygodnie, kosztem 1600 złotych bez urządzenia wewnętrznego. Nadmienić należy, że łóżka (plan załączony różni się od wykonanego na wystawie) według planu, pomyślano jako wbudowane, czyli, że koszt miejsc sypialnych ograniczy się do ceny materaców i pościeli. Resztę urządzenia sta-

nowi sześć krzeseł, stół jadalny, stół podręczny, jakaś szafka, umywalnia i kilka leżaków.

Decydując się na podniesienie kosztu domku o 10% można go skonstruować jako przenośny i rozbieralny.

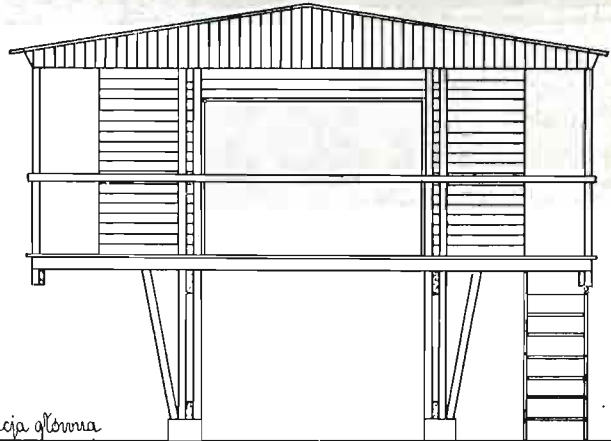
Lech Niemojewski

WEEKENDHOUSE

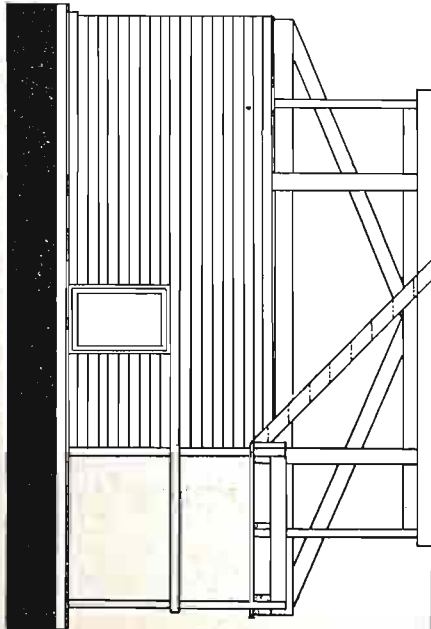
na wystawie

"AMI DOM WŁASNY"

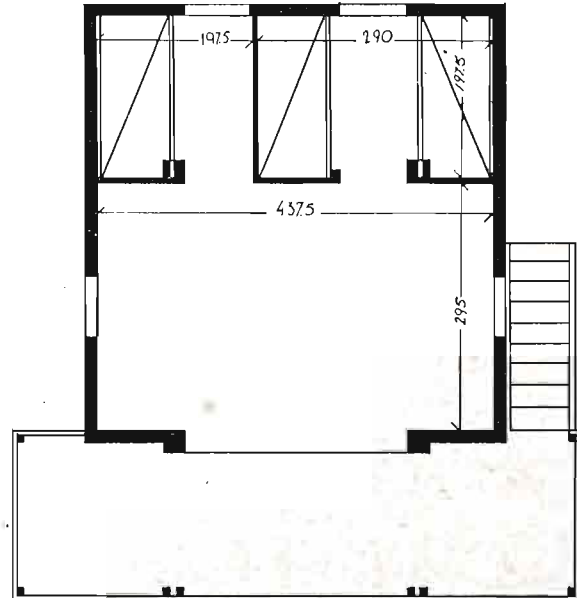
0 1. 2. 3m.



elewacja główna



elewacja boczna



rzut poziomy

Lech Niemojewski. I. VII. 32

Z wystawy „Tani Dom Własny”



Działka Nr. 1. Proj. arch. arch. Krongold i Lubiński.



Działka Nr. 6. Proj. arch. arch. Prochaska i Jędrzejewski.



Działka Nr. 10. Proj. arch. arch. Korngold i Lubiński.



Działka Nr. 3. Proj. arch. arch. Lachert i Szanajca.



Działka Nr. 7. Proj. arch. arch. Gutt i Jankowski.



Działka Nr. 11. Proj. arch. arch. Lachert i Szanajca.



Działka Nr. 4. Proj. arch. Garliński.



Działka Nr. 8. Proj. arch. arch. Gutt i Jankowski.



Działka Nr. 12. Proj. arch. R. Miller



Działka Nr. 5. Proj. arch. arch. Prochaska i Jędrzejewski.



Działka Nr. 9. Proj. arch. arch. St. Sienicki i J. Stefanowicz.



Działka Nr. 13. Proj. arch. J. Stefanowicz i S. Sienicki.

rys. 306.

DOMKI DO SPRZEDANIA W OSIEDLU PO WYSTAWIE „TANI DOM WŁASNY” WIADOMOŚĆ W BIURZE: WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 5 MIESZKANIA 5. TELEFON 202-05.



Działka Nr. 14. Proj. arch. arch. M. Łokickowski i M. Wroczyńska.



Działka Nr. 19. „Wygoda“. Proj. arch. K. Kocimski.



Działka Nr. 23. Proj. arch. W. Weker.



Działka Nr. 16. Proj. arch. arch. Oderfeld i Łowiński.



Działka Nr. 20. Proj. arch. J. Zablocki.



Kiosk Monopolu Tytoniowego.



Działka Nr 17. Proj. arch. W. Weker.



Działka Nr. 21. Proj. inż. J. Zablocki



Kiosk Monopolu Spirytusowego. Wee-
kandhaus proj. arch. Lech Niemojewski



Działka Nr. 18. Proj. arch. B. Zborowski.

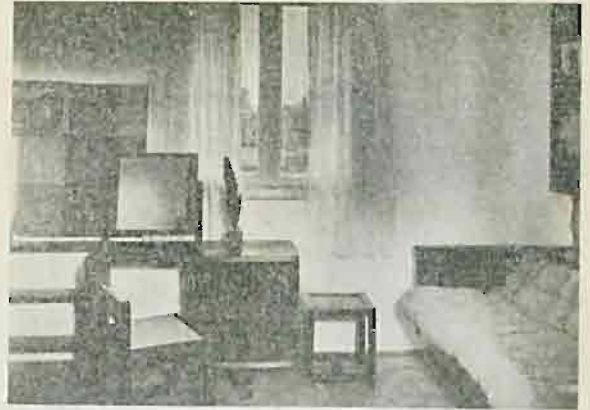


Działka Nr. 22. Proj. arch. B. Zinserling.



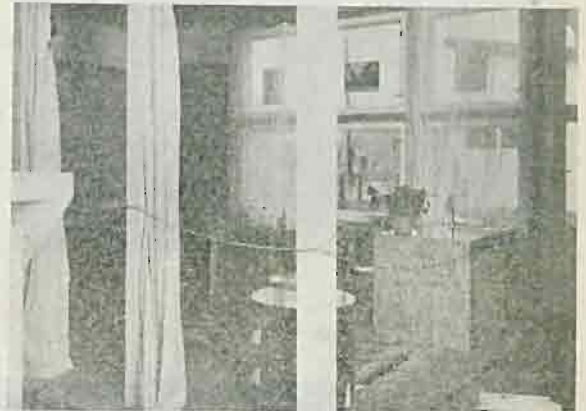
Widok hali wystawowej od strony wewnętrznej (wejście na taras restauracyjny)

rys. 307.



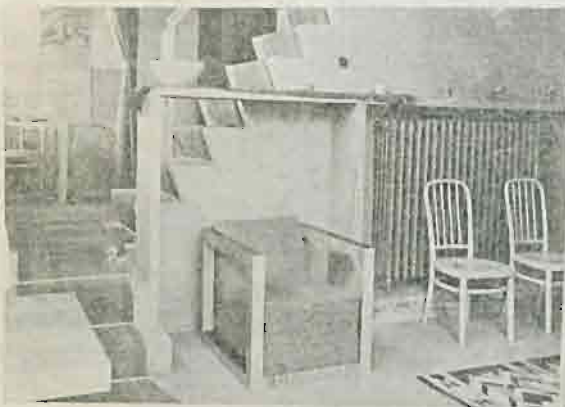
Meble w domku Nr. 3 proj. arch. R. Schneider wyk. Spółdzielnia „Lad“.

rys. 309.



Wnętrze domu Nr. 9 proj. przez arch. arch. J. Stefanowicza i S. Sienickiego.

rys. 310.



Wnętrze domu Nr. 13 projektowane przez arch. J. Stefanowicza i S. Sienickiego.

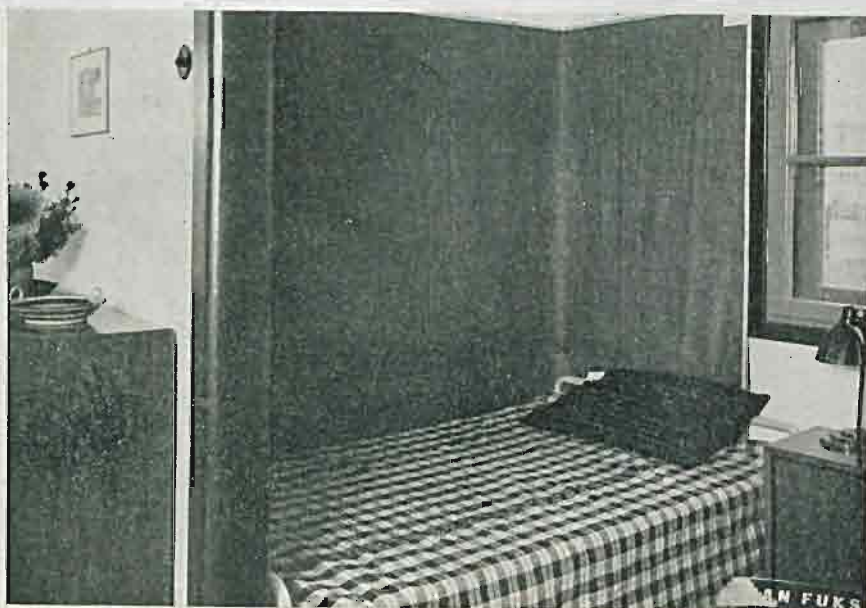
rys. 311.



rys. 312.



rys. 313.

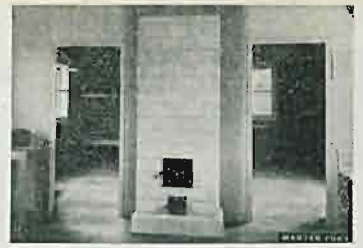


Wnętrze domu Nr. 7
projektowane przez
arch. Barbarę Bru-
kalską i inż. arch.
St. Brukalskiego.

rys. 314.



rys. 315



rys. 317



rys. 318

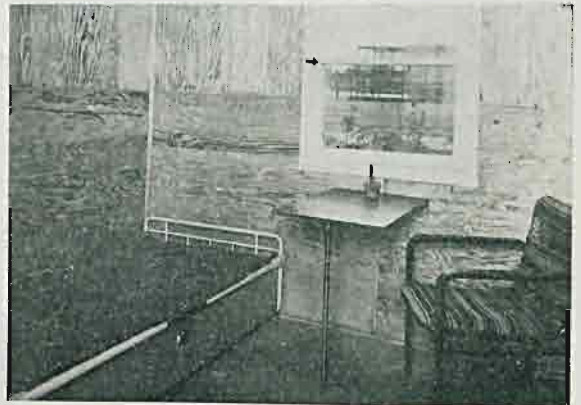
Wnętrze domu Nr. 8 projektowane przez arch. Ninę Jankowską.



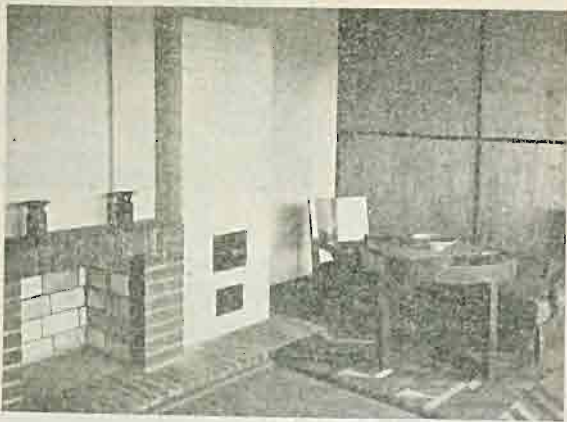
rys. 316



rys. 319



rys. 320



Wnętrze domu Nr. 16
proj. arch. arch. Oderfeld
i Łowiński

rys. 321

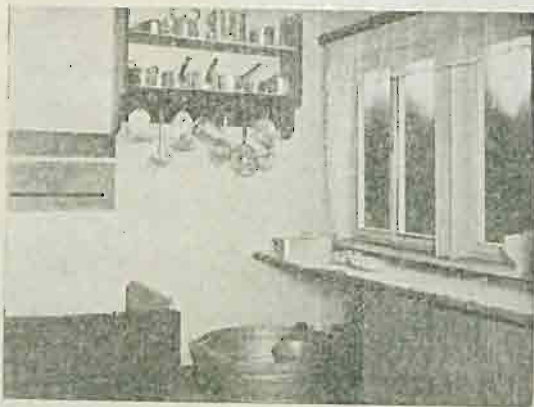


Wnętrze pokoju mieszkalnej w domu Nr. 18 projektu arch. Br. Zborowski

rys. 322



rys. 323



Wnętrze kuchni mieszkalnej w domu
Nr. 18 proj. arch. inż. Br. Zborowski

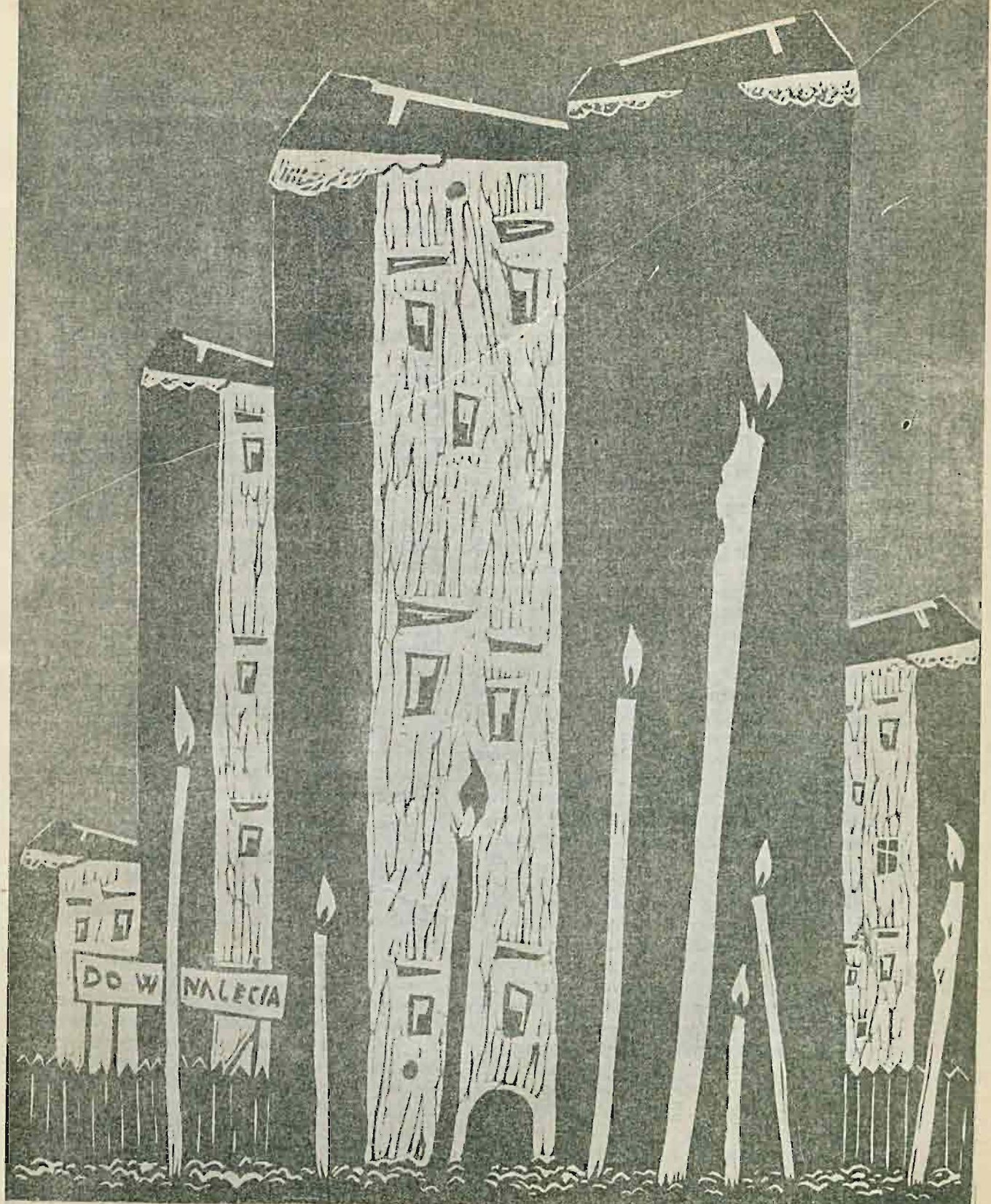
rys. 324



Ogródek na działce Nr. 17 proj. „Biuro
planowania Ogrodów. Z. Hellwig i L. Straus“

rys. 325

Ilustracja obok na str. 25-ej, przedstawia obraz symbolizujący i ilustrujący nędzę źle utrzymanych wielkich domów na przedmieściach wielkomiejskich.



Przedmieście (Chmielny)

T. Sillarski 1932

1932

Wartości izolacyjne ścian zewnętrznych.

Każda ściana zewnętrzna spełnia podwójną rolę:

1) dźwignia stropu, dachu i górnych kondygnacji;

2) ochrony wnętrza przed zimnem, wiatrem i deszczem oraz hałasem zewnętrznym.

Pierwsze zadanie ściany w konstrukcjach, szkieletowych zostaje przejęte przez szkielet. Wypełnienie szkieletu, to znaczy właściwa ściana spełnia jedynie rolę izolacyjną.

W ścianach o jednolitym przekroju (np. mur z cegły, ściana z grubych bali drewnianych) różne funkcje izolacyjne są spełniane przez poszczególne warstwy tegoż samego materiału.

Inaczej przedstawia się sprawa w ścianach, złożonych z szeregu odmiennych materiałów, gdyż poszczególne warstwy spełniają odrębne funkcje. Dla racjonalnego skonstruowania ściany tego rodzaju i odpowiedniego wyzyskania właściwości użytych materiałów, koniecznym się staje głębsze wniknięcie w rolę poszczególnych elementów ściany. W tym wypadku nawet te same materiały, o tych samych grubościach, lecz użyte w innej kolejności, dają zupełnie odmienne rezultaty.

Jednym z głównych zadań ściany jest ochrona wnętrza od zimna. Pod tym względem każda ściana zewnętrzna pracuje dwójako. Pewne jej warstwy po stronie wewnętrznej spełniają funkcję akumulatora ciepła. Ciepło rozgrzanego pokoju zostaje, wchłonięte przez te warstwy oraz następnie wypromieniowane z powrotem, gdy lokal ulega oziębieniu wskutek ustania ogrzewania lub też otwarcia drzwi i okien. Inne warstwy odgrywają rolę przegrody, tamującej odpływ ciepła na zewnątrz budynku.

W ten sposób rozróżniamy dwie warstwy ściany: ciepłochronną i ciepłochłonną. Z natury rzeczy materiały użyte do warstwy drugiej winny posiadać znaczną zdolność wchłaniania ciepła, w przeciwnieństwie do warstwy pierwszej, wykonywanej z materiałów o niższym współczynniku przewodnictwa ciepła.

Brak warstwy ciepłochłonnej lub jej zbyt mała pojemność cieplna, powodują

szybkie rozgrzewanie się pokoju, lecz zarazem i zbyt jego szybkie wyziębianie po ustaniu działania ogrzewania. Niedostateczna warstwa ciepłochronna wodóle dyskwalifikuje wartość budynku mieszkalnego w zimie.

Omówione czynniki charakteryzują izolacyjno-termiczną wartość ściany przy pogodzie bezwietrznej. Natomiast obecność wiatru wpływa na kardynalną zmianę oceny wartości izolacyjnej ścian. Ściana, odporna nawet na silne mrozy może być zbyt „przewiewną”, a przeto będzie wyziębiała lokal nawet przy stosunkowo wysokiej temperaturze zewnętrznej.

Ogólnie znanym jest pogląd, iż każda ściana zewnętrzna winna być ze względów zdrowotnych dostatecznie „przewiewną”. Zdaniem szeregu powag w dziedzinie budownictwa, jak np. prof. E. Jobst Siedler'a z Berlina jest to pogląd nie zawsze słuszny. Ściana winna być istotnie przewiewną przede wszystkim w tych wypadkach, gdy lokal jest pozbawiony dostatecznej wentylacji innego rodzaju, lub też gdy sama ściana jest zawilgoconą. Zawilgoconie to może pochodzić bądź z czasu budowy (zaprawa wapienna w murach), bądź też z powodu stałego namakania ścian, niedostatecznie zabezpieczonych od deszczu.

Możliwym jest również zawilgoconie ściany przez kondensację wilgoci pochodzącej z wewnątrz lokalu (szczególnie przy łaźniach, pralniach i t. p.) oraz przez skraplanie się wilgoci zawartej w powietrznych warstwach wewnętrznych ściany, np. w pustakach betonowych.

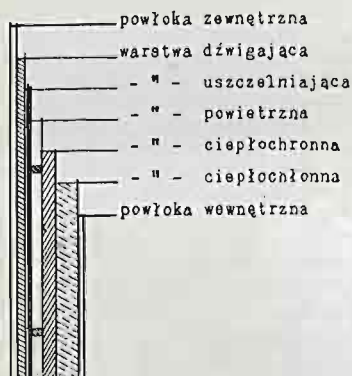
W wypadkach gdy ściana nie jest narażona na zawilgoconie wewnętrzne lub zewnętrzne, przewiewność ścian nie jest konieczna, a nieraz nawet jest szkodliwą ze względu na wyziębianie lokalu. Przy konstruowaniu zarówno ścian jak i dachów, należy jedynie zabezpieczyć dopływ powietrza do części drewnianych, stykających się z elementami poddanymi działaniu wilgoci (np. z papą narażoną na wodę deszczową).

Warstwę uszczelniającą ścianę przeciwko

przedmuchiwaniu, daje się zazwyczaj po zewnętrznej stronie ściany. Często warstwa ta zarazem chroni ścianę od deszczów.

Dalsze zadanie ściany stanowi izolacja akustyczna. Hałasy uliczne przenoszone są poprzez ściany dwojako, a mianowicie drogą powietrzną (fale dźwiękowe) lub też drogą mechaniczną (drżenie części samej ściany). W pierwszym wypadku właściwym tłumikiem są warstwy uszczelniające ścianę; w wypadku drugim, zapobiec możemy przez odpowiednie opracowanie samej konstrukcji. Poszczególne elastyczne elementy ściany nie powinny w tym wypadku szczelnie przylegać do siebie, aby drżania jednej warstwy ściany nie powodowały drżania całej konstrukcji.

Niezależnie od opisanych zasadniczych elementów konstrukcyjnych, ściana zazwyczaj posiada odpowiednie „wykończenie zewnętrzne” (szalowanie, tynk), chroniące od deszczu oraz uszkodzeń zewnętrznych, oraz „wykończenie wewnętrzne” (tynk, dykta, tapeta), nadające wnętrzu pożądany wygląd estetyczny oraz umożliwiające utrzymanie czystości.



rys. 326

W schematycznym przekroju ściany, złożonej z szeregu warstw, przedstawionym przez prof. Siedler'a w Nr. 36/1931, Bauwelt'u, należy zwrócić uwagę na właściwą kolejność użytych warstw. Mamy więc od wewnątrz warstwę ciepłochłonną, następnie zasadniczą warstwę ciepłochronną (inne warstwy do pewnego stopnia również izolują wnętrze od zimna), — wreszcie warstwę powietrza, służącą jako izolację akustyczną, a zarazem dodatkową izolację

termiczną. Od zewnątrz warstwa powietrzna jest izolowaną materiałem uszczelniającym, umocowanym do konstrukcji dźwigającej. Wreszcie ściana posiada odpowiednie powłoki wewnętrzne i zewnętrzne.

Widzimy więc, że w tym wypadku każda warstwa spełnia odrębną funkcję, przeto może być wykonana z różnych materiałów, posiadających jednakże odpowiednie właściwości, w zależności od spełnianego przeznaczenia.

Warstwa ciepłochłonna może być wykonana z cegły pełnej, dziurawki, trocinówki i t. p.

Na warstwę ciepłochronną mogą być użyte płyty, wykonane ze słomy, korka, trocin, wiórów, torfu, pumeksów, gazobetonu, celolitu i t. p.

Jako warstwa uszczelniająca mogą być zastosowane papa, filc bituminowy, a nawet blachy metalowe (znane są przykłady zastosowania blachy żelaznej lub cienkiej miedzianej na wystawie budowlanej 1931 r. w Berlinie).

Konstruktorowi pozostaje swoboda wyboru użytych materiałów, jednakże zasada konstruowania winna być zachowana.

Opisana konstrukcja stanowi przykład daleko posuniętego procesu różniczkowania funkcyjnego konstrukcji ściany. Mury zewnętrzne (z cegły) spełniają zwykle jednocześnie rolę dźwigania oraz izolacji wszelkiego rodzaju. W konstrukcjach szkieletowych funkcja dźwigania została wyodrębniona i przydzieloną szkieletowi. W schemacie ściany „złożonej” zadanie izolacji zostało różniczkowane i przydzielone poszczególnym warstwom.

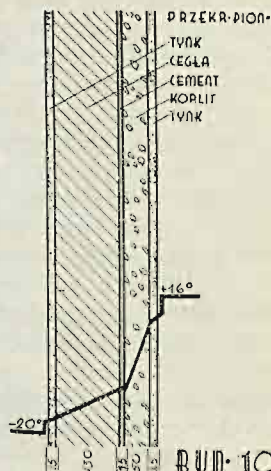
Niestety nie wszystkie spotykane odmiany ścian „złożonych”, wykazują umiejętność doboru i określenia kolejności użycia materiałów, stanowiących poszczególne warstwy tych ścian. Do najczęstszych błędów należy brak dostatecznej warstwy ciepłochłonnej lub też jej niewłaściwe umieszczenie, po za (w stosunku do wnętrza) warstwą powietrzną, uszczelniającą lub ciepłochronną.

PRZYBLIŻONE WARTOŚCI IZOLACYJNE ŚCIAN ZEWNETRZNYCH RÓŻNEJ KONSTRUKCJI

WYKRESY WYKAZUJĄ PRZEWODNICTWO CIEPŁA PRZEZ POSZCZEGÓLNE ELEMENTY ŚCIAN RÓŻNEJ KONSTRUKCJI — ZA PODSTAWĘ ZOSTAŁY PRZYJĘTE WZÓR I DANE RIETSCHEL'A, UZUPEŁNIONE BADANIAM LABORATORYJNYMI POSZCZEGÓLNYCH MATERIAŁÓW

WYKRESY WYKAZUJĄ TEMPERATURĘ OSIĄGNIĘTĄ PO WEWNĘTRZNEJ STRONIE ŚCIAN RÓŻNYCH KONSTRUKCJI /PRZY ZEWNĘTRZNEJ TEMPERATURZE -20°C / PRZEZ ZASTOSOWANIE TAKIEGO OGRZEWANIA, KTÓRE DLA ŚCIAN MUROWANYCH Z PEŁNEJ CEGŁY GRUB. 55 CM. DA TEMPERATURĘ WEWNĄTRZ $+20^{\circ}\text{C}$

WYKRESY NIE UWZGLĘDNIAJĄ BARDZO WAŻNEGO CZYNNIKA WYZIEBIANIA ŚCIAN PRZEZ WIATRY /PRZEDMUCHIWANIE/!



Wykresy umożliwiają poglądowe (aczkolwiek jedynie bardzo przybliżone) porównanie przewodnictwa ciepła dla ścian różnej konstrukcji z uwzględnieniem wszystkich typów zastosowanych na wystawie „Tani Dom Własny”.

Wykresy zostały wykonane w/g wzoru prof. H. Rietschel'a

$$\frac{I}{K} = \frac{I}{a} + \frac{e_1}{\lambda_1} + \frac{e_2}{\lambda_2} + \frac{e_3}{\lambda_3} + \dots + \frac{e_n}{\lambda_n} + \frac{I}{a_0}$$

przyczem:

K — współczynnik przewodnictwa ciepła dla całej ściany
 a — współczynnik wchłaniania ciepła przez wewnętrzną powierzchnię ścian.

a_0 — — — — — promieniowania ciepła przez zewnętrzną powierzchnię ścian.

λ — „ — — — — — przewodnictwa ciepła przez poszczególne warstwy.

e — grubość poszczególnych warstw.

Odpowiednie współczynniki cyfrowe zostały wzięte z danych Rietschel'a — Brabbée, uzupełnionych dla nowych materiałów danymi badań laboratoryjnych.

Przyjęto:

a = 7,5 — powierzchnia wewnętrzna ściany,

a_0 = 13,0 — powierzchnia zewnętrzna ściany

λ = 0,70 — mur z cegły pełnej i tynku,

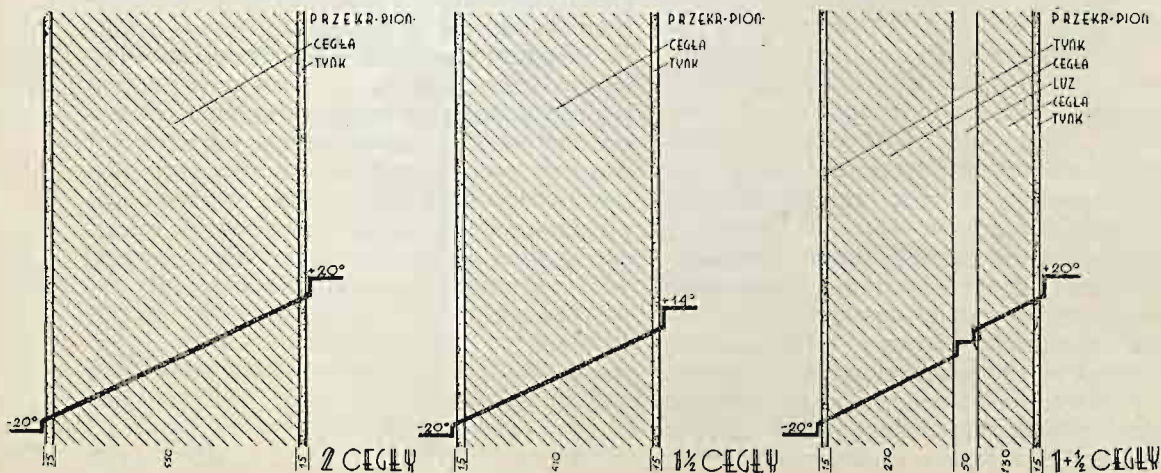
λ = 0,17 — drzewo (wzdłuż włókien),

λ = 0,20 — trociny z wapnem lub cementem,

λ = 0,10 — sfagnum (proszek Otwocki),

λ = 0,065 — solomit,

λ = 0,11 — korolit i murebłok.



Dla zrozumienia wykresów należy sobie wyobrazić dwa jednakowej wielkości pomieszczenia, otoczone ścianami różnej konstrukcji, lecz nagrzewane wewnątrz grzejnikami o tej samej wydajności ciepła.

Otóż przy tej samej temperaturze zewnętrznej — 20°C oraz przy tej samej intensywności ogrzewania wewnątrz pomieszczenia tych samych wymiarów, lecz otoczonego ścianami z innych materiałów, odpowiednia temperatura wewnętrzna wyniesie dla muru z cegły pełnej grub. 41 cm $t^0 = -16^0C$.

Pozostałe wykresy wykazują odpowiednie temperatury wewnętrzne, jakie wypadną wewnątrz ścian różnych konstrukcji, przy analogicznych innych warunkach.

Oczywiście nikt nie będzie ogrzewał wnętrza na przykład do temperatury +48°C (patrz. bud. Nr. 11), czyli że w tym wypadku wykres oznacza iż dla osiągnięcia temperatury +20°C wypadnie użyć odpowiednio mniejszą ilość opału.

Niezależnie od wykazania ogólnej wartości izolacyjnej ściany, wykresy wykazują również stosunkowe wartości izolacyjne poszczególnych warstw ściany. Wartości te zostały przedstawione w postaci krzywej, wyrażającej jak gdyby temperaturę poszczególnych punktów przekroju ściany, o ile po jej zewnętrznej stronie przyjęto — 20°C. Większa stromość krzywej temperatury oznacza niższy współczynnik przewodnictwa ciepła danego materiału.

Wykresy plastycznie obrazują, które materiały i w jakim stopniu wpływają na wartość izolacyjną ściany, oraz wykazują wartość izolacyjną wewnętrznej warstwy powietrznej.

Skok krzywej temperatury na zewnętrznej powierzchni ścian (około 3°C) odpowiada właściwości promieniania ciepła przez powierzchnię ścian, natomiast skok od strony wnętrza (około 5°C) odpowiada właściwościom wchłaniania ciepła przez powierzchnię (zależnego od szeregu czynników, jak ruch powietrza wzdłuż ściany, jej barwa, mniej lub więcej gładka powierzchnia i t. p.).

Wykresy powyższe dają poglądową lecz jedynie bardzo przybliżoną charakterystykę termiczną ścian, gdyż używane współczynniki są bardzo niedokładne i ulegają znacznym wahaniom, wreszcie wykresy nie uwzględniają szeregu szczegółów technicznych, a przede wszystkim oziębiania ścian przez wiatry.

Moim celem było poruszenie zagadnienia i opublikowanie próby zbadania jednej z jego składowych części. Konieczne jednakże jest przeprowadzenie dodatkowych

badan laboratoryjnych, a przede wszystkim określenia szczelności (przewiewności) poszczególnych konstrukcji, gdyż dopiero w tym wypadku możliwym się stanie porównanie wartości izolacyjnych ścian przy różnych temperaturach i wietrze o różnej intensywności.

Podkreślić należy, iż według nowszych badań prof Kreigera, Ericksona oraz Buggego, wartości izolacyjne ścian złożonych są wyższe niż by to wynikało z podsumowania odpowiednich współczynników użytych warstw.

Przypuszczam, iż większe różnice powstają w tym wypadku dzięki roli izolacyjnej cienkich warstw powietrznych w miejscach styku warstw, wykonanych z różnych materiałów, gdyż warstwy te z natury rzeczy zupełnie szczelnie do siebie nie przylegają.

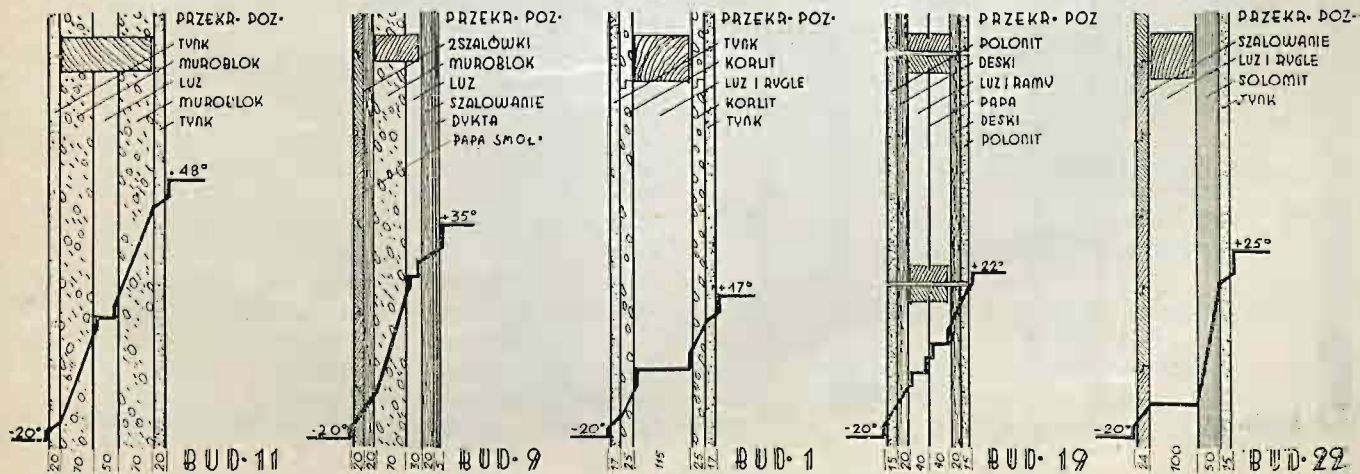
Dużą rolę odgrywa dokładność wykonania ścian złożonych, gdyż pozostawienie większych szpar pomiędzy balami i deskami, wreszcie niedostateczne „zakładki” papy, użytej do warstwy izolacyjnej lub też jej pęknięcia wskutek skurczenia się drzewa mogą radykalnie obniżyć teoretyczną wartość izolacyjną ściany.

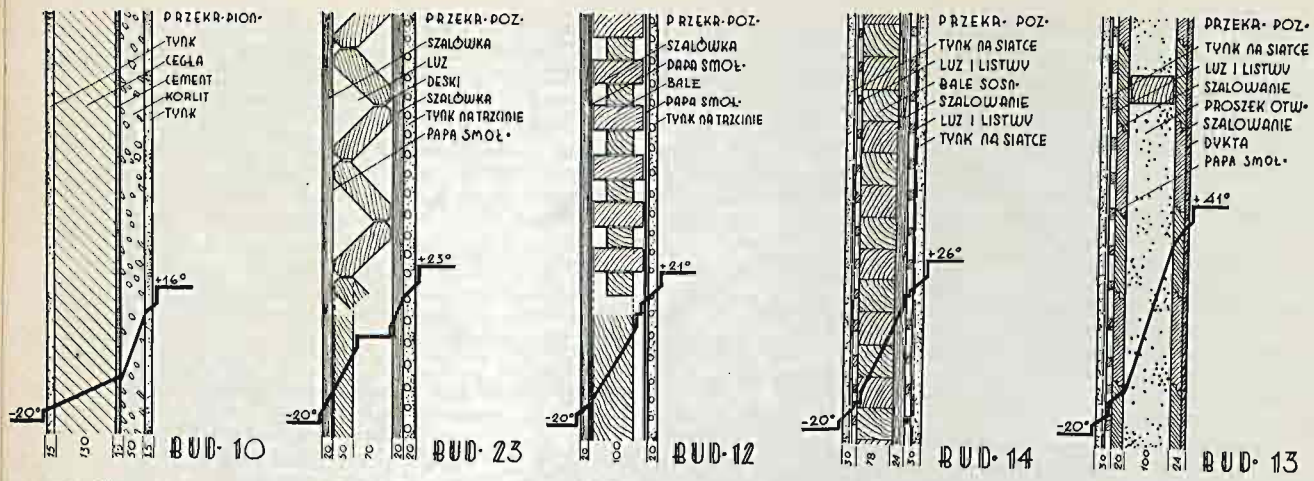
Niezmiernie trudną do rozwiązania w ścianach złożonych jest sprawa warstw powietrznych lub też ich wypełnienia sfagnum, trocinami etc. Z jednej strony powietrze zawarte w warstwach izolacyjnych winno być szczelnie zamknięte w możliwie mniejszych komorach, aby jego ruchy nie oziębiały ściany. Z drugiej strony nieraz nieruchome powietrze, o ile posiada większy stopień wilgoci może przyczynić się do gnicia drzewa.

Sfagnum i trociny, użyte do wypełnienia ścian wewnętrznych posiadają własność usiadania i przeto tworzą się u góry pasy ścienne niedostatecznie izolowane.

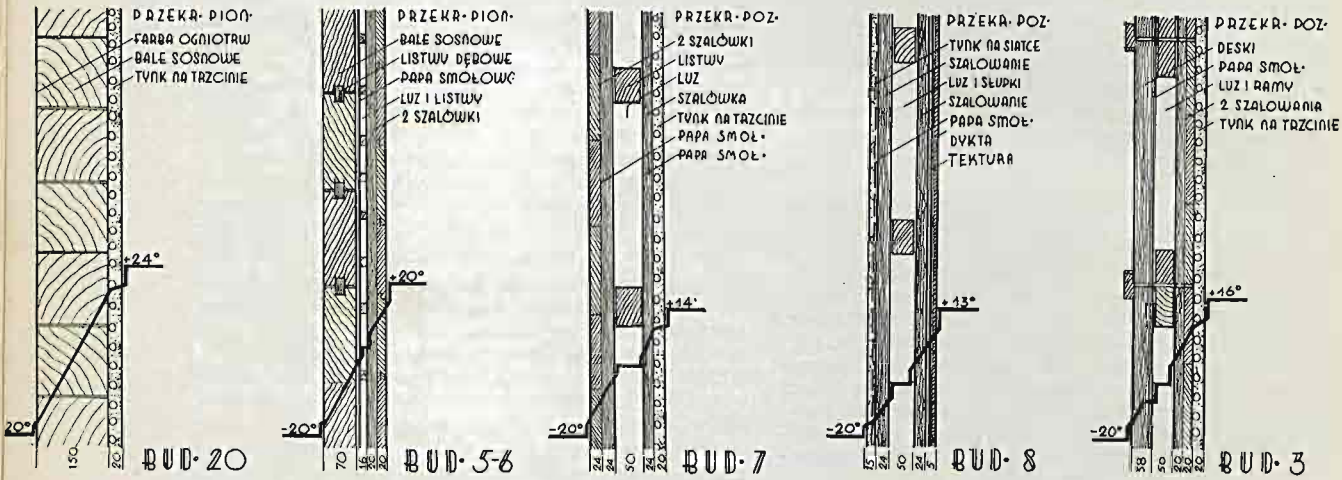
Powyższe rozważania dobitnie podkreślają konieczność przeprowadzenia dokładnej obserwacji domów, wykonanych na wystawie „Tani Dom Własny”, oraz uzupełnienia niedostatecznych naszych wiadomości szeregiem badań laboratoryjnych, przede wszystkim badań materiałów i zespołów ścian „złożonych” na przedmuchiwanie.

Niewątpliwie nawet wydanie pewnych sum na te badania sowiec się opłaci przed zapowiadzianym na wiosnę 1933 roku rozwinięciem na szerszą skalę kredytowania i popierania budownictwa domów o „lekkich” konstrukcjach.

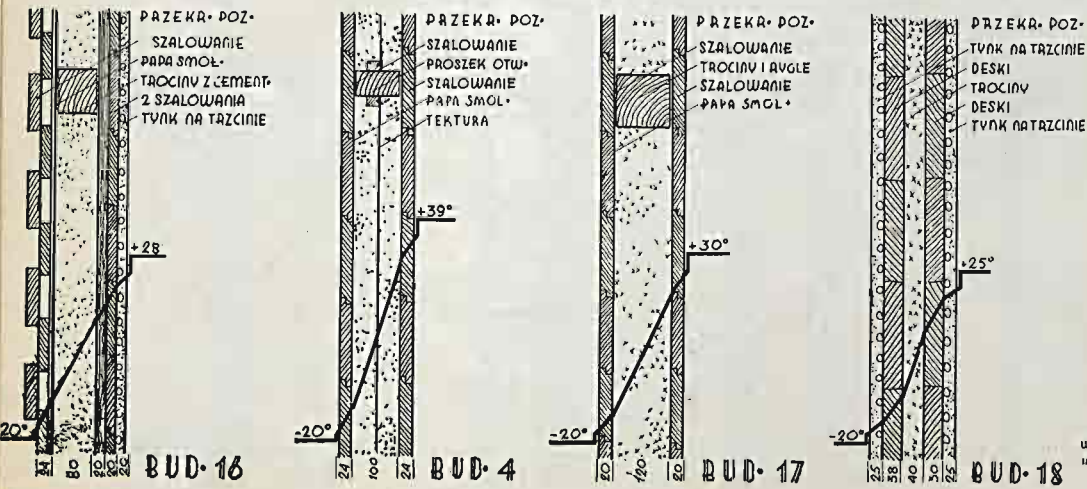




rys. 330



rys. 331



rys. 329

WYKONAŁ
 inż. ARCH. LEONARD TOMASZEWSKI
 PRAC. WYKONAWCZE
 inż. LUDWIKA MERKLA

O niedostateczności stosowanych dziś środków regulowania wysokości zabudowań.

Stosowanie linii regulacyjnej, ustalającej granicę między ulicą a parcelą i linią zabudowy daje wyniki dodatnie, wraz z ustaleniem stosunku procentowego powierzchni zabudowanej do powierzchni parceli i wewnętrzną linią zabudowy dostatecznie ujmuje sposób zabudowy w planie.

Natomiast, gdy chodzi o uregulowanie sposobu zabudowy pod względem wysokości, o opanowanie sylwety domu, a zatem sylwety ulicy, dzielnicy, miasta, środki którymi dziś rozporządzamy są zupełnie niewystarczające.

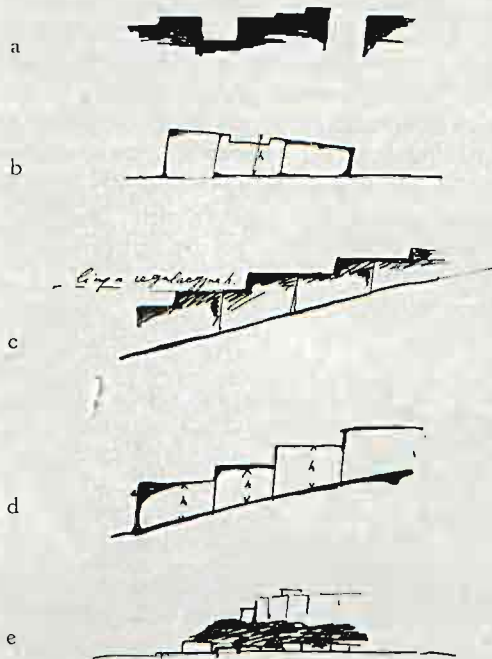
Wszystkie nasze ulice mają sylwety poszarpane (rys. a), najeżone szczytami wyższych domów, szczytami noszącymi charakter czegoś niedokończonego, co w przyszłości zostanie przykryte (po nadbudowie sąsiedniego niskiego domu, lub budowie nowego), czegoś na co nie należy patrzeć, ponieważ nie do oglądania zostało wykonane; czegoś, co istnieje, bo sobie z tem nie umiano poradzić narazie. Zapewne, tylko narazie; ale ten stan tymczasowy jest w rezultacie stanem stałym i niezmiennym i gdyby nawet w pewnych dzielnicach stopniowo zanikały szczyty, to powstają w sąsiednich, w dzielnicach młodych.

Zresztą przy rozpowszechniających się obecnie coraz bardziej, pomimo wielu krytyk i protestów, dachach płaskich, szczyty domów o dachach wysokich sterczeć nie przestaną.

Już dawno należało temu zaradzić.

Do szeregu ograniczeń, stosowanych do zabudowań miejskich, jak linia regulacyjna uliczna, linia zabudowy, wewnętrzna linia zabudowy, należy dodać linię regulującą wysokość zabudowań, któraby ustaliła **sylwetę domów wzdłuż ulicy, a nie tylko jak dotąd, wysokość maksymalną**, pozwalając pozatem na wszelkie odstępstwa w kierunku zmniejszania tej wysokości.

Tę linię regulacyjną H uzupełnić należy gabarytem i żądać właściwego i uzgodnionego rozwiązania architektonicznego dachów.



rys. 326.

Dotychczasowy sposób ustalania wysokości jest niedostateczny, ponieważ:

- 1-o — pozwala na zabudowę niższą, niż przewidziana wysokość maksymalna, przyczem tylko względy finansowe maksymalnego wykorzystania placu skłaniały budujących do wykorzystywania dozwolonej wysokości, co jednak nie zawsze prowadzi do ścisłego jej przestrzegania.
- 2-o — Wysokość budynku mierzy się od średniej koty chodnika, co w wypadku ogólnym istnienia pochyłości daje różne koty wysokości dla sąsiadujących domów.

Te okoliczności w zupełności tłomaczą postrzępioną sylwetę ulic dzisiejszych. **Należy usunąć przyczyny powstawania nieuporządkowanej i postrzępionej sylwety ulic.** Dlatego nowy sposób regulowa-

nia wysokości zabudowań, oprócz należy na następujących zasadach:

linja regulacyjna H ustalana będzie z góry przez urbanistę zależnie:

- 1-0 — od przyjętego sposobu zabudowania,
- 2-0 — od plastyki terenu,
- 3-0 — jako dopełnienie linii regulacyjnej H — służyć będzie gabaryt poprzeczny.

Warunki ustalania linii regulacyjnej H w zależności od sposobu zabudowy.

- a) Przy zabudowie luźnej wystarczy ustalenie wysokości maksymalnej bez nakładania obowiązku jej osiągnięcia. Duża swoboda.
- b) Przy zabudowie półzwartej — wysokość obowiązująca winna być ustalana dla poszczególnych grup w uzależnieniu od średniej dla danego odcinka koty ulicznej. Można dopuścić mniejszą wysokość, ale tylko w granicach poszczególnych parcel, więc na granicy parceli wysokość musi być ściśle utrzymana (rys. b).
- c) Przy zabudowaniu zwartem linja H winna być z góry nakreślona w projekcie regulacyjnym, w zależności od plastyki terenu (spadku ulicy), z rozwiązaniem zetknięć zabudowań niższych z wyższymi tam, gdzie to ma miejsce, lub zwartych z luźnymi. Żadne odstępstwa nie są dozwolone, wysokość H musi być wszędzie ściśle przestrzegana (rys. c i d).

Przed ustaleniem bezwzględnej linii H urbanista winien przestudjować kilka dla danej wysokości przekrojów, aby dać pewną swobodę komponowania budynków architektom.

Napotykamy tu na potrzebę rozstrzygnięcia, czy dopuścić stosowanie cofniętych górnych pięter, względnie nadbudówek, o charakterze wspólnych dla lokatorów domu salonów, klubów, lub też o charakterze gospodarczym (pralnie).

Wysokość zabudowań i plan strefowy, w uzależnieniu od jakości gruntu budowlanego.

- a) Przed opracowaniem planu strefowego, niezbędne jest przeprowadzenie wyczerpujących studjów geologicznych,
- b) należy projektować strefy w zależności od charakteru gruntu: wytrzymałości,

głębokości zalegania, pokładów nośnych, ich grubości, etc.

Nie znaczy to, aby na „złym” gruncie projektować działnice o niskiem zabudowaniu, albowiem może się okazać, że właśnie na tym złym gruncie ekonomiczniej będzie stawiać domy wysokie o głębokich fundamentach lub na palach, ewentualnie o 2—3 kondygnacjach podziemnych, składowych lub garażowych, jeżeli w ten sposób osiągniemy warstw dobrego gruntu, lub jeżeli, dzięki większemu zagłębieniu nośność nawet złego gruntu się powiększy, lub wreszcie koszt zwiększony fundamentów dzięki większemu wyzyskaniu terenu przez wysoką zabudowę się opłaca.

Wynika stąd, że dla poszczególnych typów zabudowania należy przestudjować najdogodniejsze warunki fundamentowania; inaczej: dla poszczególnych typów gruntu (dane ze studjów geologicznych; podzielić teren miasta na „strefy” pod względem charakteru gruntu), znaleźć najdogodniejszy finansowo i technicznie sposób zabudowania.

Wysokość zabudowania, a system konstrukcji i stopień zastosowania instalacji.

- a) Jeżeli przy niskiem zabudowaniu opłaca się mur, względnie lekkie konstrukcje szkieletowe, ewentualnie drewniane, to przy wysokiem zabudowaniu możliwe są tylko konstrukcje szkieletowe, żelazne, lub żelbetowe.

Należy podzielić zabudowania na kilka pod względem wysokości typów, wyraźnie rozgraniczonych, a ekonomicznie w miejscowych warunkach i przy zastosowaniu danego typu konstrukcji — najkorzystniej się kalkulujących. Granice poszczególnych typów ustalić w zależności od wyników kalkulacji.

- b) Stopień zastosowania instalacji należy również uwzględnić w kalkulacji: dźwigi, kanalizacja i wodociągi, centralne ogrzewanie.
- c) Propozycja podziału, podlegająca kontroli pod względem opłacalności według wskazanego wyżej sposobu:

Grupa 1) małe domy o 1, 2 i wyjątkowo 3-ch kondygnacjach — luźne, pół-

zwarte, zwarte; konstrukcja — drzewo, mur, lub szkielet lekki;

Grupa 2) domy o 3 kondygnacjach (względnie 4-ch) bez wind, zwarte lub półzwarte;

Grupa 3) domy 7 do 9 kondygnacji z dźwigami normalnymi, konstrukcja szkieletowa żelazna lub żelbetowa;

Grupa 4) domy powyżej 13-tu kondygnacji, szkielet żelazny lub żelbetowy, zabudowanie zwarte lub luźne, windy normalne i szybkie, zależnie od potrzeby.

Domy o 5 i 6-ciu kondygnacjach i 10 do 12 — wyeliminować zupełnie.

Trudne są do przewidzenia postępy techniki, jak również i zmiany w kosztach poszczególnych konstrukcji, stąd wynikną może niedoskonałości w powyższym systemie, jednak na dość długi okres możemy przypuszczać, że system ten będzie dobry, a w każdym razie wyprowadzi nas z chaosu obecnego i z dzisiejszego zupełnie dowolnego bezkrytycznego ustalania stref zabudowania pod względem wysokości, ze ślepe przytrzymywaniem się porządku po sobie następujących cyfr.

Trudności finansowe wyniknąć mogą z niedopuszczania do zabudowy niższej, niż przewidziana linią regulacyjną H. Częściowe wyjście znajdziemy stosując uskok w granicach parceli.

Należy uwzględnić wybór sposobu zabudowy od możliwości orientacji w stosunku do stron świata. Inne są pod tym względem wymagania, gdy chodzi o domy mieszkalne, inne zaś, gdy chodzi o gmachy biurowe; kierunek ulic północ-południe, gdy chodzi o zabudowę luźną, nie jest konieczny.

Uzależnienie stref i linii H od pejzażu.

- a) efekty wynikające z falistości terenu, przez niezręczną zabudowę mogą być zniszczone;
- b) wskazane jest akcentowanie (podkreślanie) falistości przez zabudowę niższą miejsc niższych, a wysoką wzgórz; cofnięcie linii zabudowy wzgórz od brzegów

skarpy, ze względów pejzażowych i pewniejszego fundamentowania, może być wskazana. rys. e

Wyniki badań, o których mowa była w poprzednich paragrafach mogą niejednokrotnie doprowadzić do wyboru sposobu zabudowy niskiego tam, gdzie cena gruntu wyśrubowana jest nadmiernie przez spekulację. Wynikną z tego duże trudności w przeprowadzeniu planu. Jedynym sposobem jest zwalczanie spekulacji przez prowadzenie konsekwentnej i celowej polityki terenowej; przez podaż wielkich obszarów miejskiego gruntu taniego pod zabudowę na warunkach wieczystej dzierżawy; przez skierowanie ruchu budowlanego i rozwoju miasta na zapasy tych gruntów miejskich, przez zamianę gruntów i przydział ich dla budujących na terenach w pierwszym rzędzie pod zabudowę przewidzianych. Przez zabicie spekulacji gruntowej umożliwiony będzie stopniowy wykup gruntów wolnych i zabudowanych z rąk prywatnych przez gminę, co ostatecznie sprawę przeprowadzenia planów rozwiązuje.

Ustawodawstwo winno być tak skonstruowane, aby raz należycie ustalona linia regulacyjna H nie mogła być zmieniana dowolnie i bez ważkich powodów, tak jak to się dzieje dziś. Trudno jest zrozumieć motywy, dla których wydział inspekcji Ministerstwa Robót Publicznych, jako najwyższa instancja, na skutek rekursu od postanowień organów miejskich, zezwała na przekroczenie ustawowych wysokości bez podania motywów; bez przeciwstawiania argumentacji Komisji Regulacyjnej Magistratu jakiegokolwiek kontrargumentacji.

Niezrozumiałem się wydaje także potulne godzenie się Magistratu na takie lekceważenie decyzji powziętych przez miejskie komisje wieloosobowe na zasadzie danych opracowanych przez fachowe organy, i obalanie tych decyzji de facto przez pojedynczych urzędników — referentów, czy też naczelników wydziałów. Jest to z pewnością procedura niewłaściwa, dająca pole do nieprawidłowości rażących.

Ś m i e t n i k



rys. 327

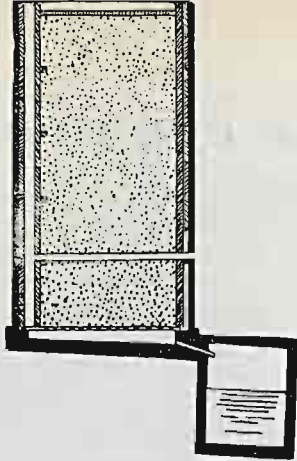
Silos nawozowy w majątku pod Warszawą.

Życie uczy nas codziennie salomonowej mądrości: marność nad marnościami. Codziennie przeżywamy śmierć ludzi, myśli, przedmiotów. Wczorajszy piękny bukiet, który wyrażał czyjaś miłość czy wdzięczność, dziś leży na śmietniku zwiędły, wstrętny. Z każdym krokiem odrzucamy za siebie to, co wczoraj było nam użyteczne: rośliny śmietnik, nieuniknione przy chatce zebraczej czy w kącie luksusowego ogrodu. Czy ta czarna strona naszego życia, ta nieodzowna „drugą stroną medalu” proza towarzysząca najwznioślejszej poezji nie da się uniknąć? Im wyższy stopień kultury, tym dalej od miejsca zamieszkania znajdziemy śmietnik, tym bardziej wyzyskane są odpadki codziennego życia. Tu znów sprawdza się inna mądrość: nic w naturze nie ginie, wszystko jest użyteczne. Ze skończonego

życia powstanie nowe życie, wokół podmiejskich śmietników rozkwitają ogrody pełne kwiatów, czerpiące soki właśnie z produktów rozkładu. Rośliny bowiem są tym czynnikiem, który potrafi z resztek wytworzyć nowe związki organiczne, są jednym z najważniejszych ogniw łańcucha przemiany materji. Dla tego też sprawa śmietnika w małym ogródku jest podwójnie ważną: po pierwsze chodzi o to, żeby nam najmniej przeszkadzał, po drugie, żeby przetworzyć śmiecie w produkt jaknajpożyteczniejszy dla roślin. Produkt ten to tak zwany **kompost** mieszanina przegniłych związków organicznych, zawierająca b. wiele ciał azotowych, oraz związków humusowych, w których, można powiedzieć, są skoncentrowane własności dobrej ziemi ogrodowej.

Kompost nie tylko daje roślinom pożywienie, nie tylko polepsza strukturę ziemi czyniąc ją bardziej przewiewną i pochłaniającą wodę, zawiera on również takie związki, których rolę przyrównać można do witamin w odżywianiu człowieka. Jest to nawóz idealny, nie może go zastąpić sztuczna mieszanka (chyba powstała z związków organicznych). Nawóz naturalny (obornik) jest coraz trudniej dostępny właścicielom podmiejskich ogródków, zresztą wartość dla warzyw i kwiatów posiada mniejszą, jest za ostry. Należałoby go właściwie też kompostować, składając w przyzmy okryte ziemią. To też należy go używać umiarkowanie, natomiast główną uwagę skierować na odpadki własnego ogrodu i mieszkania mniej kosztowne a pożyteczniejsze dla roślin. Na kompost pójdzie wszystko to, co może zgnić: wszystkie papiery, tektury, resztki jarzyn, kwiaty zwiędłe, popiół (tylko nie z koks), bo ten jest szkodliwy) i t. p. Pisząc, że wszystko w naturze jest pożyteczne popełniłam nieścisłość: nie potrafi ona wyzyskać ani puszek od konserw, ani naczyń emaljowanych, ani potłuczonych butelek. To wszystko trzeba zbierać osobno i najlepiej potem zakopać. O ile dom jest nieskanalizowany na kompost pójdzie też brudna woda. Z ogrodu dojdą pielonki, obcięte gałązki, przekwitłe kwiaty. Wszystko to, pozostawione na powietrzu zgnije: od

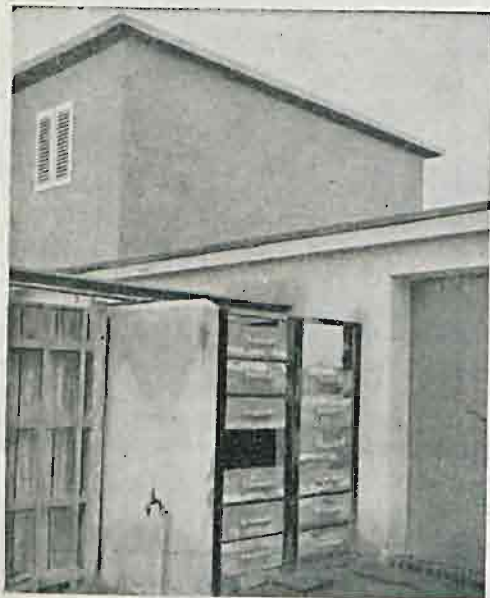
rys. 328



OPRÓŻNIANIE



rys. 329



Silos nawozowy pomysłu L. Migge.

rys. 330

człowieka zależy, żeby przy tym wytworzyły się związki pożyteczne, żeby azot nie uleciał w powietrze w postaci amonjaku, albo nie został unieruchomiony w trudno dostępnych lub szkodliwych związkach z innymi ciałami. Kierunek w jakim pójdzie proces przetwarzania, zależy od warunków: zbyt wielki dostęp powietrza, zbyt silna operacja słoneczna, są dla celów ogrodniczych szkodliwe. Dla tego dobry kompost powinien się znajdować w miejscu zacienionem, osłoniętem, kury nie powinny go rozgrzebywać. Po paru miesiącach trzeba go przekopać, przy tym odrzucimy części zbyt grube, a po upływie 1½ roku możemy już używać

w ogrodzie czarnej tłustej ziemi, która powstanie z całej masy śmieci. Można polepszyć warunki kompostowania murując rodzaj skrzyni otwartej z jednej strony. Najlepszym jednak i najszybszym sposobem jest przetwarzanie śmieci w **silosie nawozowym** pomysłu L. Migge, używanym w szkole dla osiedli w Worpsswede. Jest to rodzaj szafy na śmiecie, drewnianej, wysokiej na 2 metry. Przednia ściana składa się z wyjmowanych deseczek, które zastawia się kolejno w miarę napełniania śmietnika. Sens całego urządzenia jest prosty: mamy tu kompost osłonięty od słońca i wiatru, automatycznie ubijany (duża wysokość przy wąskiej podstawie) bardzo pakowny bo na małej przestrzeni mieści się b. dużo. Przy domu nieskanalizowanym silos taki stoi na małej studzińce, gdzie odpływa nadmiar wody. Przy skanalizowanym budynku, mamy przeważnie odpadki suche, wystarczy wtedy dno z luźno zbitych deszczulek. Kiedy cała szafa jest zapełniona, zamykamy ją i zostawiamy w spokoju na przeciąg 5 miesięcy. Po tym czasie — a więc znacznie prędzej niż przy zwykłym sposobie kompostowania, zaczynamy od dołu wybierać zbitą masę kompostu. Bez przerabiania i przekopywania otrzymujemy w ten sposób wysokowartościowy kompost. Silos jest też doskonałym rozwiązaniem sprawy estetycznej: nie razi naszych oczu jak zwykły śmietnik, przeto może stać nawet w pobliżu domu. Ideałem każdego gospodarstwa powinny być dwie skrzynie, jedną się napełnia, druga stoi zamknięta. Jeżeli jednak nie można dojść do tego (silos jest dość drogi), można też wyjąć kompost nieco wcześniej i zostawić go do ostatecznego przetworzenia na powietrzu, a tylko części grubsze zostawić na dłużej w skrzyni. W ten sposób po sezonie letnim będziemy mieli jedną skrzynię dobrego kompostu i prócz tego nieco gorszy, lecz też wartościowy, otrzymany dawnym sposobem

Krycie tarasów blachą cynkową

Krycie tarasów tak chętnie stosowanych w nowoczesnym budownictwie, napotyka mimo całego szeregu różnych reklamowanych środków izolacyjnych na poważne trudności. Nawet przy najstaranniejszym zaizolowaniu czy to papą, czy asfaltem, czy innymi środkami — zdarza się, że znajduje się przecież miejsce, gdzie woda przecieka. Powodem tego bywa albo nieszczelne naklejanie warstw, albo też pęknięcie warstw wodoszczelnych.

Problem więc pokrycia tarasów dachowych nie znalazł jeszcze rozwiązania całkiem zadowalającego i stanowi zagadnienie, nad którego rozwiązaniem trzeba jeszcze pracować.

Jedną z prób jest zastosowanie blachy cynkowej, jako środka uszczelniającego przeciw wilgoci, jakiej użyłem przy wykonaniu tarasu jednej z will w Katowicach.

Wiadomo, że blacha cynkowa jest jednym z najlepszych materiałów dachowych, zwłaszcza gdy chodzi o dachy o małym nachyleniu. Jednak — nie używano jej dotychczas w zastosowaniu do dachów — tarasów.

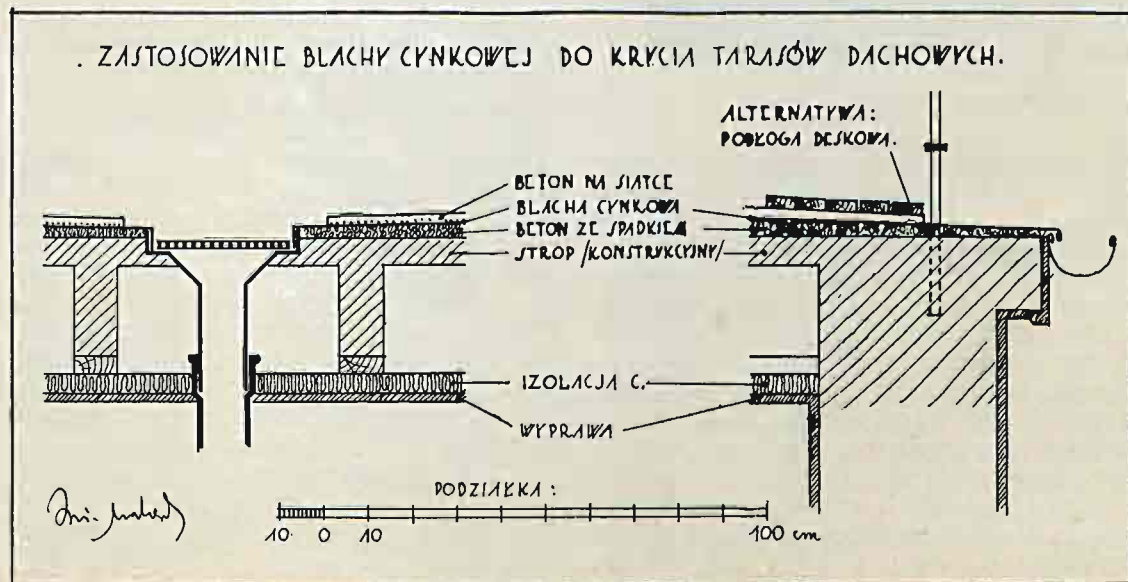
We wspomnianym wypadku użyto blachy cynkowej w następujący sposób:

Na strop masywny (w tym wypadku strop żelbetonowy z pustakami ceglanymi)

ułożono warstwę betonu zułowego jako izolację cieplną, wyrównano ją i wykonano odpowiedni spadek (1%). Na tem ułożono blachę cynkową lutowaną w jeden płaszcz (powierzchnia wynosiła około 14 m²). Do blachy tej przylutowano siatkę drucianą (Rabitz) i na niej położono warstwę tłustego betonu drobno-ziarnistego, 3 cm grubą, jako ochronę blachy przed ścieraniem i przed wpływami temperatury. Taras ten istnieje dwa i pół roku i spełnia swe zadanie dobrze, a ponieważ blacha jest chroniona, więc należy przypuszczać, że jego trwałość będzie znaczną.

Zamiast betonu jako warstwy chroniącej możnaby stosować drewniane listwy zbite w odpowiednie elementy, podobnie jako to stosowano dotąd w budownictwie drewnianem. Miałoby to tę zaletę, że w czasie gorących dni drzewo nie rozpala się tak, jak beton i wskutek tego taras jest przyjemniejszy, pozatem umożliwiałoby to dostęp do blachy w razie pęknięcia jakiegoś szwu, czy też konieczności jakiegokolwiek naprawy,

Oczywiście przy większych powierzchniach należałoby zastosować fugi dylatacyjne. W każdym razie stosowanie blachy do krycia tarasów należy uważać za jeden z pewniejszych środków, o czym się przekonałem we wspomnianym przykładzie.





rys. 33²

Buduj z betonu.

Na tle takiego napisu zgrupowano na Wystawie na osobnym stoisku na wolnym terenie liczne wyroby betonowe, mające zastosowanie w budownictwie mieszkaniowym. Chodziło tu bowiem o wykazanie, że beton znajduje w „małym budownictwie” szerokie zastosowanie bez względu na to, z jakiego materiału dom wzniesiono. Beton bowiem, jako materiał wybitnie trwały i dający się wyrobić przy pomocy własnej pracy budującego, nadaje się tak do wykonywania poszczególnych elementów budowlanych, jak i wyrobów ozdobnych do ogrodu.

Z pierwszej grupy pokazano na stoisku pustaki betonowe do budowy ścian, dachówkę cementową i cementowo-azbestową marki „Eternit” i „Everitas”, demonstrując przytem maszyny do wykonywania pustaków i dachówki cementowej. Dalej ustawiono barwne schody ze szlachetnego betonu, na-

sady kominowe, studnię i chodnik z płyt betonowych. W zakresie zdobnictwa i urządzenia ogrodu znajdowało się na stoisku szereg bardzo efektywnych eksponatów poczynając od obrzeżników do trawników i drzewek, aż do wazonów i rzeźb z betonu. Niektóre wazony na kwiaty wykazywały prawdziwie artystyczne ujęcie, zaś erzeł polski ułożony na trawniku świadczył o możliwości wykonywania z betonu bardzo drobnych szczegółów rzeźbiarskich.

Osobną wzmiankę należy poświęcić lawkom betonowym, których kilka rodzajów pomyślanych zupełnie nowoczesnie umieszczono tak na ogólnym stoisku betonowym, jak i osobno na terenie ogródków wystawowych. Również spotkaliśmy wcale efektowne ogrodzenie w formie sztachet, wykonane z elementów żelbetowych, pomiędzy takimi słupkami. Z rzeczy użytkowych

należy jeszcze wymienić betonowe koryta do pojenia bydła, różnego kształtu tralki betonowe do poręczy i t. p. Stoisko zostało urządzone przez Związek Fabryk Cementu.

Poza „stoiskiem betonowym” zastosowano pustaki betonowe do budowy fundamentów obu domów wzniesionych przez Dyрекcję Lasów Państwowych. Domy te pokryte były dachówką azbestowo-cementową, większy falistą marki „Eternit”, mniejszy płytkami marki „Everitas”. Ponadto wszystkie chodniki na terenie wystawy wykonane z płyt betonowych.

Ten krótki przegląd udziału betonu w wystawie „Tani Dom Własny” jest wystarczającym dowodem, że beton odgrywa w małym budownictwie pierwszorzędną rolę, tak jako zasadniczy materiał budowlany, jak i jako materiał pomocniczy.

O sposobach ogrzewania domów małych.

Wystawa budowlana zorganizowana na Bielanach, której celem jest wykazanie możliwości budowy tanich domów małych, wykazuje poważny wysiłek przemysłu budowlanego w kierunku maksymalnego obniżenia kosztów budowy domów tego typu. Jednak wobec zastosowania konstrukcji mało lub wcale nieznanych, nie dziw, że słyszy się obawy dotyczące warunków osiągnięcia i utrzymania odpowiedniej temperatury podczas chłódów zimowych.

Obliczenia teoretyczne dały wprawdzie dobre wyniki, wykazując naogół gorsze przewodnictwo ciepła w ścianach stosowanych w poszczególnych domkach wystawy, niż to ma miejsce w ogólnie uznanych za dobre murach grub. z cegieł. Przez niektórych jednak fachowców wysuwane są wątpliwości następujące: gruby mur z cegły akumuluje znaczną ilość ciepła, dlatego też w mieszkaniu, chronionem od temperatury zewnętrznej przez taki mur, dłużej utrzymuje się ciepło, niż w mieszkaniu o ścianach cienkich, wprawdzie nie przepuszczających ciepła, ale też i nie akumulujących go. Poza to wysuwane są obawy dotyczące przewodności budynków, tembardziej, że domki wolno stojące, nieduże, bardziej są na wiatry narażone niż domy wielomieszkaniowe, lub stojące w bardziej zwartych grupach.

Wydaje się więc rzeczą ogromnej wagi zbadanie warunków racjonalnego ogrzania domków lekkiego typu o ścianach cienkich, gdyby bowiem z jakiegokolwiek powodu w domach tych zimą temperatura nie dała się utrzymać w tym stopniu, co w domach murowanych, — zdecydowałoby to o niepowodzeniu akcji, zmierzającej do realizacji rozbudowy dzielnic mieszkaniowych w tej formie, i skompromitowałoby samą zasadę wprowadzania nowych form konstrukcji, czy to w formie tańszych sposobów budowania z drzewa, czy też przez wprowadzanie t. zw. materiałów zastępczych.

Znaczenie tego zagadnienia jest zasadnicze dla przedsiębiorców, ponieważ powodzenie wybranego przez nich systemu konstrukcji zależy przede wszystkim od dobrego rozwiązania sprawy ogrzania.

Centralne ogrzewanie zastosowane w niektórych domach na wystawie, bardzo dogodne, zagranicą szczególnie we Francji bardzo rozpowszechnione pod Sztokholmem, w osiedlach robotniczych złożonych z małych drewnianych domków, w naszych warunkach jest zbyt kosztowne pod względem instalacji. Składa się na to głównie wysoka cena radiatorów i rurociągów. Kociołki również nie stoją na wysokości zadania: spalanie jest niedostateczne, i w sposób niedostateczny wyzyskiwane; zbyt znaczna ilość wytworzonego ciepła uchodzi przez komin.

W rezultacie w eksploatacji centr. ogrzewanie jest drogie i kłopotliwe, ponieważ wymaga stałego podtrzymywania ognia w kotle przez częste dorzucanie paliwa, bowiem w przeciwnym razie cały system prędko ostyga. Aby umożliwić przyjęcie bez zastrzeżeń centralnego ogrzewania wodnego w domach małych, konieczne jest 1) skonstruowanie pieców ekonomicznych o równomiernem i całkowitem spalaniu; 2) — obniżenie cen radiatorów i rurociągów.

Jak nas informują, skonstruowane zostały przez firmę K. Szrajber i opatentowane małe kotły, które sądząc i z opisu dotychczasowych prób winny rozwiązać zagadnienie tanich i ekonomicznych małych kotłów, a tem samem przyczynić się do umożliwienia szerszego stosowania centralnego ogrzewania w małych domach.

Duże zastrzeżenia muszą budzić piece kaflowe.

Według opinii rzeczoznawców wymiary ich są naogół niedostateczne, wydajność ciepła zbyt mała. Myślę, że nie byłoby to wielką wadą, gdyby wrazie większych mrozów można było w piecach tych zwiększać ilość spalanego opału i przez to wydajność ich podnosić: miałyby to te dodatnie strony, że jednorazowy wkład pieniężny w budowę pieca, jak również miejsce zajmowane przez piec w pokoju, nie ulegałyby powiększeniu; jednak wiemy wszyscy, że nadmierne palenie w piecu kaflowym prowadzi do zrujnowania pieca. Nieraz widzimy piece popękane, ze szparami pomiędzy kaflami. Wy-

dajność pieców popękanych, a więc nie hermetycznych, spada bardzo znacznie.

Trzecią kategorię systemów ogrzewania reprezentują na wystawie piece Szrajbera, których prototypem są piece opancerzone (z płaszczem blaszanym), cylindryczne, stosowane w krajach o surowym klimacie i to często właśnie w domach drewnianych. Piece Szrajbera stanowią udoskonalenie powyższego prototypu przez zastąpienie, okrągłych ścian płaskimi, z kafli stalowych emaljowanych lub lakierowanych, łączonych na nity i listwy. Połączenia te tworzą żebra usztywniające, przyjmujące na siebie działające siły wypaczających. Utworzony z kafli stalowych pancierz stanowi kontrsiłę przeciwko rozszerzaniu się wnętrza ceramicznego pieca i pozwala podnosić grubość jego ściany w porównaniu do pieców kaflowych, oraz zapewnia stałą hermetyczność. Dzięki większej grubości ścian wzrasta również zdolność akumulowania ciepła, które promieniuje przez metalową powierzchnię 2-krotnie silniej niż przez kafle ceramiczne. Zalety powyższe dzięki którym wydajność pieców Szrajbera jest bardzo duża, pozwalają na tak cenne dla

małych pomieszczeń zmniejszenie wielkości pieców. Dodajmy do tego możliwość zwiększenia ilości paliwa w wypadku wyjątkowych chłódów bez obawy rozsądnego pieca, co również należy uwzględniać przy obliczaniu rozmiarów pieca niezbędnego dla ogrzania danego pomieszczenia.

Ujemną wspólną cechą dla wszystkich pieców jest niewątpliwie konieczność roznoszenia opału i palenie w poszczególnych pokojach. Pod tym względem jak również pod względem zajmowanej w pokoju przestrzeni, centralne ogrzewanie zawsze stać będzie wyżej. Dlatego też powyższe rozważania należałoby uzupełnić wiadomościami o systemie ogrzewania ciepłem powietrzem, zupełnie zarzuconem obecnie, jeżeli chodzi o lokale mieszkalne. Mam wrażenie, że w zastosowaniu do małych domów należałoby i w tym kierunku szukać rozwiązania i przypuszczam że można by osiągnąć dobre rezultaty. Nie ulega wątpliwości, że na pierwszy rzut oka system taki zśród innych systemów centralnego ogrzewania wydaje się najbardziej prosty i tani.

Z polskiego Towarzystwa Reformy Mieszaniowej

Wystawa „Tani Dom Własny“, na terenach Pól Bielańskich, której budowa została rozpoczęta 7 lipca r. b., została otwarta w dniu 17 września i zamknięta 17 października r. b. Główny przedmiot Wystawy stanowiło 21 domów, zbudowanych przez 17 przedsiębiorców podług planów 20 architektów. Teren Wystawy obejmował około 20 000 m z czego 16 210,02 m stanowi teren nowopowstałego osiedla, będącego, własnością utworzonej przez Polskie Towarzystwo Reformy Mieszaniowej przy udziale Związku Miast Polskich Spółki z ogr. odp. pod nazwą „Tani Dom Własny“.

Zadaniem Spółki jest zawarcie umów ze Skarbem Państwa i przedsiębiorcami, wystąpienie o kredyt od Banku Gospodarstwa Krajowego oraz sprzedaż parcel i zbudowanych na nich domów osobom, pragnącym nabyć „tani dom własny“.

Spółka przy pomocy Magistratu m. st. Warszawy zaopatrzyła teren, przedstawiający wartość około 32.000,04 zł. w inwestycje, które podniosły wartość terenu do 82.487 zł.

Koszt budowy domów wyniósł 168 000 zł.

Koszt instalacji wewnętrznych i t. p. wyniósł 60 735,60 zł.

Ogółem więc wartość osiedla przekracza 300 000,00 zł.

Przy budowie Wystawy zajętych było 58 osób przez 100 dni roboczych.

Razem z przedsiębiorcami i dostawcami można liczyć, że wystawa w tak ciężkim okresie bezrobocia dała zajęcie w czasie 20 do 30 dni roboczych, co jest równoznacznym zatrudnieniu 1000 do 1500 osób w ciągu jednego miesiąca.

Otwarcie Wystawy odbyło się w dniu 17 września. Na uroczystości otwarcia obecni byli: p. wicepremier Zawadzki, p. min. Poczt i Telegrafów Boerner, wiceminister Lechnicki, wiceminister Korsak, wojewoda Jaroszewicz, prezydent miasta Słomiński, prezes Związku Izb Przemysłowych Klarner wyżsi urzędnicy poszczególnych ministerstw, przedstawiciele zainteresowanego przemysłu i zrzeszeń oraz liczna publiczność. Do zaproszo-

nych gości pierwszy przemówił prezes Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkanowej b. minister Dr. Jurkiewicz, który w krótkich słowach wskazał na znaczenie obecnej wystawy. Następnie w imieniu p. premiera Prystora wygłosił przemówienie p. wicepremier Zawadzki, poczem otworzył wystawę.

Po otwarciu wystawy i przecięciu wstęgi przez p. wicepremiera Zawadzkiego, zebrani goście przeszli na teren wystawowy, gdzie komisarz wystawy p. T. Toeplitz zakomunikował dane cyfrowe, dotyczące wystawy.

W dniu 6 października zwiedził wystawę P. Prezydent Rzplitej w towarzystwie p. premiera Prystora. P. Prezydent i p. Premier oprowadzani przez prezydum komitetu wystawy pp.: Dr. Jurkiewicza, Dyrektora Garbusińskiego, radcę inż. Łapińskiego i Toeplitza, zwiedzili szczegółowo całą wystawę, interesując się specjalnie konstrukcją poszczególnych domów.

W dn. 17 b. m. odbyło się zamknięcie wystawy. Komisarz Wystawy p. T. Toeplitz w imieniu nieobecnego prezesa Komitetu przywitał obecnych i podziękował wszystkim osobom i instytucjom które się przyczyniły do zorganizowania wystawy, a więc Prezydum Rady Ministrów i w szczególności p. Ministrowi Lechnickiemu, Instytucjom które okazały materialną pomoc Wystawie: Bankowi Gospodarstwa Krajowego, Pocztowej Kasie Oszczędności, Bankowi Rolnemu, Magistratowi st. M. Warszawy, Dyrekcji Lasów Państwowych i Izbie handlowo-przemysłowej, podkreślając specjalnie pomoc nie tylko finansową ale w pracy, w przezwyciężaniu wielu trudności okazaną przez Bank Gospodarstwa Krajowego. W dalszym ciągu p. T. T. poniósł, że przez 30 dni wystawę zwiedziło 30 000 osób i 15 wycieczek: 1. Kultur. Liga Uniw. Ludowy. 2. Powsz. Robot. Spółdz. Mieszkań. 3. Miejska Szkoła Rzemieślnicza. 4. Szkoła Handlowa Żeńska Zysfeldowej. 5. Seminarjum Nauczyc. Zw. Ch. Kat. 6. Szkoła Budowlana. 7. Szkoła Gosp. Domow. 8. Szkoła Sztuk Pięknych. 9. Wolna Wszechnica. 10. Wojskowa Szkoła Podoficerska. 11. Instytut Nauczycielski. 12. Stowarzyszenie Mężów Katolickich. 13. Rob. T-wo Przyjaciół Dzieci. 14. Kasy Komunalne. 15. Na szczególną uwagę zasługuje wycieczka zorganizowana przez pismo paryskie „L'architecture d'Aujourd'hui” złożona z 50 osób powracających z Rosji Sowieckiej.

Rola prasy w rozpowszechnianiu i propagandzie wystawy była bardzo znaczna, 70 pism stołecznych i prowincjonalnych pomieściło 130 zmianek i 70 artykułów w ogólnej liczbie 15.000 wierszy informując o wystawie, jej celach i wynikach.

O intensywności zainteresowania zwiedzających, o tem, że jest ono istotne i głębokie, świadczy ilość sprzedanych katalogów i poradnika dla budujących, których sprzedano przeszło 2.500. szt.

Oddziaływania wystawy nie kończą się z jej zamknięciem. Osiedle będzie w dalszym ciągu dostępne dla zwiedzających. Film, który utrwalił ciekawsze momenty budowy, będzie — szczególnie na prowincji spełniał jej rolę propagandową.

Polskie Towarzystwo Reformy wspólnie z Kolem Architektów zorganizowało dwa zebrania dyskusyjne na temat wystawy. W zebraniach brało udział 300 osób*).

Następnie zabrał głos prezes P. K. O., dr. Henryk Gruber, zaznaczając, że budowa tanich domów, to droga do celowej oszczędności dla tych ciulaczy, którzy, rozporządzając niewielkim funduszem, mają możliwość osiągnąć cel w postaci własnego dachu nad głową. Dla instytucji zaś o tak społeczeństwu znaczeniu, jak P. K. O., lokata pewnej części funduszów w długoterminowym kredycie taniego budownictwa przedstawia nader wdzięczne zadanie, gdyż wpręga te fundusze do pracy dla szerokich mas ludności. Pomoc finansowa, z którą P. K. O. przysłała dla budowy tanich mieszkań, jest wynikiem inicjatywy p. Ministra Lechnickiego, który poświęcił wiele czasu i energii nie tylko dojsię do skutku tej wystawy, lecz przede wszystkim samemu zagadnieniu budownictwa tanich domów.

Prezes Gruber wyraził przekonanie, że wystawa, która tak zainteresowała społeczeństwo, stanie się bodźcem dla zapoczątkowania nowego sezonu budowlanego z wiosną przyszłego roku, oświadczył, że ma nadzieję, iż P. K. O. znajdzie się znowu na wspólnej platformie z zagadnieniem taniego budownictwa.

*) Referaty przygotowały następujące osoby: pp. Brukalski, Hempel, Greffe, Jankowski, Kopkowicz, Kumaniecki, Kruk, Müller, Nowakowski, Przystępski, Przybylski, Rudolf, Stefanowicz, Toeplitz, Wójcicki.

Na końcu zabrał głos P. Podsekretarz Stanu Prezydium Rady Ministrów Lechnicki: „Upoważniony przez P. Prezesa Rady Ministrów, składam podziękowanie komitetowi wystawy „Tani Dom Własny” za zorganizowanie wystawy. Wysilek panów, podjęty w tak trudnej dla wszelkiej akcji budowlanej chwili — nie pozostał bezowocny. Świadczy o tem przedewszystkiem ogromne zainteresowanie wystawą, widoczne z podanej przez prezesa Toeplitza liczby osób, które zwiedziły wystawę, oraz z liczby artykułów i notatek prasowych. Dalej pragnę specjalnie podkreślić, że wystawa spełniła swe zadanie propagandowe, naocznie podkreślając, iż dzisiaj można i w Polsce tanio budować — tak tanio, jak nigdy dotychczas; tem samem praca panów przyczyniła się do zainteresowania najszerszych warstw ludności budową własnego domu; pozatem, co jest może niemniej doniosłe, wystawa zainteresowała polską technikę i przemysł zaniechaniem zagadnieniem drobnego, taniego budownictwa, tak rozpowszechnionego na Zachodzie.

Tem niemniej stwierdzić należy, że doświadczenia wystawy nie we wszystkich dziedzinach wypadły pomyślnie. Okazało się np., że koszty niektórych elementów budowy, a przedewszystkiem instalacji drob-

nych budynków, są niepomiernie wysokie, że nie uległy redukcji analogicznie do innych kosztów budowy. Te doświadczenia, zarówno pozytywne, jak i negatywne, są niezmiernie cenne z punktu widzenia prowadzonej akcji popierania drobnego budownictwa. Zaznaczę, że do akcji tej P. Prezes Rady Ministrów i Rząd przywiązują dużą wagę ze względu na związane z nią doniosłe momenty społeczne i gospodarcze i że nadal swego poparcia tej akcji udzielać zamierzają.

Korzystając z obecności pana prezesa Grubera, pozwolę sobie zwrócić uwagę na wielkie znaczenie P. K. O. dla rozwoju taniego budownictwa. Z jednej strony P.K.O. zachęcając najszersze masy do oszczędności, wskazuje człowiekowi pracy drogę do zdobycia własnego domu, z drugiej strony, wykazując zrozumienie dla potrzeb oszczędzających poprzez współpracę z instytucjami, którym ta akcja została zlecona — udziela wydatnego poparcia dla drobnego taniego budownictwa mieszkaniowego. To też stwierdzam, że ta praca P. K. O. ułatwiła sfinansowanie tegorocznej akcji popierania taniego budownictwa, a zatem i wystawy.

Składając raz jeszcze podziękowanie komitetowi wystawy i wszystkim instytucjom współdziałającym, ogłaszam wystawę „Tani Dom Własny” za zamkniętą”.

Dom tani, czy własny?

(list czytelnika)

Zagajenie numeru 7-8 DOM otwierające jak gdyby przewodnik po wystawie „tani dom własny” było czemś więcej niż zagajeniem. Była to zarazem próba uzasadnienia, iż termin dom „własny” nie jest bynajmniej sprzeczny ze „społecznem” podejściem do rozwiązania kwestji mieszkaniowej, jakie niewątpliwie obowiązuje T-wo Reformy Mieszkaniowej.

Dlatego też sędzę, iż wolno z tym „wstępem” do przewodnika na wystawie dyskutować. A przynajmniej, iż nie zostałem przekonany argumentami, przytoczonymi w obrobie hasła dom „własny”.

Jak twierdzi autor — mówiąc o systemie w Helsinkach — mieszkania własne zostały zbudowane tylko dla tego celu, by za mieszkania służyły”. To prawda. Ale ko-

mu? Cały sęk w tem pytaniu. Mieszkania własne podmiejskie mogą być objektem spekulacji. Kto lub jakie przepisy temu zapobiegają w Polsce? Nikt i żadne — oto odpowiedź rzetelna. A więc kto, będzie realizował rentę gruntową, która niezawodnie znów stanie się zjawiskiem zwykłym — o ile obecny system gospodarczy się utrzyma. Zauważmy, iż renta będzie tem większa, iż nabywcy obecni tych działek i domów korzystają z ulg, na które składa się ogół podatników.

Autor powołuje się również na gospodarkę sowiecką. Przykład był by przekonujący. System komunistyczny uznaje własność domków małych, ale — jak to autor lojalnie stwierdza — o własności użytkowej. O te ograniczenie włas-

nie chodzi. Tembardziej, gdy się korzysta z dobrodziejstw publicznych. Stwierdza dalej autor wspominając również o spółdzielczych blokach mieszkalnych, iż obydwie formy mieszkania są konieczne. Autor jednak nie określa wyraźnie charakteru spółdzielni. Rozporządzenia ministerjalne w tym względzie są tak sprzeczne, jak wogóle sprzeczna z istotną spółdzielczością jest kooperacja własnościowa. Jedno rozporządzenie Ministra Skarbu, opracowane przez Departament podatkowy w szlachetnych tendencjach ograniczenia ulg podatkowych, wyraźnie określiło, iż za spółdzielnie mieszkaniową należy uważać tylko taką spółdzielnię, w której mieszkania pozostają własnością spółdzielni.

Jednocześnie ten sam minister

podpisał drugie rozporządzenie przygotowane przez departament obrotu pieniężnego, (dążącego do przeforsowania większych kredytów dla kooperatyw własnościowych) w którym stwierdza, iż za kooperatywę mieszkaniową uważa się taką, w której członek ma jedno (!) tylko mieszkanie na własność.

Dlatego nie sądzę, ażeby budowlane kooperatywy własnościowe autor

uważał za konieczne. Żadnego argumentu za nimi nie widzę, oprócz jednego politycznego: własność utrwała stary porządek rzeczy na świecie.

A ponieważ właśnie zerwanie z instyktami własnościowymi jest konieczne do przeprowadzenia zasadniczych zmian w obecnym ustroju społecznym, a wszelka prawdziwa „reforma mieszkaniowa” będzie

możliwa tylko w ustroju społecznym, nie opartym na zysku i prywatnej własności, przeto uważam, iż byłoby lepiej, konsekwentniej i bardziej zasadniczo, gdyby wystawa organizowana przez Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej ograniczała się na ściśle „tani (i zdrowy) domek mały” a odrzuciła balast w postaci „własny”.

S. S.

Wykłady o racjonalnej kalkulacji kosztów robót budowlanych.

Sekcja Budownictwa Koła Inżynierów Dróg i Mostów przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie, organizuje cykl wykładów o **racjonalnej kalkulacji kosztów robót budowlanych.**

Wykłady obejmować będą następujące tematy:

1. Naukowa organizacja, a wzorowy system działania.
2. Analiza kosztów budowy.
3. Kalkulacja kosztów własnych budowy.
4. Budżetowanie w budownictwie.

Współudział w wygłoszeniu wykładów przyjmą:]

pp. W. Mileski, wicedyrektor Inst. Nauk. Org. Pracy,

inż. I. Luft, redaktor Przeglądu Budowlanego,

inż. W. Przystępski, prezes Koła Inż. Dróg i Mostów.

inż. M. Łopuszyński.

Wykłady będą ilustrowane przez zrzecami, będą przykładami praktycznego zastosowania racjonalnej kalkulacji.

Wykłady odbywać się będą w Gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich, Czackiego 3/5 w czasie od dn. 21 listopada do dn. 15 grudnia r. b., dwa razy tygodniowo w godz. 6—8 wiecz.

Informacji udziela i zapisy na wykłady za opłatę 10 zł. przyjmuje Sekcja Budownictwa, poczynając od dn. 28. X. r. b. w poniedziałki i piątki godz. 18—20 w Gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich, Czackiego 3/5, lub inż. Rostkowski telefonicznie 11-03-16. godz. 18-19.

Kronika.

Z KSIĄŻEK

„Das wachsende Haus“
Dr. Martin Wagner Berlin
cena MR. 4.

Głód mieszkaniowy będący jednym z następstw wojny światowej spowodował wzmogoną działalność budowlaną we wszystkich krajach Europy przy udziale i pomocy finansowej państw. Głód mieszkaniowy nie został do dnia dzisiejszego zaspokojony całkowicie a jednak obserwujemy fakt wędrowki ludzi z większych do mniejszych mieszkań i w ogólności spadek zapotrzebowania. Niewątpliwie jestto, na tle panującego kryzysu i zubożenia wszystkich warstw społeczeństwa, tendencja i konieczność do kompromowania budżetów rodzin do granic istotnie „kryzysowych”.

Przerwanie z tego tytułu akcji budowlanej nie jest możliwe w powodu stałego przyrostu ludności i konieczności pozytywnego zwalczania bezrobocia. Sprawa ta zaprzęta umysły zarówno techników, jak ekonomistów, społeczników i rządów poszczególnych państw. Stale czytamy o mniej lub więcej udatnych

wskazaniach nowych dróg i sposobów zaradzenia klęsce.

W ostatnich czasach aktualną stała się idea domu „na raty” — domu rosnącego propagatorowie wzmiankowanej idei wychodzą z założenia że budowanie obecne domów własnych, o planach skończonych, niepodlegających późniejszym zmianom, ujmujących odrazu całość kształt potrzeb mieszkaniowych rodziny — jest z powodu wysokiej ceny dostępne dla wyjątkowo dobrze uposażonych ludzi. Znaczna większość społeczeństwa nie może sobie na to pozwolić.

Sprawa nabierze jednak cech konkretnych możliwości, jeśli architekci tworzyć będą plany „domów rosnących” możliwych do zrealizowania poczynając od jądra — ośrodka stanowiącego minimum potrzeb mieszkalnych, choćby tylko: pokój, kuchnię W. C. i sionkę. Plan taki musi

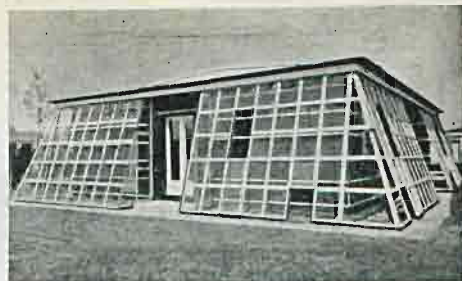
ściśle wskazywać sposoby dalszego rozrostu domu, w miarę powiększania się rodziny i środków finansowych. Jasnym jest, że niezależnie od właściwego potraktowania planu, koniecznym jest obmyślenie konstrukcji umożliwiającej łatwe, tanie i szybkie możliwości rozbudowy.

Typizacja i normalizacja stolarki, a nawet elementów konstrukcji umożliwi seryjne, fabryczne wykonywanie ich dając w rezultacie niższe koszty. „Dom rosnący” i ogródek muszą być łącznie projektowane i stanowić organiczną całość razem pomyślaną.

Ogródek ma się z mieszkaniem przenikać i stanowić jego rozszerzenie.

Człowiek współczesny zdaje sobie sprawę z korzyści higienicznych i wychowawczych kontaktu z przyrodą.

Dom rosnący ma być realizacją biologicznego prawa człowieka do słońca i powietrza.

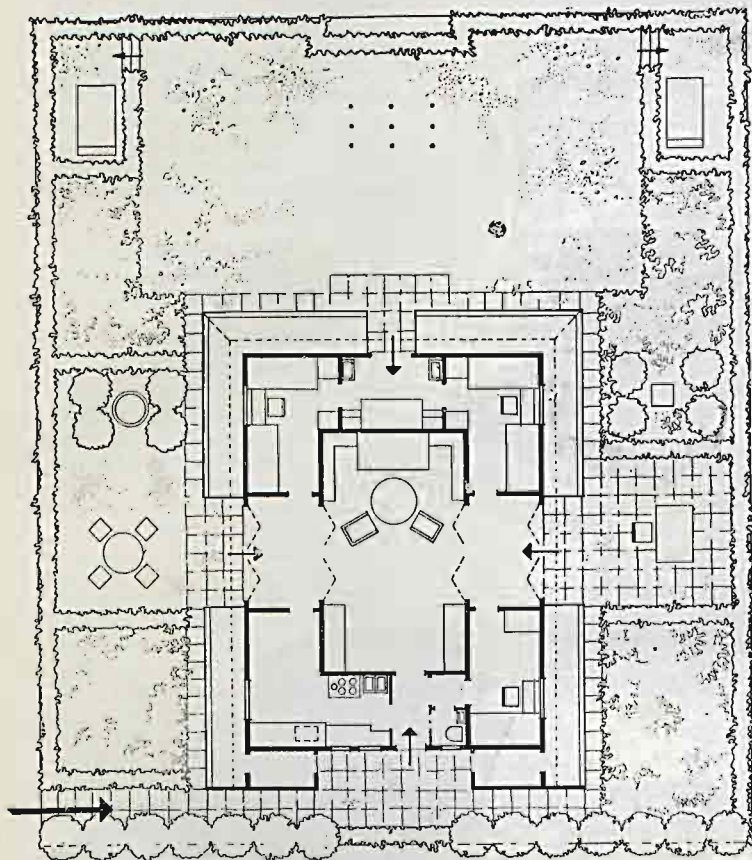


rys. 332 proj. arch. dr. inż. M. Wagner.

Realizowanie tego typu budownictwa postawi również przed urbanistami szereg poważnych zagadnień. Normalny proces rozwoju miasta powoduje przesunięcie stref mieszkaniowych z rosnącego ośrodka handlowego za jego granice. W wielkich miastach dzielnice mieszkaniowe położone na peryferiach wymagają kosztownej komunikacji, aczkolwiek są projektowane z uwzględnieniem konieczności oszczędnego traktowania powierzchni. Dzielnice „domów rosnących” o 1 lub 2 kondygnacjach, z ogródkami — wymagają większych terenów i muszą być dalej od miasta położone. Wynika stąd zagadnienie sytuowania specjalnych dzielnic w organizmie miasta lub tworzenia podmiejskich osiedli — satelitów oraz odpowiedniego zaopatrzenia ich w środki komunikacji. Również, ograniczenie rozrostu miast i wysunięcie zasady tworzenia ich w wielkości do 200 tys. mieszkańców znacznie uprościłoby sprawę, niezależnie od korzyści natury finansowej i higienicznej. Ciekawy materiał daje plan



0 1 2 3 4 5 10 m



plan proj. dr. inż. Martin Wagner. (widok rys. 332)

rys. 333



rys. 334 Dom w budowie; konstrukcja dr. inż. M. Wagnera



rys. 335 Budowę rozpoczęto o godz. 9 rano; konstrukcja prof. Otto Bartning.



rys. 336 Budowę ukończono o godz. 17-ej. Konstrukcja prof. Otto Bartning.

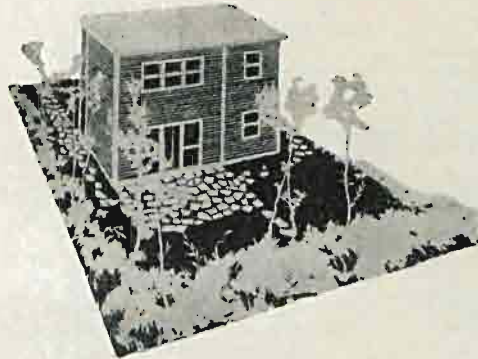


rys. 337

konkursu ogłoszonego w ubiegłym roku przez Urząd Wystaw, targów i turystyki w Berlinie w związku z Wystawą „Stońce, powietrze i dom dla wszystkich (V — VIII 32) o czym była wzmianka w Nr. 2 D. O. M.

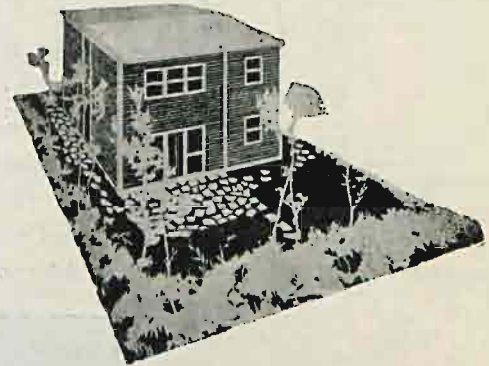
Zagadnienie rozrostu domu jest ujmowane zasadniczo w 3 typach — rozwoju w planie t. j. dobudowy izb do ośrodka — jądra w parterze, nadbudowy i typ mieszany.

W planach domów parterowych rozrost projektowany jest koncentrycznie lub szeregowo dostawiane pomieszczenia następnych etapów. Ostatni sposób daje pewne ułatwienia technicznej natury, ale ze względu na znaczne straty ciepła wydaje się mniej wskazane. W każdym razie budowanie kolejnych etapów rozrostu domu w parterze, należy uważać za tańsze i wygodniejsze od nadbudowy pociągającej za sobą konieczność mocniejszego szkieletu konstrukcyjnego specjalnego pomieszczenia dla klatki schodowej i stwarzającego trudniejsze warunki realizacji, a więcej przykości dla

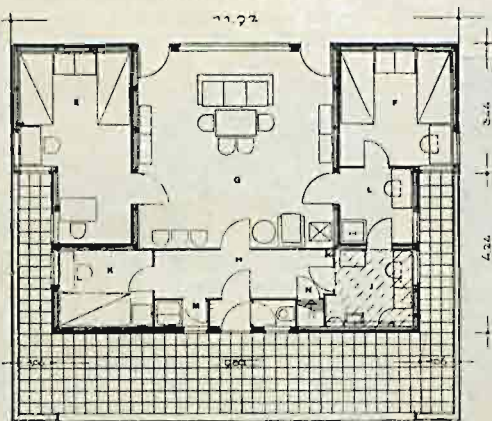


Dom rosnący
Arch. arch.
Egon Eierman
i
Fritz Jaeneke

rys. 338

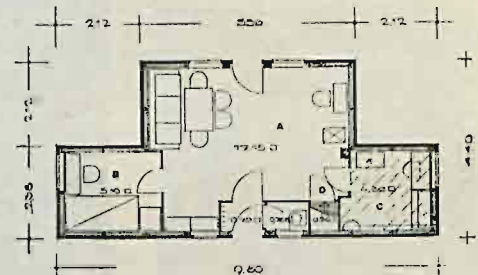


rys. 339



5

rys. 341 II etap



1

rys. 340 I etap

Plan rosnącego domu. inż. Erich Mendelson

stawionych do ścian domku i stanowiących równocześnie ich izolację termiczną.

Domy projektowano przeważnie z drzewa i stali, oraz materiałów zastępczych do ewentualnego wypeł-

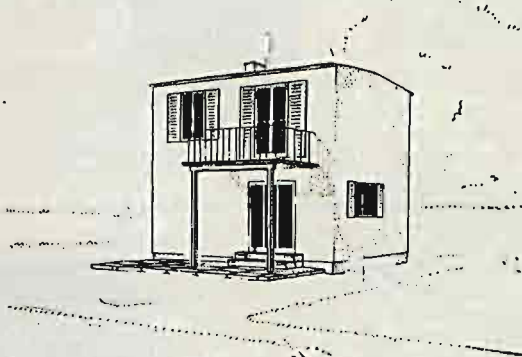
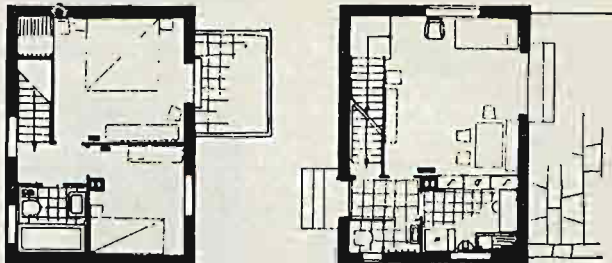
nienia szkieletów konstrukcyjnych—czyli z materiałów nadających się do produkcji fabrycznej elementów, umożliwiających szybki montaż bez wprowadzenia wody w czasie roboty

Konkurs nie dał oczywiście kon-

kretnie skończonych rezultatów, ale wprowadził na porządek dzienny, do dalszego rozważania i opracowywania przez techników wszelkich specjalności, zagadnienie mające wszelkie szanse rozwoju.

42 Wohnhäuser von 8.000 bis 30.000 RM. (42 domy mieszkalne od 8.000 do 30.000 mk.) Julijusz Hoffmann Verlag, Stuttgart. Cena 4.20 MR.

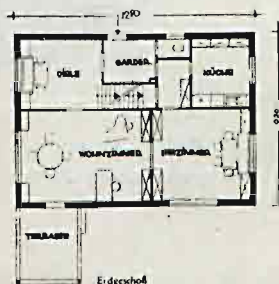
Plan wystawy projektów w Stuttgarcie zobrazowany został w wydawnictwie „42 domy mieszkalne od 8.000 do 30.000 MR“. Program obejmujący naogół pokoje mieszkalny i stołowy z kuchnią zaś sypialne na górze, a będący jak gdyby wspólną podstawą został rozwiązany w wielu odmianach. Jednak wszystkie prawie projekty ujęte są w plan prostokątny i tylko garaże, tarasy i werandy wprowadzają na parterze urozmaicenia. W wielu wypadkach domki wolnostojące pozwalają stworzyć dom bliźniaczy. Przeważna ilość domków jest jednopiętrowa, spotykają się jednak i parterowe, a również i mieszkalne poddasza ponad I-szem piętrem. W kształtowaniu dachów można zauważyć zupełnie niskie, średnio wysokie lub bardzo wysokie; tych ostatnich jest około 26%. Mniej więcej jedna czwarta dachów jest zaprojektowana jako jednospadowe. W ogólnym ukształtowaniu wnętrza i całości budynków przeważnie widać raczej dążność do praktyczności, przy mniejszym staraniu się o stworzenie pomysłowych i oryginalnych momentów.



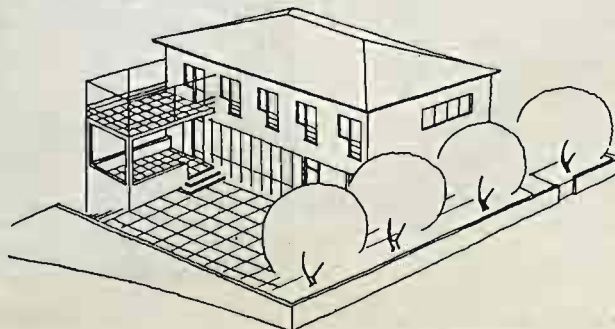
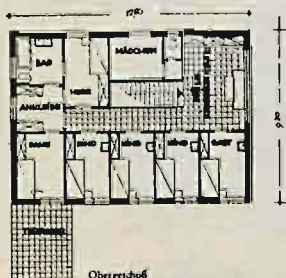
Plany i widok projektu arch. B.D.A. Dr. Hans Ernst Schwedeler.

(„42 Wohnhäuser“ Nr. 1.)

rys. 341



plany i widok domu dla licznej rodziny typ: „Kabinek“ typ. proj. arch. BDA. Alfred Daiber, Stuttgart (42 Wohnhäuser Nr. 41)



rys. 342

Prof. Adolf Muesmann

Die Umstellung im Siedlungswesen. Julius Hoffmann Stuttgart
Cena MR. 8.40

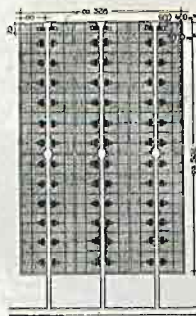
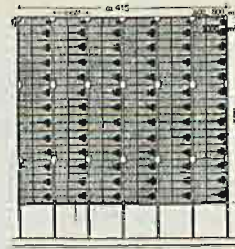
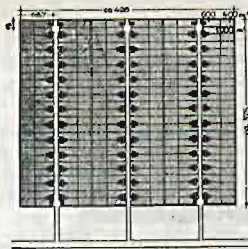
Znany urbanista niemiecki, kierownik Seminarjum Urbanistycznego na Politechnice Drezdeńskiej, wydał pod powyższym tytułem który możnaby przetłumaczyć jako „Nowe kierunki w osadnictwie” zbiór krótkich wykładów wygłoszonych przez 25 specjalistów na specjalnym kursie, który się odbył od 4—7 lutego bieżącego roku w Dreźnie.

Książka (144 str. 90 ilustr.) daje w formie niezwykle skoncentrowanej bardzo wiele materiału cennego dla każdego zajmującego się sprawami rozmieszczenia ludności chociaż materiał ten zebrany został na temat zagadnień ujętych ze stanowiska specyficznie niemieckiego.

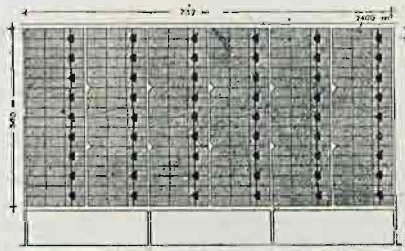
Kurs cały przenika troską o pracę i żywność dla licznych rzesz, wyrzuconych na bruk wielkomiejski, robotników przemysłowych, dla których, zdaniem w Niemczech niemal powszechnem, możliwości powrotu do pracy w przemyśle nie ma (Rozp. Prez. Rzeszy 6. X. 31).

Nastawienie autorów jest różne. Optymistomwi znanych od dawna działaczy na polu kolonizacji wewnętrznej L. Miggego Dr. Bonne przeciwstawia się krytycyzm innych. Ciekawie ujęte przez inż. rolnego K. V. Meyerburga zostały zagadnienia możliwości produkcyjnego wyzyskania ziemi przez nowych osadników, przyczem M. porównuje gospodarstwa różnych wielkości poczynając od 300 m kw ogródka działkowego, a kończąc na Sowchozie o 300.000 ha.

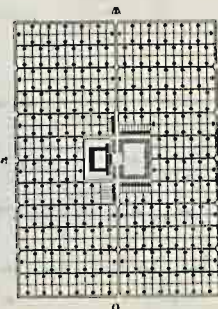
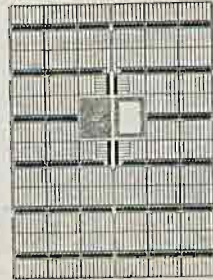
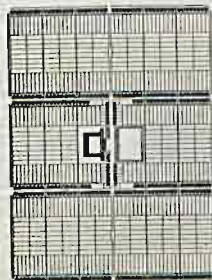
Dr. de Laporte, zastrzegając się, że niechce w rosyjskich fabrykach zboża, opartych jego zdaniem na pracy przymusowej (Sowchoz) szukać przykładu, dowodzi konieczności tworzenia kolonji osadniczych w oparciu o większy ośrodek, będący nietylko źródłem pomocy technicznej i doradztwa, ale jedynym odbiorcą produktów i ośrodkiem dyspozycji gospodarczej, której osadnicy winni się bezwzględnie podporządkować. Przekonanie, że osadnicy nie mogą być gospodarzo pozostawieni sami sobie, każe szukać form gospodarowania **wspólnego**, a brak wiary w możliwość dyscypliny spółdzielczej naprowadza na koncepcje podobne



Muesmann. Rozplanowanie Osiedla podmiejskiego, na działkach od 600 do 1000 m.² 47 mieszk. na 1 hektar.



Muesmann. Podmiejskie osiedle o 108 działkach po 2400 m²; na 1 ha wypada około 20 domów jednorodzinnych.



Paul Wolf. Schematy osiedli

do wyżej nakreślonej dyktatury ośrodka.

Zagadnieniami czysto urbanistycznymi zajmują się prof. Mues-

mann i Paul Wolf których schematy podajemy wyżej.

Książka porusza pozatem wszystkie sprawy związane z nowem

osadnictwem, finansowe, techniczne, prawne, organizacyjne — daje wzory rozplanowania poszczególnych kolonii, liczne typy domków i t. d.

Odpowiedzi redakcji

W. P. Czytelnikowi z Horodarki.

(nazwisko niestety nieczytelne)

Na zapytanie skierowane przez Wp. do Społecznego Przedsiębiorstwa w sprawie budowy przez to

ostatnie domów indywidualnych, odpowiadamy, że S. P. B. buduje edyne dla osób prawnych (t. zn. dla Spółdzielni) i to domy zbiorowe, jeśli zaś domki indywidualne to masowo. W celu uzyskania ta-

niego projektu, radzimy się zwrócić do „Poradni Budowlanej” Warszawa, ul. Krak. Przedm. 32 I p. wejście przy Kościele Wizytek. (tel. 612-00)

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNE

INŻ. STEFAN SKWARECKI

WARSZAWA, LWOWSKA 11, TELEFON 8-50-78

INSTALACJE: Ogrzewań centralnych, Kanalizacji, Wodociągów zwykłych i pneumatycznych, gazowe pralnie mechaniczne.

PROJEKTY i KOSZTORYSY

Kafle stalowe

DAJĄ PIECE ODPORNE I MOCNE
O TRWAŁEJ HERMETYCZNOŚCI

Piece Szrajbera

SA OSZCZĘDNE W ZUŻYCIU
PALIWA, ESTETYCZNE I W
CENIE KONKURENCYJNE

KAROL SZRAJBER

Sp. z o. o.

WARSZAWA, UL. GRÓJECKA Nr. 33

TEL.: ZARZĄD 9-21-91 I BIURO 9-20-33

Stałymi odbiorcami są wszystkie Ministerstwa, Szefostwa Budown. Wojsk. — K. O. P. — Instytucje rządowe i samorządowe Polsko-Francuskie Towarzystwo Kolejowe Śląsk — Bałtyk i t. p.

Architekci

PRZEWODNIK INFORMACYJNY

IMIĘ i NAZWISKO	ADRES	Telefon
Brukalska Barbara	Warszawa, ul. Niegolewskiego 8	11-15-88
Brukalski Stanisław	" " " "	"
Buckiewiczówna Marja	" " Marymoncka 3 m. 25.	8-55-95
Bujnowski Zygmunt	" " Długa 11	763-91
Celarski Zdzisław Szczesny	Krzemieniec, Zarząd Liceum, architekt rejonowy	
Czerwiński Józef Napoleon	Warszawa, ul. Wspólna 5 m. 5	770-22
Dietz D'Arma Leon	Katowice, ul. Ligonía 10 m. 12	6-08
Dobrzyńska Jadwiga	Warszawa, Krakowskie Przedmieście 79	653-51
Filipkowski Stanisław	" ul. Mokotowska 51/53 m. 20	8-11-20
Gądzikiewicz Stanisław	" " Kozińskiego 6	346-20
Goldberg Maksymilian	" " Nowogrodzka 18	9-98-07
Grochowicz Stanisław	" " Mokotowska 45	8-30-04
Gutt Romuald	" " Wrońskiego 5	705-75
Günath Władysław	" " Ursynowska 44	8-22-44
Jankowska Nina	" Żoliborz, ul. Kochowskiego 2	11-67-48
Jankowski Józef	" " " "	"
Jasiński Henryk	Kraków, ul. Studencka 19	160-80
Jawornicki Antoni	Warszawa, ul. Myśliwiecka 16	218-03
Kłós Konrad	" " Sewerynow 5	294-42
Kopkowicz Franciszek	Zakopane, willa „Boryna“	
Kranz Waldemar	Zamość, ul. Nowa 4	
Kurkiewiczówna Helena	Warszawa, ul. Marszałkowska 36 m. 3	8-20-91
Lachert Bohdan	" " Katowicka 9	10-25-33
Leszczyński Stanisław	" " Wilcza 43	8-87-11
Lilpop Franciszek	" " Aleja Róż 10	8-19-66
Łoboda Zygmunt	" " Krakowskie Przedmieście 79	653-51
Łokcikowski Mieczysław	" " Elektoralna 28 m. 15	644-82
Maciejewski Eugenjusz	Gdynia, Góra Focha, Spółdz. Bud. Mieszkań Ekonom.	14-99
Manasterski Stefan	Warszawa, Żoliborz, ul. Krasińskiego 21 m. 12	228-48
Michejda Tadeusz	Katowice, ul. Poniatowskiego 19	991
Mischel Z.	Warszawa, ul. Leszczyńska 8	623-46
Nowakowski Tadeusz	" " Polna 52	8-50-58
Neufeld Mieczysław	" " Szopena 4 m. 5	8-85-74
Oderfeld Henryk	" " Bagatela 15	8-42-42
Paprocki Adam	" " Sucha 18	8-46-44
Pillar Jan	Starogard	
Pitak Edmund	Bydgoszcz, Zduny 18	353
Płachecki Bolesław	Warszawa, ul. Wilcza 9	8-82-40
Poznańska Janina	" " Sędziowska 7	8-15-08
Poznański Jerzy	" " " "	"
Różański Stanisław	" " Filtrowa 81 m. 1	9-16-83
Rudzki Tadeusz	Sosnowiec, " Kaliska 3 a	
Rutkowski Hipolit	Warszawa, " Polna 52 m. 3	
Seydenbeutel Edward	" " Marszałkowska 63	8-24-53
Syrkus Helena	" " Senatorska 38	754-76
Syrkus Szymon	" " " "	"
Stefanowicz Jan	" " Akademicka 1	8-59-34
Szabuniewicz Mirosław	" " Polna 64 m. 33	8-30-64
Szanajca Józef	" " Głogiera 5	8-28-68
Szczygliński Bronisław	" " Służewska 3 m. 3	8-40-82

IMIĘ i NAZWISKO	ADRES	Telefon
Szperling Jan	Warszawa, ul. Pankiewicza 4	305-98
Świerczyński Rudolf prof. Pol.	„ „ Myśliwiecka 12	762-62
Tołłoczko Kazimierz	„ „ Myśliwiecka 14	268-26
Tołwiński Tadeusz prof. Polit.	„ „ Służewska 3	8-28-65
Tokar Ludwik	„ „ Nowogrodzka 3	433-90
Tomaszewski Leonard	„ „ Korzeniowskiego 6	8-26-05
Tomaszewski Wacław	Gdynia, ul. Abrahama	12-51
Ulatowski Kazimierz	Toruń, ul. Legjonów 2	889
Weker Wacław	Warszawa, ul. Słoneczna 50, róg Spacerowej	8-88-00
Wondrausch Bronisław	Włocławek, ul. Łęgska 24	
Witkowski Tadeusz	Lublin, ul. Zielna 4 m. 9	
Woyciechowski S. W.	Warszawa, ul. Jana Czeczotta 33	8-43-64
Zborowski Bruno	„ „ Korzeniowskiego 6	8-18-36

Asfalty

FIRMA	ADRES	Telefon	Uwagi
Jan Andrzej Wrablik	Warszawa, Karolkowa 86	534-57	specjalność: — asfalty wszelkiego rodzaju oraz krycie dachów

Architektoniczne biura

Michał Szachowski—budowniczy	Warszawa, ul. Kopernika 33	334-30	szkice, projekty, plany, kosztorysy, dozór techniczny
------------------------------	----------------------------	--------	---

Blacha

D/H A. Gepner	Warszawa, ul. Grzybowska 27	655-25 690-27	Blacha cynkowa i pocynkowana, mosiądz, miedź, aluminium, ołów i t. p. w surowcach i półfabrykatakach.
---------------	-----------------------------	------------------	---

Blacha cynkowa

D/H Herman Meyer, Sp. Akc.	Warszawa, ul. Traugutta 2	603-84	
----------------------------	---------------------------	--------	--

Blacharskie Zakłady

Zakłady Blacharskie „GRYFF“ wł. A. Jurewicz	Warszawa, ul. Piękna 30	8-35-56	ornamentacje, krycie dachów, wszelkie roboty wchodzące w zakres budowlanego blacharstwa, remont, konserwacja.
--	-------------------------	---------	---

Betonowe Wyroby

Wytwórnia Wyrob. Betonowych Henryk Gologowski	Warszawa, Al. Jerozolimskie 21	219-74 432-83	Kręgi studzienne, rury 15—120 średnicy, płyty, słupy, krawężniki, cegła pustaki, tarasy, balkony, pergole i t. d.
Edmund Schmidt Wytw. Wyrobów Beton. i Ksylolitowych	Warszawa, ul. Grójecka 56	328-39	stopnie, parapety, posadzka i różne wyroby „sztuczny kamień“

Budowlane Materiały

Tow. dla Handlu Mat. Bud. „DOSTAWA“	Warszawa, biuro — ul. Krucza 38 skład — ul. Targowa 12	8-92-28 10-12-28	
--	---	---------------------	--

Budowlane materiały zastępcze

1-a Krajowa Wytwórnia Nowoczesnych Materiałów Budowlanych „GRODZISK-MAZOWIECKI sp. z o. o.	Warszawa, ul. Ordynacka 5 m. 1	9-99-85	Ciepłochronne płyty budowlane „Mastewał“
--	--------------------------------	---------	--

Budowlane Materiały Zastępcze

Zagajski Mieczysław sp. akc.	Warszawa, ul. Żórawia 3	550-20	Heraklit
Zakł. Przem. CELOLIT sp. akc.	Warszawa, ul. Ordynacka 5	420-05	celolit, materiał budowlany, izolacje termiczne i dźwiękowe
„IZOBET“ inż. Dionizy Popławski	Warszawa, ul. Karowa 5 m. 12	539-80	Nowy sposób budowy ścian i stropów z betonu izolowanego

Budowlane przedsiębiorstwa

Przeds. Inż.-Budowlane arch. Józef Drecki	Warszawa, ul. Marszałkowska 15a	8-85-77	
Spółeczne Przeds. Budowlane spółdzielnia z ogr. odp.	Warszawa-Żoliborz, Ustronie 2	11-45-40 11-45-13	
Przedsięb. Inż.-Bud. „Zjednoczeni Inżynierowie“ sp. z o. o.	Warszawa, ul. Uniwersytecka 4	899-26 894-71	
Przedsięb. Rob. Bud. Edward Klein	Warszawa, Al. Jerozolimskie 19	260-60	
Kalinowski N. i Syn sp. z o. o.	Gdynia, Skwer Kościuszki	18-29	
Przedsięb. Robót Budowl. i Kanalizac. I. Tyller	Łódź, ul. Trębacka 18	162-09 171-38	
W. Markusfeld	Łódź, ul. Ceglana 114	213-15	
T. R. B. — Tow. Rob. Bud. inż. Bogusław Lencki i S-ka sp. z ogr. odp.	Warszawa, ul. Miodowa 21 Oddział w Brześciu n/Bugiem, ul. Zygmuntowska 36	664-11	
B. Missir i S-ka Przeds. Inż. Budow. Sp. z o. o.	Sosnowiec, ul. Dęblińska 7	133	
Terrabona Sp. z o. o.	Warszawa, ul. Korzeniowskiego 6	918-12	Roboty budowlane Szlachetne wyprawy fasadowe „Terrabona“ Roboty lastrikowe
„Tania Budowa“ Biuro Budowlane	Warszawa, Mazowiecka 11	235-66.	
Juljan Zahrt majster ciesielski i przeds. bud.	Warszawa, Bednarska 27	692-45	Wykonuje roboty ciesielskie, stolarskie posadzki.

C e r a m i k a

Inż. Albert Karp biuro techniczne	Warszawa, ul. Wilcza 54	8-72-47	
Pomorskie Zakłady Ceramiczne tow. akc.	Grudziądz		Dachówki (karpiówka żłobiona, holenderka i rzymska)

Ceramika

J. Kulesza i S-ka „H A L I S”	Warszawa, ul. Warecka 14	646-62	Kafle majolikowe, białe. Budowa pieców i kuchenn. Terrakota i płytki ścienne, piece kaflowe przenośne
Fabryka wyrobów szamotowych i fajansowych S. A. Skawina	Skawina k. Krakowa	Kraków 110-80	Najlepsze szamotowe kafle białe i kolorowe.

Isolacje

„ORŁOROG” dawn. Orłowski, Rogowicz i S-ka	Warszawa, ul. Królewska 8	701-23	Fabryka izolacji korkowej, Bituminy, Aquisolu, Impregnowiny. Zabezpieczenie budowli od wilgoci. Krycie i izolacja dachów. Roboty asfaltowe. Wszelkie materiały izolacyjne.
Biuro Techniczne Stankiewicz i S-ka inżynierowie	Warszawa, ul. Widok 23	304-88	Conco, materiały azbestowo-włókniste, wodochronne, do izolacji, oraz wykonywanie robót, izolacje ciepło i zimochronne
Inż. Albert Karp—biuro techn.	Warszawa, ul. Wilcza 54	8-72-47	Bezbarwna lituryna, do chem. zabezpieczenia fasad od deszczu oraz do wzmacniania podług cementowych.
„GUDRONIT”—W. Ciszewski Specjalna fabryka materiałów izolacyjnych egz. od r. 1875	Warszawa, ul. Krak. Przedm. 17	611-45 10-10-45	Zabezpieczenie budowli od wilgoci. Niszczenie grzyba drzewnego w budowlach. Krycie dachów. Roboty asfaltowe. Dostawa wszelkich materiałów izolacyjnych własnej produkcji
Franciszek Ożarowski zakł. izolacyjny materiałami „Newalls” i „Bitumastic”	Warszawa, Chłodna 45	295-72	Izolacje ciepło i zimochronne oraz akustyczne. Materiały wilgociochronne.
Grodzisk Mazowiecki	Warszawa, ul. Ordynacka 5 m. 1.	9-99-85	Ciepłochronne płyty budowlane „Mastewal”

Kasy Stalobetonowe

Fabryka Kas Panc. i stalobet. HENRYK JARDEL	Warszawa, ul. Miodowa 14	737-99	Konstrukcje zabezpieczeniowe. Kasy do wmurowania.
--	--------------------------	--------	---

Konstrukcje dachowe

Biuro Inżynier.-Budow. „Łuk” L. Paradistal i Syn—Inżynierowie	Warszawa, ul. Hoża 49	310-48	Specjalność:: nowoczesn. drewniane konstrukcje dachowe i inne, dla bud. przemysłowych, sportowych, gospod. wiejskiego i t. p.
--	-----------------------	--------	---

Krzewy, kłacza, kwiaty

Zakł. ogr. M. Reicherowej	Ożarów pod Warszawą	podm. 2 Ożarów 3	bzy pienne, krzaczaste róże pnące, kłacza, konwalje
---------------------------	---------------------	---------------------	---

Kotły do ogrzewań centralnych

Sp. Akc. J. John	Łódź, ul. Piotrkowska 213—221	centr.: 196-28	Oryginalne kotły Strel'a
------------------	-------------------------------	-------------------	--------------------------

Liny

F. Piernikarz	Warszawa, ul. Graniczna 1	610-88 298-01	Liny konopne do budowy sznur konopny biały i smolewy do uszczelnienia rur kanalizacyjnych oraz konopie do rur wodociąg.
---------------	---------------------------	------------------	---

C e m e n t

D/H Herman Meyer Sp. Akc.	Warszawa, ul. Traugutta 2	602-84	
---------------------------	---------------------------	--------	--

Centralne Ogrzewanie Wodociągi

Jan Różański Zakłady Urządzeń Zdrowotnych	Toruń, ul. Słowackiego 26	264	Kanalizacje, ogrzewania centr. wodociągi wentylacyjne
--	---------------------------	-----	---

Domy gotowe

K. Rudzki i S-ka sp. akc.	Warszawa, ul. Fabryczna 3	692-16 600-87	domy stalowe
M. Kamiński i T. Starczyński sp. z ogr. odp.	Warszawa, ul. N. Świat 30 m. 5	540-97	domy drewniane

Drzewka i rośliny ozdobne

Stanisław Przedpełski	Płock, ul. Tumską 6	320 i 172	Różne cebulki kwiatowe, wszelkie nasiona
-----------------------	---------------------	-----------	--

Elektryczne aparaty i armatury

Bracia Borkowscy Zakłady Elektrotechniczne sp. akc.	Warszawa, Al. Jerozolimskie 6	642-79 684-66	
Tow. Elektr. „KANDEM” sp. z ogr. odp. w Katowicach, ul. Piłsudskiego 32	w Warszawie ul. Królewska 18/8	686-63	Fabryka racjonalnych opraw świetlnych. Biuro projektów.

Elektryczne oświetlenie

Nowik i Serejski Fabryka żyrandoli	Warszawa, ul. Elektoralna 20	670-89	istnieje od r. 1906
A. OKOŃ istn. od 1916 r. Konces. Zakł. Elektrotechn.	Warszawa, Mokotowska 41	8-07-99	Instalacje elektryczne i radio, żyrandole, lampy, abażury i t. p.
„ELEKTROS” Sp. z o. o.	Warszawa, ul. Marszałkowska 151	705-69	Racjonalne i nowoczesne żyrandole elektryczne. Żelazka, grzejniki, oraz wszelkie artykuły elektryczne.

Gazowe piecyki kąpielowe

Stanisław Cohn	Warszawa, ul. Senatorska 36	641-61 641-62	
----------------	-----------------------------	------------------	--

Grzejniki

Sp. Akc. J. John	Łódź, ul. Piotrkowska 213—221	centr.: 196-28	Radjatory jedno dwu i czteroslupkowe.
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki	Warszawa, ul. Marszałkowska 46	8-06-99	
Tow. Starachowickich Zakładów Górniczno-Hutniczych sp. akc.	Warszawa, ul. Warecka 15	270-09	

Malarskie Zakłady

Przeds. Malarsko-Dekoracyjne T. Jamiołkowski i S. Jarzęcki	Warszawa, ul. Sosnowa 1	310-48	malowanie aparatami pneumatycznymi
---	-------------------------	--------	---------------------------------------

Marmury sztuczne

Inż. Zygmunt Łada i S-ka sp. z o. o.	Warszawa, ul. Traugutta 2	601-84	marmury sztuczne
---	---------------------------	--------	------------------

Mebel

Otto Pfefferkorn Bydgoszcz	Skład fabryczny Warszawa, ul. Bielańska 4	688-72	Meble artystyczne
-------------------------------	--	--------	-------------------

Ogrzewania Centralne, Wodociągi i Kanalizacja

Biuro inż. „TERMOTECHNIKA“ sp z o. o.	Warszawa, ul. Twarda 50	632-05	
---	-------------------------	--------	--

Obicia Papierowe

udzielamy pisemnej gwarancji, że obicia Jener. przedst. na Rzplitą Polską i w. m. Gdańsk			
tekkò - salubra		HENRYK MENDELSSOHN	
dają się myć i nie płowieją		WARSZAWA	
		Jerozolimska 17. Telefon 9-07-21.	

Pakuły

F. Piernikarz	Warszawa, ul. Graniczna 1	610-88 298-01	Pakuły do uszczelnienia ścian i futryn
---------------	---------------------------	------------------	---

Pompy

Fabryka Pomp. Turb. GJOT	Warszawa, Mazowiecka 12	763-90	Elektropompy. Wodo- ciągi automatyczne. Pompy do centralnego ogrzewania.
Fabryka Pomp „SMOK“ A. Paszewin	Warszawa, Leszno 70 „ Kopernika 42	11-26-10 271-73	Pompy tłokowe różnych typów

Posadzki

Edmund Szmidt Wytw. Wyrobów Be.on. i Ksylolitowych	Warszawa, ul. Grójecka 56	328-39	stopnie, parapety, po- sadzka i różne wyroby „sztuczny kamień“
Królikiewicz Tadeusz przemysł drzewny	Warszawa, ul Nowogrodzka 7	287-44	
Pow. Tow. Parkietowe sp. z o. o.	Warszawa, ul. Mińska 8	10-26-40	

Posadzki jednolite

inż. Zygmunt Łada i S-ka sp z o. o.	Warszawa, ul. Traugutta 2	601-84 603-84	Linotol Lastrico
--	---------------------------	------------------	---------------------

Poradnia, Dom i Ogród

Barbara Brukalska Nina Jankowska Jadwiga Toeplitzówna	Warszawa, Niegolewskiego 8 „ Niegolewskiego 24	11-15-88 11-67-48	Porady we wszystkich sprawach dotyczących ur- ządzeń mieszkań i o- gródków
---	---	----------------------	---

Porady bezpłatne dla Przemysłu Drzewnego

Tow. Akc. Zakładów Żelaznych i Stalowych dawniej Georg Fischer Fabryka maszyn Rauchenbach. Schaff- hausen (Szwajcaria).	Warszawa, Sienkiewicza 4	282-22	Porady techniczne i no- woczesna organizacja pra- cy dla przemysłu drzew- nego, stolarskiego i t. d. oparta na nowoczesnych zasadach zagranicznych
---	--------------------------	--------	---

Piece Szrajbera

Karol Szraiber sp. z ogr. odp.	Warszawa, ul. Grójecka 33	320-33	
--------------------------------	---------------------------	--------	--

Pralnie i Kuchnie Mechaniczne

Stanisław Cohn	Warszawa, ul. Senatorska 36	641-61 641-62	przedstawicielstwo sp. akc. Senking
----------------	-----------------------------	------------------	--

Rysunkowe Artykuły

Albin Zaborski	Warszawa, ul. Widok 22	405-09	Zakład wyświetlania ry- sunków i skład przybo- rów rysunkowych
----------------	------------------------	--------	--

Stolarskie Zakłady

Zakłady Parowe Przemysłu Drzewnego sp. z. o. o.	Warszawa, ul. Gęsia 69	505-8	listwy, kielszoty, drzwi, okna, schody, bramy, okładziny, listew, podług.
Mech. Zakłady Stolarskie Adam Zagrabski i S-ka	Jabłonna Legionowa Jagiellońska 33	tel. II pod- miejska Jabłonna- Gucin Nr. 18	Specjalność: w dziale budowlanym: okna szwedzkie, zawia- sowe i przesuwne. Drzwi pełne klejone. Urządzenie wnętrz z własnych modeli i w/g dostarczonych projekt. W dziale sportowym: Drewniane obręcze do kół rowerowych nagro- dzone złotym medalem na wystawie Przemysł. Sport w 1926 r.

Siatki i płoty druciane

Bronisław Paruszewski Mechaniczna Fabryka Siatek Drucianych	Bydgoszcz, Zboż. Rynek 9 adr. teleg. Eksimport	2-70	Wszelkiego rodzaju siatki ogrodzeniowe stupki, furtki i t. p.
--	---	------	---

Siatki i płoty druciane

F. Makowiecki	Warszawa, Kredytowa 5.	727-84	ogrodzenia druciane i siatki metalowe
Ch. Rozenbes	Warszawa, Graniczna 1	261-64	Mechaniczna fabryka tkanin metalowych

Szklarskie roboty

Zrzeszenie Szklarzy Sp. z o. o.	Warszawa, ul. Nowowiejska 26	8-44-44	Przedsiębiorstwo robót szklarskich. Szyby i lustra na składzie.
---------------------------------	------------------------------	---------	---

Sznury

F. Piernikarz	Warszawa, ul. Graniczna 1	610-88 298-01	Sznur konopny biały i smołowy do uszczelnienia rur kanalizacyjnych i dachówek, oraz konopie do rur wodociągowych
---------------	---------------------------	------------------	--

Witraże

T. Białkowski i S-ka	Warszawa, ul. Stępińska 42	629-55	Zakład Witraży i Mozaik artystycznych.
„Polichromja“	Poznań, Dąbrowskiego 27	78-64	Poznańskie Zakłady Artystyczne W 5w a rt. polichromji kościel ne w nętrz, restauracji starych obrazów.

Wodociągi i kanalizacje

Fabryka Wyrobów Betonowych „BIO S” sp. z ogr.	Warszawa, ul. Poznańska 13		osadniki systemu „Bios” do wód ściekowych
---	----------------------------	--	---

Wytwórnice Papieru Światłoczułego

St. Juracki i St. Chełmicki Sp. z o. o.	Warszawa, ul. Zielna 15 Poznań, ul. Małeckiego 6	639-29 73-20	Papiery światłoczułe, negatywne, niebieskie, sepia i pozytywne.
---	---	-----------------	---

B i u r o
Instalacyjno-
Techniczne

Inż. Cz. Zarzeckiego

w Warszawie, ul. Marszałkowska 79, tel. 8-32-88.
wykonywa:

Ogrzewania centralne, wentylacje, wodociągi, kanalizacje, suszarnie mechaniczne, kuchnie parowe, dezynfekcje.

Projekty
Kosztorysy

SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

SRÓDZIELNIA Z ODPOWIEDZ. OGRANICZONĄ

W WARSZAWIE — ŻOLIBORZ, ul. USTRONIE Nr. 2 m. 42

wybudowało w ciągu 1931 roku:

dom mieszkalny o 33 mieszkaniach dla Spółdzielni Mieszkaniowej „**Osiedle Skarbowców**”, na Żoliborzu, przy ul. Marymonckiej 3

dom mieszkalny o 4 mieszkaniach dla Spółdzielni Mieszkaniowej „**Strzecha Urzędnicza**”, na Żoliborzu, przy ul. Kochowskiego 19

dom mieszkalny o 40 mieszkaniach dla **Powszechnej Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej**, na Słodowcu, przy ul. Żeromskiego 32

domy mieszkalne o 374 mieszkaniach dla **Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej V i VIII kol.** na Żoliborzu, przy ul. Marymonckiej centralną kotłownię i pralnię dla tejsze Spółdzielni

dom mieszkalny 46 rodzinny dla **Mieszkaniowego Stowarzyszenia Spółdzielczego Oficerów** na Żoliborzu, pl. Inwalidów, jak również 9 indywidualnych domów dla tegoż Stowarzyszenia

1932 r.

Obecnie S. P. B. buduje 2 domy mieszkalne dla **Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej** na Żoliborzu **kolonja 4c i 7a** o 200 mieszkaniach.

PLACE I PARCELE

POMIARY — PLANY — BUDOWA

Mierniczkowie Przysięgli Inż. A. Sadowski i K. Napierkowski Warszawa, Ogrodowa 56 m. 11. tel. 226-00. Pomiary, podziały placów, parcelacje, plany, hipoteka i plany zabudowania.

Pomiary, parcelacje, plany. Mierniczy przysięgli Jadwiga Jakubowska. Grójecka 40, tel. 9-16-31.

Pomiary, parcelacje osiedli, hipoteka, plany. Wykonują specjaliści, mierniczkowie przysięgli, inżynierowie „Technorol” — Foksal 15, tel. 244-55.

Plany wiii 70 zł. kosztorysy i budowy — wykonywa Biuro Architektoniczne, Wilcza 11 — 16.

Plany budowlane, kosztorysy, kierownictwo robót najtaniej. Fredry 2 m. 1, tel. 329-99.

Kolonja „Wygoda“ (działki budowlane). Kilometr od tramwaju 24, tuż pod lasem Rembertowskim. Położenie bardzo ładne. Nadaje się na letnisko i do stałego zamieszkania. Czteroletnie spłaty. Gotówką znaczne ustępstwo. Ceny bardzo niskie. Warszawa, Nowy Świat 23 m. 6, godziny 5 — 6, lub na miejscu ogrodnik Lipski.

Parcelacje, pomiary miejskie i podmiejskie, wykonuje Mierniczy Przysięgli Ryszard Wiński. Warszawa, Miodowa 12, telef. 517-31.

Place: Ursus, Błonie, Otwock załesione, najniższe ceny. Fredry 2 m. 1. tel. 329-99.

K O B Y Ł K A

16 km. od Warszawy, 21 minut koleją wileńską. 28 par pociągów dziennie. Działki po 6.000 łokci orne i leśne w parcelacji „Osiedle Przejma” od 10 do 80 groszy łokieć na dwuletnie spłaty. Od centrum Kobyłki 5 minut, od stacji 20 minut. Na miejscu: kościół, gmina, szkoła, poczta, elektryczność, szosa, cegielnia, sklepy i skład. Tamże działki przy stacji. Przy kupnie za gotówkę znaczne ustępstwo i akty hipoteczne niezwoźnicze. Informacje i sprzedaż: Kobyłka — dwór Antoniego Orsząg w niedzielę, Warszawa — Koszykowa 5 m. 4, poniedziałki. Środy, piątki, godz. 4 — 6 popołudniu.

D A B R O W A L E Ś N A

położona na szlaku Warszawa — Bielany — Łomianki 3 klm od granic Warszawy. Teren suchy, lesisty, pagórkowaty. Osiedle zelektryfikowane. Komunikacja kolejowa i autobusowa ze stacją „Dąbrowa Leśna”. Sprzedaż działek od 30 gr. za łokieć kw. płatnych w ciągu 2 lat. Bliższych informacji udziela biuro Zarządu w godz. 10 — 1 i 4 — 6 popoł.

Warszawa, Mazowiecka 4 m. 2.

Obejmę przedstawicielstwa budowlane na Warszawę mając długoletnią praktykę w dziedzinie budowlane **Jan Kozłowski**. Warszawa, ul. Wybrańska Nr. 18.



Osiedle po wystawie „TANI DOM WŁASNY“

sprzedaż gotowych domów na dogodnych warunkach
Pola Bielańskie — autobus z placu Zamkowego
od Dworca Gdańskiego kolej Warszawa Łomianki.

WIADOMOŚĆ: W BIURZE KRAK.
PRZEDMIEŚCIE 5, m. 5. TEL. 202-05.

Place budowlane „Chomiczów“ wielkiej przyszłości: (okolice Bielan) 28 min. pieszo od krańcowego tramwaju nr. 8 albo autobusami z ul. Dzikiej 42. Wiadomość: ul. Zgoda nr. 8. adw. Chomicz.

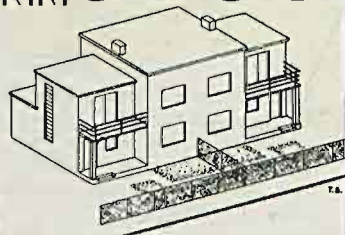
Place budowlane i letniskowe w pobliżu Warszawy, idealna komunikacja, tanio, długoterminowe spłaty. Od 4 do 8. Nowy Świat 59 m. 5.

DOMY Z DZIAŁKAMI

**N O W E
G R O C H O L I C E**

2 kilometry od tramwaju

**DZIAŁKI 1200 mtr. Kw.
z owocowymi
DRZEWKAMI**



SPECJALNIE DOGODNE WARUNKI SPŁAT

WARSZAWA MAZOWIECKA 10 TEL. 430-63

DOMKI drewniane, letnie i zimowe, fabrycznie wykonane dostarczam i buduję solidnie. Inż. Z. PECZLEWICZ i S-ka. Warszawa, Polna 72, tel. 8-61-93.

Drewniane domy letniskowe, campingowe od zł. 560, oraz stałe zimowe, o wyglądzie b. estetycznym, wykonywane solidnie inż. K. KORBUSZ pl. 3-ch Krzyży 18 m. 6, tel. 8-86-40.

Nie wolno kupować placów przed obejrzeniem najbliższego, najwzorzorszego osiedla „BIAŁOŁĘKA DWORSKA“ zaledwie 3 klm od granic Warszawy przy pierwszym od Warszawy przystanku Płudy. Kilkadziesiąt pociągów dziennie, 9 minut koleją z dworca Warszawa-Praha, 17 minut z dworca Warszawa Gdańska. Ulice w Osiedlu brukowane i wyłożone betonowymi chodnikami. Urządzone place sportowe, sklepy i składy materiałów budowlanych na miejscu. Ceny znacznie niższe. Akty hipoteczne natychmiast.

Informacje: Zarząd Osiedla „Białoleka Dworska“, Warszawa, ul. Niecała 12, I piętro, front, tel. 406-34 oraz w Osiedlu.

**BIURO MIERNICZO-
PARCELACYJNE**

DELTA
K. CIESZAŃSKI J. ROZALSKI I S-KA
Sp. z o.o.

**PRZEPROWADZA
P O M I A R Y
PARCELACJE.**

**MIEJSKIE, PODMIEJ-
SKIE, POMIARY MIAST
ORAZ SUBSYDUJE.**

**W A R S Z A W A
AL. JEROZOLIMSKIE 36
TELEF.: 411-76 i 205-33.**

**Bądź nowoczesnym
i
podróżuj samolotem!**

Informacje i bilety: tel. 547-60,
808-50 i biura podróży.



**KONSERWUJE
I USZCZELNIA**

POWIERZCHNIE MATERJ. BUDOWLANYCH
PROSPEKTY i SZCZEGÓŁ. INFORM. WYSYŁA
BEZPŁATNIE

GAL. TOW.
NAFT.

GALICJA S/A. LWÓW
KOŚCIUSZKI 8

POLSKA FABRYKA FARB i LAKIERÓW

EDWARD LUTZ S.z.o.o.

Kraków, ul. Kalwaryjska 66

poleca pierwszorzędnej jakości:

JAPONSKĄ EMALJĘ PEF odporną na
wpływy atmosferyczne
amalję do okien, tu-
dzież ścian i mebli.

EMALJĘ LUTZ do powleczenia mebli,
drzwi i okien

TERMOWIT do powleczenia grzej-
ników we wszystkich
kolorach

SREBROTHERMON do powleczenia grzej-
ników w kolorze alu-
min-owym.

JULJAN ZAHRT

majster ciesielski i budowlany

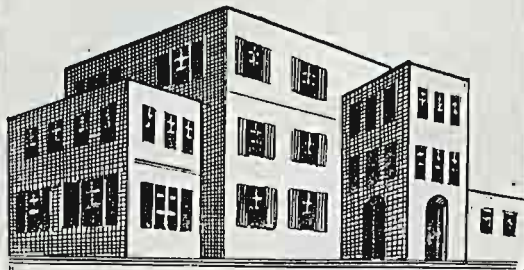
WSZELKIE ROBOTY
CIESIELSKIE
STOLARSKIE
POSADZKI i t. p.

WARSZAWA, ul. BEDNARSKA 27

TELEFON 692-45.

SZCZELNIT

izoluje i chroni
wszelkie objekty budowlane



GAL. TOW. NAFTOWE
GALICJA S/A
LWÓW KOŚCIUSZKI N: 8



SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

WARSZAWA, USTRONIE 2 — ŻOLIBORZ

BUDOWAŁO NA WYSTAWIE

„TANI DOM WŁASNY“

DOM NA DZIAŁCE NR. 7

**dla Warszawskiej
Spółdzielni Mieszka-
niowej**

i

DOM NA DZIAŁCE NR. 12

dla Spółdzielni „Związkowiec“
